

USTKA, DN. 23.06.1980 R.

O S M I A D C Z E N I E

POSTULATY STRAJKUJACEJ ZALOGI STOCZNIA "USTKA"
NIE MAJA NA CELU INGEROWANIA W SPRAWY POLITYCZNE (PODWAZANIE
ZASAD USTROJU SOCjalISTYCZNEGO), A JEDYNIE POPRAWE MARUNKOW
EKONOMICZNO-SOCJALACYCH I SPRAWOdnosci SPOŁECZNEJ.

KOMITET STRAJKOWY STOCZNIA "USTKA"

OREĐZIE OJCA ŚW. JANA PAWŁA II
DO PRYMASA POLSKI KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO
Najczcigodniejszy i Umilowany Księże Kardynale Prymasie!

Piszę tych kilka słów, aby zapewnić Waszą Eminencję, że w ciągu ostatnich trudnych dni jestem szczególnie blisko, modlitwą i sercem uczestnicząc w tych doświadczeniach, przez jakie przechodzi raz jeszcze moja Ojczyzna i moi Rodacy.

Wiadomości na te tematy nie schodzą z pierwszych stron prasy i z programów telewizji i radia. Modlę się, aby Episkopat Polski ze swym Prymensem na czele, zapatrzony w tę, która dana jest ku obronie naszego Narodu, mógł również i tym razem dopomóc temu Narodowi w ciężkim zmaganiu się o chleb powszedni, o sprawiedliwość społeczną i zabezpieczenie jego nienaruszalnych praw do własnego życia i rozwoju.

Przekazuję tych kilka zdań i odykowanych potrzebą wewnętrzną.

Jestem z Wami u stóp Jasnogórskiej Pani przez troskę, lęk i błogosławieństwo.

Z wyrażaniem największej czerwieni
Paweł II

Mieszkańcy Trójmiasta !!!

W związku z masową dezinformacją przedkładamy wam informacje o aktualnej sytuacji strajkowej

strajki trwają !

Aktualnie strajkuje ok. 400 zakładów Trójmiasta, strajki są typu okupacyjnego. Został utworzony Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z siedzibą w Gdańskiej Stoczni im. Lenina i on jest naszym jedynym przedstawicielem do rozmów z władzami.

Strajkowo Komitety Zakładowe utrzymują porządek w zakładach pracy.

Jest porządek, nie ma żadnych incydentów, możecie być spokojni o nas.

WYTRZYMAAMY !!!

MIEDZYZAKŁADOWY KOMITET
STRAJKOWY

prez. dyrektora Stocznia GDYNA
M. UDZ.

DO MIEDZYZAKŁADOWEGO KOMITETU STRAJKOWEGO TRÓJMIĘSTIA,
DO MIEJSKIEGO KOMITETU STRAJKOWEGO SZCZECINA
DO WSZYSTKICH STRAJKUJĄCYCH ROBOTNIKÓW POLSKICH

Popicramy Wasze sprawiedliwe żądania. Wpisany jest w nich los na wszystkich i każdego z osobna. Podziękujemy Waszą stanowczość i godność z jaką walczycie o swoje i zarazem nasze prawa.

Wasz czyn dowodzi, że jako naród jesteśmy gotowi do dzieła gospodarczej, społecznej i politycznej naprawy.

/-/ Ojciec Aleksander Hauke-Ligowski - dominikanin C. Honoriusz Mariański
Kowalczyk - OP Duszpasterz Akademicki w Poznaniu, prof. dr Józef
Maciejewski - polonista UAM Poznań, doc. dr Michał Witkowski - polonista
UAM Poznań, doc. dr Zofia Trojanowiczowa - polonista UAM Poznań, dr Bożena
Tomasz Pokrzywniak - polonista UAM Poznań, mgr Wiesława Szymańska -
polonista UAM Poznań, mgr Izabela Teresinska - UAM Poznań, mgr Anna
Połakowska - polonista UAM Poznań, dr Anna Barańczykowa - polonista UAM
Poznań, prof dr Leszek Nowak - filozof UAM Poznań, doc. dr Albert Lajer-Burack
- romanista UAM Poznań, Czesław Michnik - pisarz, dr Stanisław Bauman
- krytyk literacki, poeta, prof dr Jerzy Ziomek - polonista, doc. dr Jadwiga
Abramowska - polonista UAM Poznań, Egon Naganowski - pisarz, Tomasz
Hajdukowski - historyk, Małgorzata Kucierowicz - pisarka, Bolesław
Kmitowicz - plastyk, Andrzej Matyi - reżyser, Włodzimierz Kryszakiewicz - poeta
Mojciech Wołyński - scenograf, Andrzej Gromek - literat, Jacek Rostworowski
Lech Dymarski - poeta, doc. dr hab. Edward Brzozowski - polonista, dr. hab. Maria
Bogusława Łatawiec-Balcarzanowa - poeta, Jan Komolka - pisarz, Roman
Noga, Józefina - aktorka, Roman Brandstaetter - pisarz, Regina Bielicka - aktorka
Andrzej Woźnicki - adwokat

O S W I A D C Z E N I E

POSTULATY STRAJKUJACYCH W WPK W SŁUPSKU NIE MAJA NA CELU
INTEROWANIA W SPRAWY POLITYCZNE/PODWAŻANIE ZASAD USTROJU SOCJALISTYCZNEGO
PRL, A JEDYNIE POKRAWE WARUNKOW EKONOMICZNO-BYTOWYCH, ORAZ PRZYSTOSZENIE
SPRAWOWISKA RZADU W SFRMIE LUDZI PRACY.

JEDNOCZESNIE INFORMUJEMY, IŻ DYSPONUJEMY SAMOCHODAMI CIEŻAROWYMI
DO PRZEWOZU ZIEMIOPŁODÓW, ORAZ UDOSTĘPNIAMY PALIWO DLA SAMOCHODÓW PTHW&
INFORMUJEMY RÓWNIEŻ, ŻE PRZYSTĄPIMY DO PRACY Z CIWIŁA UZNANIA
PRZEZ RZAD NASZYCH POSTULATÓW ZGŁOSZONYCH W M K S .

STRAJKUJĄCA ZAŁOGA W P K

KO FUNKCJI KOMITETU STRAJKOWEGO STOCZNI USTKA

Skierowany w dr. 19.08.80r. Komitet Strajkowy Stocznia Ustka przedstawił w dniu 19.08.1980r. na zebraniu całej załogi Stoczni rezultaty przeprowadzonej rozmów z I Sekretarzem KW w Słupsku Zbigniewem Głowackim. Wszystko wykonało się na dobrym typie o rolniczym, wzajemna wiara i życzliwość, o rygorystyczne rolnictwo. W związku z tym wyższy poziom załogi po ekspresie i głosowaniu - aby nadzorować to co jest w sprawach przekształcania, rozbudowania, zmiany struktury. Tym razem do stoczni dojechały jedynie prace rolnicze, a żadnego rolnika z żadnymi zagubami i przesiedleniami, żadne problemy i błądki.

Wszystko zostało poszerzone o nowych członków. Komitet Strajkowy Stocznia Ustka wchodzi w skład Miedzyzakładowego Komitetu Strajkowego, z siedzibą w Stoczni Gdańskiej.

Od chwili wejścia w skład MKS strajkująca załoga Stocznia Ustka przyłącza się do badań strajkujących załóg reprezentowanych przez MKS.

Komitet Strajkowy Stocznia Ustka jest gotów do ponownego poczęcia pertraktacji z kompetentnymi przedstawicielami organów władzy.

Sądzenia załogi Stocznia Ustka po dokonaniu zmian i uzupełnieniu wyniesionych o przednio postulatów są następujące:

1. Zadamy zmiany na stanowisku Dyrektora Naczelnego Stocznii Ustka.
2. Równanie zasiłków rodzinnych i świadczeń socjalnych z wojskiem i NC. Zlikwidowanie sklepów specjalnych (konsumy) oraz sprawiedliwy rozdział wszystkich towarów deficytowych a szczególnie artykułów spożywczych.
3. Zadamy powyższe płac równorzędnej z podwyżką uzyskaną przez pracowników innych Stocznii.
4. Zadamy równej odpowiedzialności wobec prawa bez względu na zajmowane stanowisko i pełnioną funkcję.
5. Rzeczowe i prawdziwe informowanie społeczeństwa o stanie politycznym i gospodarczym kraju środkami masowego przekazu.
6. Postulujemy powołanie komisji w celu rozszczepienia sytuacji mieszkaniowej na terenie miasta Ustki w celu zaspakajenia wolnych mieszkań w blokach wojskowych i innych. Poza istniejącym już w dniu 19.08.1980r. usprawnienie terenów pod budownictwo mieszkaniowe.
7. Rozszerzyć skład Prezydium Rady Zakładowej o pracowników z bezpośredniej produkcji siennu BOK.

8. W dniu 19.08.1980r. powróciła do miasta Ustka załoga Stocznii Ustka. Dla nich było to pierwsze zetknięcie się z władzami i jednym z najważniejszych tematów rozmów był rozwód. Należy jeszcze o rozwodzie rolniczym, wzajemna wiara i życzliwość, o rygorystyczne rolnictwo. W związku z tym wyższy poziom załogi po ekspresie i głosowaniu - aby nadzorować to co jest w sprawach przekształcania, rozbudowania, zmiany struktury. Tym razem do stoczni dojechały jedynie prace rolnicze, a żadnego rolnika z żadnymi zagubami i przesiedleniami, żadne problemy i błądki.
9. W całej Stoczni generałowały zlikwidowane nagrody / łącznic z ekspres - tową / Nagrody przeszczęśliwego na fundusz płw. lub cele socjalne załogi.
10. Przyśpieszenie modernizacji Stocznii USTKA ze szczególnym uwzględnieniem spraw socjalno - bytowych poszczególnych Wydziałów.
11. Podniesienie dodatku szkodliwego dla pracowników pracujących w warunkach szkodliwych do 3 - zł. Obecne stawki ustalone były kilkanaście lat temu.
12. Domagamy się rzetelnych okresowych balansów lekarskich, zgodnie z obowiązującymi przepisami.
13. Zadamy zmiany kierownictwa działu M.T.
14. Zadamy wyrównania zwrotów w kierowcom bieżącego M.T.
15. Podanie do władzowej zgódziny na oznakowanie o pośródnych zwrotów skarbu USIKA.
16. Zadamy pisemnego zapewnienia przez WZLWE nie stosowania represji wobec uczestników strajku a w szczególności Komitetu Strajkowego.
17. Utrzymujemy w mocy przedstawicieli załogi i działalności do chwili zatwierdzenia postulatów załogi.

Przedane teledem do Stocznii, podjęte przez I Sekretarza KW w Słupsku Zbigniewa Głowackiego sposoby i zwijania niektórych postulatów zostały przyjęte przez Załogę Stocznii do wiadomości.

Ponieważ niektóre z postulatów zostały przez M.T. zmienione lub uzupełnione Teloge żądała spełnienia pozostały postulaty ze szczególnym uszczególnieniem postulatu 1G - go.

Wynik pertraktacji Komitetu Strajkowego Stocznii USTKA nie ma wpływu decyzyjnego na rozbudowę miasta, decyzja będzie być podejmiona jedynie przez Miedzyzakładowy Komitet Strajkowy.

Do Komitetu załączają się następujące dokumenty:

1. " Oficjalowanie Miedzyzakładowego Komitetu Strajkowego "
2. " Zatwierdzenie Miedzyzakładowego Komitetu Strajkowego "

Łączanie i trajdujących związków Związków Pracy i przedsiębiorstw reprezentowanych przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy.

- Międzyzakładowy Komitet Strajkowy reprezentuje związków zakładek i instytucji których funkcjonowanie jest niezbędne społeczeństwu. Komitetów na celu poprowadzenie rozmów, które spełnią oczekiwania strajkujących założeń. Jednym z pierwszych warunków rozpoczęcia rozmów jest odblockowanie wszystkich telefonów. Łączanie strajkujących związków reprezentowane przez MKS są wynikające z ratyfikacji przez PRL Konferencji nr 17 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej Wolności związkowej.
1. Akceptacja nieważnych od partii i pracodawców związków Zawodowych, wynikających z ratyfikacji przez PRL Konferencji nr 17 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej Wolności związkowej.
 2. Zagwarantowanie praw do strajku oraz bezpieczeństwa strajkujących osób wspomagających.
 3. Przeciążanie żywnością towarami w konieczności słów i druku publikacji a tym samym nie represjonować niezależnych wydawnictw oraz udostępnić środki masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wyznań.
 4. Przywrócić do poprzednich praw:
 - ludzi zwolnionych z pracy po strajkach z 1970 i 1976 roku
 - studentów wydalonych z uczelni za przekonania
 - wolnić wszystkich więźniów politycznych i zniesień represje za przekonania MDMUNDA ZADROŻYNSKIEGO, JANA KOZŁOWSKIEGO, MARKA KOCZŁOWSKIEGO.
 5. Podać w środkach masowego przekazu informację o utworzeniu się MKS oraz opublikować jego sądania.
 6. Podjąć realne działania mające na celu wyprowadzenie Kraju z sytuacji kryzysowej poprzez:
 - a - podawanie do publicznej wiadomości pełnej informacji o sytuacji społeczno-gospodarczej.
 - b - umożliwienie wszystkim środowiskom i warstwom społecznym uczestniczenia w dyskusji nad programem reformy.
 7. Wypłacić wszystkim pracownikom biorącym udział w strajku wynagrodzenie na okres strajku - jak za urlop wypoczynkowy - z funduszu Centralnej Rady Związków Zawodowych.
 8. Podnieść zasadnicze uposażenie każdego pracownika o 2000 zł na miesiąc jako rekompensatę dotychczasowego wzrostu cen.
 9. Zagwarantować automatyczny wzrost płac równolegle do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza.
 10. Realizować pełne zapatrzenie rynku wewnętrznego w artykuły żywnościowe a eksportować tylko wyłącznie nadwyżki.
 11. Wprowadzić na mięso i jego przetwory kartki - bony żywnościowe - do czasu opanowania sytuacji na rynku.
 12. Zniesić ceny Komercyjne oraz sprzedaż za dewizy w tzw eksportowym wewnętrzny.
 13. Wprowadzić zasady kwalifikacji doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji a nie przynależności do partii, oraz zniesić przywilej M.O. i Apparatu Partyjnego po przejęciu:
 - zwolnianie zasiłków rodzinnych
 - zlikwidowanie specjalnych sprzedaży itp.
 14. Obniżyć wiek emerytalny dla kobiet do 55 lat, dla mężczyzn do 60 lat - lub przeprowadzenie 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn w PRL bez względu na wiek.
 15. Wróćwać renty i emerytury starego portfela do poziomu aktualnie wypłacanego.
 16. Poprawić warunki służby Zdrowia /pracy/ co zapewni poprawę opieki medycznej osobom pracującym.
 17. Zapewnić odpowiednią ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci kobiet pracujących.
 18. Wprowadzić urlop macierzyński płatny przez okres 3 lata na wychowanie dziecka.
 19. Skrócić czas oczekiwania na mieszkanie.
 20. Podnieść diety z 40zł do 100zł i dodatek za rozkładkę.
 21. Wprowadzić wszystkie soboty wolne od pracy, pracownikom w ruchu ciągłym systemie czterotrygadowym, brak wolnych sobót zrekompensować zwiększonym wynagrodzeniem urlopu lub innymi płatnymi dniami wolnymi od pracy.

O S W I A I C Z E R N I
MIEDZYZAKŁADOWEGO KOMITETU STRAJKOWEGO

W poniedziałek 18 sierpnia 1980 do MKS weszły ponad 120 nowych zakładów i przedsiębiorstwa. Obecnie MKS reprezentuje 240 zakładów i licząc ta liczbę wzrosła. Zarząd działania MKS weszła już poza teren Międzynarodowej i obejmuje zakładów Przemysłu Ciągniskowego, Starogardu Gdańskiego, Elbląga i Tczewa. Wszystkich przedsiębiorstw tych działa MKS GŁÓWNY. Wyjątek stanowią te przedsiębiorstwa których funkcjonowanie jest społecznie niezbędne. W szczególności MKS nie bezpiecza pracę Ślubny Zdrowia, Wodociągów, Gazowni oraz przedsiębiorstw wytworzających żywność. Koźmy Śmiało powiedzieć że, jesteśmy my pierwszym autentycznym i wolnym przedstawicielstwem rzeczy pracowników cywilnych w naszym kraju. Nakłada to na nas wielką odpowiedzialność i obecnie całego społeczeństwa. Naszym głównym celem jest utworzenie Wolnych Związków Zawodowych niezależnych od PZPR i pracodawcy, bo wówczas prawa i interesy pracowników mogą być skutecznie bronione. Dopóki nie będziemy mieli Wolnych Związków Zawodowych jedyną metodą obrony naszych interesów pozostanie SIPAJK a jest to najbardziej kożuchowa społecznie forma pertraktacji. Tylko Wolne Związki Zawodowe potrafią zapewnić funkcjonowanie gospodarki narodowej i jednocześnie realizację postulatów pracowniczych. Pierwszym krokiem do powstania Wolnych Związków Zawodowych jest oficjalne umieszczenie przez władze Centralne Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego poprzecznika przybycie władz do Stoczni Gdańskiej i podjęcie z nim pertraktacji. Komitety Strajkowe wchodzące w skład MKS są gotowe do podjęcia pertraktacji z dyrekcjami zakładów lub zjednoczeń w sprawach naprawy warunków pracy i powyżej wynagrodzeń. Podkreślamy że, wynik tych pertraktacji nie ma wpływu na decyzję o zakończeniu Strajku. Decyzja może być podjęta jedynie przez MKS po przeprowadzeniu rozmów z władzami Centralnymi. W rozmowach tych musi uzyskać gwarancję, które na trwałe chronią zgodobycie Strajkowe. Oczekujemy więc na przyjazd władz Centralnych. Kiedy dzień zwłoki będzie dwudziestego dnia chcąc przyznać prawa do autentycznego przedstawicielstwa ludziom pracy w Polsce. W imieniu reprezentowanych związków oświadczamy że, pragniemy jak najszybciej podjąć pracę, ale jako pełnoprawni obywatele będący rzeczywistymi współgospodarzami zakładów pracy. Każdy dzień zwłoki to miliardowe straty dla naszej gospodarki ogarniętej kryzysem z winy kierownictwa. Walczymy o słuszłą sprawę i zwyciężymy, z każdym dniem jest nam więcej a o władze należy jedyne wielkość społecznych kosztów. Apelujemy jeszcze raz o rozważę i odpowiedzialność.

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z siedzibą w Stoczni Gdańskiej
Gdańsk 19 sierpnia 1980r.

Dnia 21.08.80r. niżej podpisani członkowie Oddziału Gdańskiego Związku Literatów Polskich, oraz "Koła Młodych" przy Oddziale Gdańskim ZLP zebrali się celem omówienia sytuacji powstałej w Gdańsku, na Pomorzu Gdańskim i w szeregu miast wzdłuż wybrzeża od Szczecina po Elbląg

Uważamy za swój obywatelski obowiązek, wzmożony odpowiedzialnością moralną pisarza, przedstawić społeczeństwu nasz pogląd na sposoby postępowania celem zapobieżenia fizycznemu wybuchowi wrogości, celem powstrzymania stron od stosowania jakichkolwiek represji teraz i w przyszłości, celem przyspieszenia stopniowego powrotu społeczeństwa do życia w normalnych warunkach i rozwiązywania jego problemów. Z powodu odcięcia telekomunikacyjnego Gdańskiego Gdańskie od głębi kraju nie możemy porozumieć się z Zarządem Głównym Związku Literatów Polskich w Warszawie dla wymiany zdań i nakłonienia najwyższej instancji Zarządu do zabrania głosu, tym bardziej więc odczuwamy ciążący obowiązek publicznego wystąpienia z powszechnym apelem o spokój, żadnie uciśkanie się do siły lub groźby jej użycia przez kogokolwiek.

Z apelom tym zwracamy się do władz politycznych, do strajkujących z Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym na czele, obradującym na terenie Stoczni Gdańskiej, do całego społeczeństwa wyżej wymienionych obszarów. Wyrażamy najgłębsze przeświadczenie, że nie należy nadużywać argumentu wymagań polskiej racji stanu przy roszczenia bolesnych problemów wewnętrznych kraju, zarazem za jego powołkę chroniąc interesy tych, którzy są odpowiedzialni za obecną sytuację w Polsce. Strajkujący nie wysuwają i - jesteśmy o tym przekonani - nie będą wysuwali żądań zagrażających bezpieczeństwu Polski, jak zmiany w systemie państwowym środkami niedemokratycznymi, osłabienia sojuszu ze Związkiem Radzieckim, umniejszenia obronności UKRanu Warszawskiego.

Konieczne jest dokonanie głębokich reform w państwie drogą ewolucji zabezpieczonej i kontrolowanej, a zatem rozpoczętej już, zaraz, z podaniem do publicznej i wiążącej wiarygodnych środków gwarantujących jej konsekwentne przeprowadzenie wtedy, gdy niebezpieczeństwo bezpośredniego konfliktu minie.

Takim środkiem jest, w naszym przekonaniu, utworzenie nowych związków zawodowych posiadających samodzielną pozycję wobec instytucji partyjno państwowych, związków, których władze będą wybierane przez pracowników bez jakiegokolwiek nacisku ze strony tych instytucji.

Środkiem takim jest także odnowa całego systemu przedstawicielskiego z Sejmem na czele, polegająca na wyłanianiu przedstawicieli społeczeństwa w drodze prawdziwego wyboru.

Jest nim otwarta odpowiedzialność przed społeczeństwem osób

sprawujących władzę za ich czyny. Żądanie tej odpowiedzialności jest w sposób istotny uzasadnione w tym, że nie została ujawniona prawda o okolicznościach, które doprowadziły do tragedii w grudniu 1970 roku, i o ludziach, którzy wtedy wydawali decyzje.

W tej chwili najważniejsze jest podjęcie przez władze konkretnych rozmów z Miedzyzakładowym Komitetem Strajkowym jako wyraz uszanowania dla moralnej konsolidacji strajkujących. Chodzi o najszybsze przywrócenie normalnych warunków życia i pracy.

Na czoło, jako pilną sprawę wielkiego znaczenia wysunąć trzeba dwa postulaty:

1. anulowanie dekretu o urzędzie kontroli, prasy, publikacji widowisk i zastąpienie go ustawą sejmową ograniczającą cenzurę do najistotniejszych elementów bezpieczeństwa państwa i jego miejsca w układzie międzynarodowym.
2. pełne przestrzeganie prawa do publikowania dla wszystkich pisarzy, całkowitej swobody poruszania się po kraju i wyjazdu za granicę.

Realizacja tych postulatów będzie miała uzdrawiający wpływ zarówno na kulturę polityczną społeczeństwa, jak też na rozwój twórczości artystycznej, w tym uprawianej przez nas twórczości pisarskiej.

Pełni szacunku dla odwagi robotników zwracamy się do najszerszych kręgów inteligencji polskiej, do literatów, do dziennikarzy, na których teraz spoczywa szczególnie ważny obowiązek rzetelnego informowania społeczeństwa, do artystów, do ludzi nauki i techniki o przyłączenie się do naszego wystąpienia.

podpisali

Lech Bądkowski, Stanisław Załuski, Stanisław Dąbrowski, Zbigniew Jankowski, Mieczysław Czychowski, Kazimierz Nowosielski, Mirosław Stocewicz, Bolesław Fas, Zbigniew Szymański, Teresa Ferenc, z up. Zbigniew Zakiewicz i Maja Boduszyńska-Borowikowa. Członkowie Koła Młodych przy Gdańskim Oddziale ZLP: B.Ptak, G.Boros, S.Rosiek, W.Zawistowski, Z.Joachimiak, M.Bieńkowski, A.Dorniak, z up. M.Terlecki, K.Esden-Tempski, M.Kraiński, A.Jurcewicz, W.Chyliński, L.Kopeć, A.Grzyb, J.H.Kamrowski, K.Kasprzyk, L.Toop, S.Chazbjewicz.

/druk bezpłatny/

K O N W E N C J E

Miedzynarodowej Organizacji Pracy

Miedzynarodowa Organizacja Pracy zrzesza organizacje pracowników czyli Związki Zawodowe oraz organizacje pracodawców celem regulowania zależności i ustanowienia praw pracowników i pracodawców.

K O N W E N C J A 87

uchwalona 17.08.1948r. w San Francisko
ratyfikowana przez Sejm PRL 14.12.1956r.

Art.2. Pracownicy i pracodawcy, bez jakiegokolwiek rozróżniania, mają prawo bez uprzedniego zezwolenia utworzyć organizację według własnego uznania jak też przystępować do tych organizacji z jednym tylko zastrzeżeniem stosowania się do ich statutów.

Art.3.

1. Organizacje pracowników i pracodawców mają prawo opracowywania swych statutów i regulaminów wewnętrznych, swobodnego wybierania swych przedstawicieli i powoływanie swego zarządu, planu działania oraz układania swego programu.

2. Władze powinny powstrzymywać się od wszelkiej interwencji, która ograniczałaby to prawo lub przeszkadzała w jego wykorzystaniu zgodnie z prawem.

Art.4. Organizacje pracowników i pracodawców nie mogą być rozwijywane lub zawieszane w drodze administracyjnej.

K O N W E N C J A 98

uchwalona 08.06.1949 roku
ratyfikowana przez Sejm PRL 14.12.1956 roku.

Art.1.

1. Pracownicy powinni korzystać z należytej ochrony przed wszelkimi aktami dyskryminacji, dającymi do naruszania wolności związkowej w dziedzinie pracy.

2. Taka ochrona powinna się odnosić szczególnie do czynów mających na celu:

- a. uzależnienie zatrudnienia pracownika od warunku, że nie przystąpi on do związku zawodowego lub przestanie do niego należeć.

- b. Wydalenie pracownika lub krzywdzenie go we wszelki sposób z powodu jego przynależności do Związku Zawodowego lub udziału w działalności związkowej poza godzinami pracy lub za zgodą pracodawcy w godzinach pracy.

Art.2.

1. Organizacje pracowników i pracodawców powinny korzystać z ochrony przed wszelkimi aktami ingerencji jednych w sprawy drugich bezpośrednio bądź przez swych przedstawicieli lub członków jeżeli chodzi o tworzenie tych organizacji, ich działalność i zarządzanie nimi.

2. Będą w szczególności uznawane za akty ingerencji w rozumieniu niniejszego artykułu środki zmierzające do spowodowania utworzenia organizacji pracowników, które byłyby opanowane przez pracodawcę lub przez organizację pracodawców albo do wspierania organizacji pracowników finansowo lub w inny sposób w celu podporządkowania tych organizacji kontroli pracodawcy lub organizacji pracodawców.

Art.3.

W razie potrzeby należy utworzyć instytucję odpowiadającą warunkom krajowym dla zapewnienia poszanowania prawa organizowania się określonego w poprzednich artykułach.

A P E L

Chwila Obecna może okazać się krytyczna dla naszego kraju. Nikt jednak nie może powiedzieć, że zaskoczył go rozwój wypadków. Nie brakło sygnałów nadchodziącego kryzysu gospodarczego i politycznego. Ignorowano je i kryzys nastąpił. Złożyły się na to lata nie pomyślnych decyzji gospodarczych, zaufanie władz we własną nieomylność, niedotrzymanych obietnic, tłumienia krytyki, lekceważenie praw obywatelskich. Raz jeszcze okazało się, że polskim narodem nie można rządzić nie słuchając jego głosu. Robotnicy polscy z dojrzałością i determinacją walczą dziś o prawo swoje i nas wszystkich do lepszego i godniejszego życia. W tej walce miejsce całej postępowej inteligencji jest po ich stronie. Taka jest polska tradycja i taki jest nakaz chwili.

Wszystko teraz zależy od tego, jaka zostanie obrana droga wyjścia z obecnej sytuacji. Apelujemy do władz politycznych i do strajkujących robotników, aby była to droga rozmów, aby była to droga kompromisów. Nikomu nie wolno stawić na jedną kartę losu kraju ani lekko myślnie zaprzepaszczać nadziei na lepszą przyszłość. Nikomu nie wolno uciekać się do jakochkolwiek aktów bezprawia i przemocy ani do próby sił. Nie wolno doprowadzać do tragedii sprzed 10 lat, nie wolno dopuścić do tego, aby znowu polała się krew.

Wymogiem nadzorżennym narodowej racji stanu jest dziś natychmiastowe rozpoczęcie przez powołaną Komisję Rządową rozmów z Miejszakładowymi Komitetami Strajkowymi wybranymi przez załogi zakładów pracy w miastach Wybrzeża. Nie wolno sobie pozwolić ani na godzinę zwłoki, która może stworzyć nieodpowiedzialne groźne fakty. Oprócz rozpatrzenia postulatów materialnych i zagwarantowania bezpieczeństwa wszystkich, którzy biorą udział w strajkach niezbędne jest uznanie prawa zakładu do wykonywania autentycznych reprezentacji związkowych w drodze wyborów. Swobody zrzeszenia się związkowego, bezingerencji zewnętrznej, jest kardynalnym prawem ludzi pracy, które musi być uszanowane w każdym systemie społecznym.

Zażegnując najgroźniejsze skutki wytwarzanej sytuacji nie można tego odrzucić przedstawienie całego społeczeństwu pełnej informacji o stanie kraju, otwarcie prawdziwej narodowej dyskusji i stworzenie warunków do wspólnego szukania sposobów naprawy.

Wszyscy rządzeni i rządzący kierować się musimy dobrem Polski.

W obecnym położeniu powstrzymać się należy od jastrzenia i dzielenia społeczeństwa przy pomocy nieprzemysłanych słów i fałszywych kwalifikacji. Dość już było za naszej pamięci zniesławiających kampanii nienawiści. Nauczmy się wzajemnie szukając sposobów szanować swoją godność.

W tej trudnej chwili potrzeba umiaru i wyciągnięcia. Wyjście z dzisiejszego kryzysu wymaga potuczenia schematów każących uznać każdy postulat niezbędnego politycznej reformy za sprzeczny z racją stanu i godzący w podstawy ustroju. Wyjście z kryzysu wymaga również umiaru w słusznej walce społeczeństwa o swoje prawa i lepsze warunki życia. Wymaga zdawania sobie sprawy, z trudnej sytuacji kraju.

Jedynie rozwaga i wyobraźnia mogą dziś doprowadzić do porozumienia w interesie wspólnej ojczyzny. Historia nie wybaczy nikomu, kto sięgnąłby po inne rozwiązanie niż droga takiego porozumienia.

Apelujemy o wejście na tę drogę, apelujemy o rozwagę i wyobraźnię w przekonaniu, że nie ma w tej chwili ważniejszej sprawy dla Polski.

Warszawa dnia 20 sierpnia 1980 r.

Podpisali,

Stefan Ansterdamski - filozof , Nina Asserodobrej- prof.socjologii.

Jerzy Skubiszewski - socjolog, Marian Brandys - pisarz Roman Byrwing - filozof
Władysław Bartoszewski - pisarz, Anatol Brzoza - prof. ekonomii członek PAN
Bogdan Cywiński - historyk, Kazimierz Dziewanowski - publicysta, Nanda Dufie - filozof
ekonomista, Jan Karol Falowicz - socjolog, Wacław Gajowski - prof. filozofii
członek PAN, Jan Garewicz - historyk filozofii, Bronisław Geremek - historyk
filozofii, Józef Giedroyc - profesor filozofii, Andrzej Giejsztor - prof. historii członek PAN, Michał Głowiński - profesor
historii i literatury, Jan górecki - historyk, Barbara Grocholska - historyk
członek PAN, Halina Majnicz - publicysta, Anna Kochfeldowa - historyk filozofii, Małgorzata Męcińska
- historyk literatury, Szymon Jakubowicz - ekonomista, Maria Jenicka - filozof
historii literatury, Józef Jedlicki - historyk, Anna Kamińska - historyk
Janusz Lech - prof. historii, Stefan Kmitiewicz - prof. historii członek PAN
Anrzej Kijewski - pisarz, Tadeusz Konwicki - pisarz, Tadeusz Kovalski - filozof
literatury, Krzysztof Krasimski - publicysta, Marcin Król - historyk, Waldemar Kulczyński -
prof. historii członek PAN, Jacek Kurczewski - socjolog, Zdzisław Łapiński - historyk
literatury, Tadeusz Łepkowski - prof. historii, Marian Małek - prof. historii
Tadeusz Mazowiecki - publicysta, red. naczelnik "Więzi", Artur Niemiec - profesor
historii, członek PAN, Wiesław Pankiewicz - socjolog, Jacek Salij - dyrektor instytutu
sztuk pięknych Skórzyński - socjolog, Jan Strzelicki - socjolog, Barbara Szczęsna -
socjolog, Jerzy Szczęski - prof. socjolog, Klemens Szaniawski - prof. filozofii,
Janusz Spiewak - socjolog, Anrzej Święcicki - prof. socjologii, Jan Turowski - publicysta
Jacek Wejroch - publicysta, Eugeniusz Wierzbicki - publicysta, Włodzimierz
Zuk - adwokat - prof. fizyki, Józef Zieliński - dziennikarz, Bohatyryk Zieliński -
prof. historii, Stefan Ziolkowski - prof. historii literatury, członek PAN
Juliusz Źukowski - pisarz prezes PAN klubu.

K O M U N I K A T

KOMITETU STRAJKOWEGO STOCZNI USTKA NR.2.

W wyniku rozmów przeprowadzonych między Komitetem Strajkowym Stoczni "Ustka" w Ustce a I Sekretarzem KW PZPR w Słupsku, tzw. Zbigniewem Głowiackim, otrzymano 17 postulatów społeczno - ekonomicznych zawartych w poprzednim komunikacie.

Jednocześnie podano do wiadomości oświadczenie Komitetu Strajkowego w następującym brzmieniu: "Żądania i postulaty strajkujących nałogu Stoczni "Ustka" nie mają na celu interwencji w sprawy polityczne /podważanie zasad ustroju socjalistycznego/, a jedynie poprawę warunków społeczno - ekonomicznych ludzi pracy. Uzyskano zapewnienie o przyjęciu do realizacji w trybie natychmiastowym postulatów 1, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17. Postulat nr 8 Komitet Strajkowy wycofuje uznając za wystarczające wyjaśnienia I Sekretarza KW PZPR, tzw. Głowiackiego. Postulat nr 2 nie został wyjaśniony do końca.

Wechodząc w skład Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego z siedzibą w Stoczni Gdańskiej przyjęliśmy wszystkie jego żądania za swoje w związku z czym przerwanie strajku uzależniamy od jego decyzji.

KOMITET STRAJKOWY
STOCZNI "USTKA".

Uznanowi Delegaci , Stoczniowcy, Mieszkańcy Trójmiasta

W związku z coraz częściej napotykana agresją ze strony organów Milicji Obywatelskiej apeluję do Was, abyście wysłali list do Prezesa Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Gd. Wrzeszczu ul. Grunwaldzka oraz do Dyrektora Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej ul Barnicza z żądaniem interwencji u Władz Wojewódzkich celem zaprzestania jakichkolwiek prowokacji względem pracowników Zakładu Mleczarskiego dojeżdżających do zakładu i dwożących do domów. W dniu dzisiejszym około godz 10³⁰ patrol milicyjny zatrzymał samochód marki "Nysa" wiozący pracowników z Zakładu Mleczarskiego do domu oraz delegację Zakładowego Komitetu Strajkowego. Po sprawdzeniu i spisaniu dokumentów zostaliśmy pod eskortą MO odniesieni na parking przy ul Rzeźniczej , gdzie zarekwirowali nam samochód. Ustaliliśmy się, że na terenie Trójmiasta przeważnie używa się samochodów do celów antyprawnych. Wszyscy bardzo dobrze zadujemy sobie sprawę z tego, że walczymy tutaj tylko i wyłącznie o nasze wspólne dobro społeczno-gospodarcze, o naszą wspólną przyszłość. Nadmieniam, że załoga nasza jest oburzona postawą MO, szczególnie w tak trudnym okresie. Zdajemy sobie wszyscy sprawę z tego czym jest mleko dla dziecka, szpitala, przedszkola, żłobka dla nas wszystkich. Prowokacja ta była celowa. Chodzi o wprowadzenie w błąd całego społeczeństwa, że braki w dostawie mleka do domów i sklepów są spowodowane strajkami większości zakładów na Wybrzeżu. Nie wierzęcie w to! My jakomleczarze rozumiemy społeczeństwu potrzeby szczególnie w tej trudnej sytuacji. Staramy się wyprodukować taka ilość mleka aby nie zabrakło dla nikogo. W obecnej sytuacji załoga nasza produkuje bardziej wydajnie niż kiedykolwiek. Produujemy o 10.000l więcej. Zapewniamy Was, że z naszej strony zrobimy wszystko aby produkcja nie została przerwana. Zależy też wszystko od tych, którzy próbują zaklucić naszą normalną produkcję, której Wy jesteście odbiorcami. Pragnęcie byliśmy , jesteśmy i będziemy razem z Wami.

ZAKŁADOWY KOMITET STRAJKOWY
ZAKŁADU MLECZARSKIEGO
GDANSK MACKOWY

O S W I A D C Z E N I E

MIEDZYZAKŁADOWEGO KOMITETU STRAJKOWEGO /MKS/
z siedzibą w Stoczni Gdańskiej im. Lenina.

W związku z nasilającą się fałszywą i prowokacyjną propagandą prowadzoną przez oficjalne czynniki, MKS uważa za stosowne stwierdzić co następuje:

świat pracy nie jest zaskoczony niegodziwymi metodami i taktiką psychologicznej prowadzonej przez oficjalne czynniki zmierzającej do wywoływania fermentu i wprowadzania w błąd opinii publicznej. Kolportowane pisma ulotne o zakamanej świata pracy treści są jednoznacznie potępiane przez całe społeczeństwo. Wszyscy wiedzą, że celowo i prowokacyjnie zwleka się z podjęciem rozmów. Oprzez to władze jeszcze raz odkrywają swoje prawdziwe oblicze. Klasa Robotnicza i wszyscy ludzie pracy nigdy nie zawiedli i nigdy nie zawiodą. Dziś dają temu wspaniały dowód poprzez swoją mądrość polityczną, zdyscyplinowanie i gorące pragnienie dobra dla całego narodu. MKS reprezentując wszystkie zakłady jeszcze raz wzywa władze do podjęcia rozmów. Celem spełnienia żądań skierowanych do komisji rządowej, złożonych na piśmie w dniu 18.08.1980r. przez delegacje MKS na ręce Wojewody Gdańskiego prof. Jerzego Kokoziejskiego. Tylko uczciwy i demoktyczny prowadzony dialog może zakończyć strajk. Tylko podporządkowanie się woli mas przekonujących przez spełnienie żądań wysuniętych przez te masy zapewniać mogą normalne życie w naszym kraju. Załogi strajkujące nie rozbijają jedności narodu polskiego i nie działają na szkodę państwa polskiego. Jeżeli władze chcą się o tym przekonać to niech przyjdą do strajkujących załóg, niech zapoznają się z uchwałami MKS które je reprezentuje. Prawdy należy szukać tu, a nie w budynku Wojewódzkiej Rady Narodowej. Załoga Stoczni Gdańskiej, której zakład jest siedzibą MKS gwarantuje pełne bezpieczeństwo delegacji rządowej na soim terenie w czasie rozmów. Podobne gwarancje składa MKS.

O ŚWIADCZENIE

MIĘDZYZAKŁADOWEGO KOMITETU STRAJKUJĄCEGO /składającego się z 608 osób, reprezentującego 304 strajkujące załogi wybrzeża z siedzibą w Stoczni Gdańskiej im.Lenina/.

Pierwszy punkt naszych postulatów ma znaczenie kluczowe bez niezależnych związków zawodowych, wszystkie inne postulaty mogą być przekreślone w przyszłości. Nieraz już tak było w krótkiej historii PRL. Określone związki zawodowe nie tylko nie bronili i nie bronią naszych praw i interesów, ale przejawiają w stosunku do słusznej akcji strajkowej większą wrogość niż czynniki partyjno-rządowe. Najostrej o akcji strajkowej wypowiedział się przewodniczący CRZZ tow. Szydlak - ten, który się uważa za rzecznika interesów pracowniczych i reprezentuje instytucję ponoszącą główną winę za stan ostatnich dni w kraju. Jan Szydlak w swoim ostatnim oświadczeniu w spotkaniu z tzw. aktywem woj. Gdańskiego, 14 przedstawicieli rad zakładowych co stanowiło ułamkowy procent istniejących rad, nie uważa za wskazane podać krytyce dotychczasowej postawy CRZZ, zarządów głównych, WIZZ. Nie wykazano nawet tak skromnej samokrytyki jak rzecznicy partii i rządu nasz strajk określił jako przejaw wrogich sił i terror. Jego słowa są słowami groźby: "Nie oddamy władzy, nie podzielimy się władzą" - mówi Szydlak. Mówiąc to informuje opinie publiczną, że chce być naszym reprezentantem bez naszej zgody. Nasz mandat jest dla niego bez znaczenia.

MKS i strajkujące załogi nie mogą przejść obojętnie wobec takiego oficjalnego stanowiska CRZZ i uważa za konieczne udzielenie na nie odpowiedzi. Taką właśnie odpowiedzią jest decyzja wszystkich delegatów strajkujących załóg skupionych w MKS o wystąpienie z partyjno-rządowych związków zawodowych, podjęta na posiedzeniu w dniu dzisiejszym o godz 10²⁰. Nasz strajk cieszy się poparciem i sympatią całego kraju i przodujących krajów świata, bo żądania przedstawione w 21 punktach są głęboko ludzkie i humanitarne. Czują to dobrze strajkujące załogi i społeczeństwo i to dodaje im siły, aby wytrwać w słuszym postanowieniu. Robotnicy walczą nie o ochlap dla siebie, ale jak głosi hasło: "o sprawiedliwość dla całej ojczyzny. Musimy przeciwstawić się podejmowanym przez lokalne o resortowe władze próbom rozbicia jedności naszego ruchu strajkowego. Jesteśmygodnymi spadkobiercami słów - człowiek rodzi się i żyje wolnym". Tylko jedność jest naszą siłą. MKS podjął również na posiedzaniu 20 bieżącego miesiąca następującą uchwałę:

Komitemty strajkowe poszczególnych zakładów pracy nie powinny prowadzić żadnych rozmów z władzami państwowymi, których przedmiotem byłyby nasze wspólne postulaty.

Do komitetów strajkowych należy utrzymanie porządku i zabezpieczenie swojego zakładu przed ewentualną dewastacją oraz utrzymanie gotowości do podjęcia pracy co nastąpi po spełnieniu naszych żądań i postulatów, o czym wszystkie załogi w odpowiednim czasie powiadomi MKS. Rozmowy w sprawie przekazanych władzom partyjno-rządowym żądań i postulatów ujętych w 21 punktach, w imieniu strajkujących załóg będzie prowadził z pełnomocnikiem rządu PRL Międzyzakładowy Komitet Strajkowy.

Wzywaliśmy i nadal wzywamy rzecznika rządowego do podjęcia tych rozmów. Opóźnienie chwili podjęcia tych rozmów jest odcinaniem własnych korzeni.

Byliśmy gotowi do podjęcia rozmów już w sobotę 16 b.m. MKS jest jedynym gwarantem spełnienia robotniczych żądań przez rząd PRL.

/druk bezpłatny/

MIĘDZYZAKŁADOWY KOMITET STRAJKOWY

Druk dnia 23.08.80r.

Na koniku jeździk zaszczyta, ię bawił.
Za to u nas w Gdańsku te nie żadne bajki
Cała nasza rośnię bo robimy strajki.
Cała Polska patrzy, cała Polska słucha
Bo nasz Gdańsk pravtory podnosi im ducha.
Walczy o te prawa, które nam zabrano
przez lat kilkudziesiąt ciągle nas kijano.
Lecz Gdańsk robotnik ma w porządku w głowie
krzyknął do Warszawy - hola ! stop panowie !
Mamy demokrację, krewią ojców zdobyte
Nie damy ba rzadzik fałszywą oraz keryto.
Dziś twardo stojmy Byby równość byka
By każdy był wolny, nie rzadziką siła.
A że są i tacy, co portkani trzęsą
Przed roboczą siłą i naszym Wałęsa.
Nie bójcie się bardziej, nic was się nie stanie.
Lecz was wstydu i hańba - na zawsze zostanie.

- Ballada stoczniowca -
Posłuchajcie ludkowie, co was dzisiaj opowiem
Co się u nas w Gdańsku dzieje,
Kto tu płacze ktosie śmieje
Nie mieści się to w głowie.
Zawsze Gdańsk nasz polskim był
Zawsze polskim duchem żył.
Wolność cenił, prawo cenił,
O pozytywności jasnej śnił.
Wielokrotnie zmowa próby czas
Robotniczych Gdańskich mas
Chciały nam zabrać demokrację
Postulując stanu raoję
I to już nie pierwszy raz.
Wielokrotnie zmowa Gdańskiego ludu
Jedna walka nowy trud
Bez kiedy sercem całym
... i wolnej Polski obwałkę,
Chociaż gnębią nas - nas!
Dobro robotnicza brać
Ciąg awnych idoliach stało
Drogi historii złotoj kartą
Dochodząc do dalszej warty
Co będą dacie - muszą dać!

1. "Gdański starzyk"

Już od lat są te metody
Zna je stary zna je młody,
Dużo słów, a sensu brak
Ogólnienia wierny znak
Pyk...pyk...Pyka ględzi
Aż nas w pewnym miejscu swędzi
Ględzi tak przez cały czas
Do roboczych Gdańskich mas
Smieją mu się w nos - to rządzących los.

2. Wzięli Pykę, jest Jagielski

Jego gatki nasz rój sielski
Strajkujący rację mają lecz do pracy
nie wracają

Pyk...pyk kłęskę osiągają
Z robotnikiem pertraktują
Dużo mówiąc - obiecują
Dziś nam nie wykołują

Wielkiej strawki gdańskie Gdańskie raoje.

3. Zwarta masa robotnicza

Dobroj rady nam użycza
Obiecynok dosyć mamy
Bez was także radę damy
Pyk..Pyk.. wlos siwieje
Co się znowu w Gdańsku dzieje
Znów stoczniowcy mają głos
Smutny jest rządzących los.
Szkoda słów i żez
Władzy waszej kres.

List Matki

Jestem matką trzynasto letniego syna, chciałabym w imieniu wszystkich matek samotnych w Polsce przedłożyć nasze żądania kierownictwu PRL.

My Matki PRL prosimy aby nam podwyższyć zasiłek rodzinny do zrównania z pracownikami resortu MSW i WP, aby nasze dzieci mogły korzystać w szczególnych wypadkach z dwóch turnusów kolonji letnich czy zimowych.

Zapytuję Rząd PRL czy matka zarabiająca 2300 zł może dać dziecku to co jest potrzebne do normalnego życia, do normalnej egzystencji. Czy stać nas na to aby kupić adidasy , które kosztują od 300 do 360 zł, a gdzie reszta wyposażenia dziecka do szkoły?

Czy nasze dzieci mają bardziej uodporniony organizm na kaszankę, salceson i ser, czy nie chciałyby zjeść od czasu do czasu kawałek mięsa, przecież są to dzieci i wiadomo każdemu , że ich organizm potrzebuje więcej.

Czy matka samotna przechodząc obok sklepu komercyjnego musi ze łzami w oczach pomyśleć o tym , że jej dziecko też by zjadło.
Pomóżcie nam aby nasze dzieci nie wyróżniały się wyglądem od dzieci rodziców więcej zarabiających.

Podpisano przez matki i Obywatelki
Kolejowego szpitala i zapewne przez
wszystkie matki w Polsce.

22.08 1980r.
Gdańsk

W piątek 29.08.80. w gmachu przy ul. Weronica za odbyło się zebranie związku zawodowego. Na zebraniu tym red. M Barański, przewodniczący rady zakładowej przy komitecie radia i telewizji informował zebranych o następujących wynikach głosowania przeprowadzonego w sprawie oznakowania komitetu PZPR i byłego przewodniczącego komitetu do spraw rolnictwa i leśnictwa. Jaki oznakowany M Barański posiadał po do siedziby 01.09.1980.

1. Zmiany jednostek organizacyjnych w kraju zatwierdzone przez zarząd 14.07.80. - umorzyły po 31.12.80. Wykonanie tych zmian powinno przebiegać skutecznie.

2. Gospodarka kultury jest obecnie w stanie spadku, co wynika z niskiego poziomu wykonywania budżetu.

3. Wszystkie jednostki gospodarki kultury powinny działać na podstawie budżetu.

4. Wszystkie jednostki gospodarki kultury powinny działać na podstawie budżetu.

5. Rozumie pod Główą, o powierzchni 16 ha nie zastępować kom. wieczarnich - koszt w/w cen państwa wynosi 1mln i 160 tysięcy. 8. Siedzibówkę „Lokowiska” nabyta za 21 mln zł, w której wydatki w samym budżecie wynoszą 33 tysiące. W leśniczówce zatrudnionych jest 4 etatowych pracowników.

9. Pałac w Gubinach którego remont w roku bieżącym pochłonął 39 mln zł. W pałacu zatrudnionych jest 19 osób obserwacji.

10. Willę w Dobierowie nabyta za 3 mln zł. z 5 osobami obserwacji. Koszt eksploatacji w bieżący rok wynosi 69 tysięcy.

11. Willę w Zakopanym 3 etaty eksploatacji 245 tysięcy. Skoro zarezerwowane 4 miesiące w Kazimierzu nad Wisłą.

12. Willę w Zatorze 15 pokoi, basen, sauna, koszt 16 mln zł.

13. Masarnię z wyrobów której korzystało 400 osób uskarzonych przez prezesa.

W Resydencji w Warszawie-Kamionie, za kąpielą w domu
przychodzi.

Tow. Szczępanśka posiadał konta dolarowe oświadczenie
swoje nazwisko w jednym z banków Londyńskim
jak osiądczący red. Baranowski pozostaje do sprawozdania
sprawa utrata w Australijskiej Spółce akcyjnej
której - blich produkującej samochody.

the first time I have ever seen a bird of this species in the field.

At 10:30 A.M. I took a walk up the valley of the river, and found the birds were still very quiet. I saw a few more of the small birds, and a few more of the larger ones.

At 11:30 A.M. I took a walk up the valley of the river, and found the birds were still very quiet. I saw a few more of the small birds, and a few more of the larger ones.

At 12:30 P.M. I took a walk up the valley of the river, and found the birds were still very quiet. I saw a few more of the small birds, and a few more of the larger ones.

At 1:30 P.M. I took a walk up the valley of the river, and found the birds were still very quiet. I saw a few more of the small birds, and a few more of the larger ones.

At 2:30 P.M. I took a walk up the valley of the river, and found the birds were still very quiet. I saw a few more of the small birds, and a few more of the larger ones.

At 3:30 P.M. I took a walk up the valley of the river, and found the birds were still very quiet. I saw a few more of the small birds, and a few more of the larger ones.

At 4:30 P.M. I took a walk up the valley of the river, and found the birds were still very quiet. I saw a few more of the small birds, and a few more of the larger ones.

At 5:30 P.M. I took a walk up the valley of the river, and found the birds were still very quiet. I saw a few more of the small birds, and a few more of the larger ones.

At 6:30 P.M. I took a walk up the valley of the river, and found the birds were still very quiet. I saw a few more of the small birds, and a few more of the larger ones.

At 7:30 P.M. I took a walk up the valley of the river, and found the birds were still very quiet. I saw a few more of the small birds, and a few more of the larger ones.

At 8:30 P.M. I took a walk up the valley of the river, and found the birds were still very quiet. I saw a few more of the small birds, and a few more of the larger ones.

W kierunku do pozytywów, takie jak:

myślanka

nowoczesne, pociągi karty skrzynowe, gitarki, itd.

węgierskie, jednym z banów gitarki

Wszystko jest w kierunku powstania
aparatu muzycznego, który będzie obejmował
tejże gitarki, gitarę basową, gitarkę akustyczną,

the first time, and the first time
 the first time, and the first time,
 the first time, and the first time,
 the first time, and the first time,

the first time, and the first time,
 the first time, and the first time,
 the first time, and the first time,

the first time, and the first time,

the first time, and the first time,

the first time, and the first time,
 the first time, and the first time,
 the first time, and the first time,

the first time, and the first time,

the first time, and the first time,
 the first time, and the first time,
 the first time, and the first time,

the first time, and the first time,

the first time, and the first time,

the first time, and the first time,

the first time, and the first time,

the first time, and the first time,

AMI DO NIEGATYWU I WYŁUKI I
przyjętej w Wroclawiu Maledykułowej Komisji Sądowej, o której mowa
tuje 48 zakładów pracy, kierowanego przez zarządu zatrudnionego
szkiego KMS. Zamknięcie tych zakładów kredytowych ujemnie wpływa na ekonomiczny
klimat w Gdansku. Dotychczasowe przyjęte uchwałki Komisji i Uchwałek nie dają
wyników. Dlatego też obecnie wykazują się gospodarcza i społeczna stagnacja. Została ona
zauważana w Bydgoszczy, Elblągu, Szczecinie i do końca
laty minionej o nich wiadomości. Dlategoż zdecydowanie dąże do Szczecina.

ZWIĄZKOWCY ANGIELSCY SOLIDARZUJĄ SIĘ Z RAMI

Do niedzielnego spotkania Konsultacji Angielskiej pisało od Brytyjskiej
organizacji charytatywnej, kierowanej przez "Felicja Brykamila". Mowa tu
o Konsultacji i Rumi, "Ruchu Pracy i Rady Koordynacyjnej Podległych
Komitetów", dającą się wokół komisji "Rada Państwa Solidarności"
Komisji /.

List ten jest dla tylka wyrazem solidarności ze strajkującymi robotnikami
polskimi, lecz również symbolicznie problemy, z którymi działa ruch
związkowy w Wlk. Brytanii. Być może, że przedstawione przez tych polskich
związkowców sprawy i bieżący ruch związkowego są przewoblesne w naszej sy-
tuacji, wydaje nam się jednak, że jut teraz warto o nich nie tylko myśleć,
lecz również dyskutować.

Oto tekst tego listu:

Drodge bracia i bracie!

Przychodzi nam zaszczyt gratulować i nasze gratulacje z powodu
dotychczasowego sukcesu Waszego Strajku.

Nasza determinacja, będąca inspiracją dla wszystkich członków Związków
Związkowych na całym świecie. Niezależna organizacja klasz robotniczej ta
związkowców komunikuje obecny pociski Waszych praw, oraz
osiągnięcia pana, o którym od dawna mówiący. W Wielkiej Brytanii doceniamy waż-
ność Waszej walki, gdyż mamy nadzieję, że same problemy co Wys. Wielkiej Bryta-
nii Iszczenia wolne wybory do Związków Związkowych, ale my zrozumiliśmy już,
że prawdziwa demokracja te nie tylko wolne wybory. W naszym kraju mówimy
teraz:

„...żeby być rybniki prawnododatkowy ruchu związkowego trzymał się decyzyj-
nych poważnych demokratycznych zasadach; „...żeby związkowcy odmienili swoich
związkowych obowiązków i finansów, poparcie
związków narodowych; „...żeby związkowcy wykazywali moralną i finansową poparcie
związków narodowych; „...żeby związkowcy zatrzymywali piasek nie sprzed-
żej przedtem upublicznionej decyzji związków...”
Prosimy Was o to, abyście nie zapominać nas jeśli jest coś
co możemy dla Was zrobić, aby wygrać naszą solidarność z Waszą walką.

John Reason

John Reason Sekretarz Generalny
Solidarności Angielskiej
Tekst otrzymany drogą telefoniczną od Dyre-
ktora Biura Prasowego Episkopatu Polski.

KOMUNIKAT Z POSIEDZENIA RADY GŁÓWNEJ EPISKOPATU POLSKI

W uroczystości Matki Boskiej Częstochowskiej - 22 sierpnia 1980 roku -
w barokowym sanktuarium na Jasnej Górze odbyła się uroczysty posie-
życzenie Rady Głównej Episkopatu Polski. Prezesa przewodniczący Stefan Kardynał
Wyszyński Prymas Polski.

Na otwarcie pierwszej Rady Głównego Episkopatu z głębiaka prosił o noble Narodu
i Państwa, jak również o życzliwe wsparcie duszaków ludziom, którzy najbardziej
potrzebowali tego czasu. Tuż po rozpoczęciu spotkania, kardynał Wyszyński
zwrócił się do kardynała Stefana Wyszyńskiego i prosił go o leż i litera-
derectionem pochodzącego z pogrzebów i żałobnych i śnieżnych lat litera-
derectionem, kiedy mimo iż skutecznie rozmawiał z Rządem o zaspakojeniu
przychodzących z życia ludzi. Wyszyński, kiedy zapytał kardynała, o co chodzi
z tą literą, aby ją przekazać do kardynała Wyszyńskiego, odpowiedział, że chodzi o
literę do kardynała Wyszyńskiego, kiedy mimo iż skutecznie rozmawiał z Rządem o
zaspakojeniu przychodzących z życia ludzi.

Gościnnie powitaliśmy tych gości, których zakazano chwilą. Dla całego Konsultacji i
powstała grupa, ją powołano do konsultacji i rozwiązań możliwych do przyjęcia
w tym czasie, pojętych jako możliwe, możliwe do realizacji i we znaczeniu
ogólnego rozwiązywania tych problemów.

Ostateczne porozumienia poparte odpowiednimi gwarancjami powinny zakonu-
stwiać aby normalne funkcjonowanie gospodarki narodowej i życia społeczeństwa
w powojennym kraju nie zaginie. Porozumienia powinny być dostrzyżone przez
strony - w myśl zasadury facte sunt veritatem.

2. Rada Główna Episkopatu w ramach służby pasterskiej naroczyła, zwróci-
cialego z poświęceniem na sposób działalności i postępowania powszechny z do-
brą eliką, na zasadę miłości i sprawiedliwości społecznej w odrębności
i pokojowaniu prawy. Wszystko do dobrobytu ludu, spokoju i rozwagi
i ochrony życia i przepomina wszystkim, że warunkiem powstania wewnętrznej
poszanowania niektórych praw narodu,

- Do tych praw należą:
- prawo do Dnia, do pełnej wolności obywatelskiej), a w tym do wolności
gimnazjum i swojej pełni wolności Kościoła, do faktycznej, a nie tylko u-
rocznej tolerancji przekonan;
- prawo do godzin egzistencji rodziny, narodzenia i wykrawanie rodzi-
nego opierających jej przekonan;
 - prawo do prawdy, która między innymi osiąga się przez przetłumaczenie informacji
i w uczciwym dialogu władzy publicznej ze społeczeństwem;
 - prawo do uznania pełnej historii i kultury narodowej, cieszkowaniem i
siadaniem i wyrażaniem prawdy, do swobody opinii itp.;
 - prawo do chleba dostępnego dla wszystkich obywateli w/g potrzeb;
 - prawo do indywidualnego posiadania i wiadomości ziemii w gospodarstwach
rolnych. Stosowanie tego prawa i stworzenie sprzyjających warunków rolnika
indywidualnego gospodarstwom rolnym uczyni wydajniejszym, szerszą rolniczą
związku ludzi z sienią ojczystą, co wszystko służy polskiej rodzinie stanowi-
 - prawo do pracy, wykonywanie zgodnie z wymaganiami godności i wolności ci-
wicego pracującego;
 - prawo do słusznego wynagrodzenia za wykonywaną pracę;
 - prawo do arzeszantów się obyczajów, do swobody przedstawicieli instytucji
prawnych i samorządów. W tej ostatniej sprawie Sobór Watykański uro-
dził: "Do podstawowych praw osoby ludzkiej należy zaliczyć prawa prawa
ników do swobodnego zakładania związków, których ich narodą reprezentują
i mogą przyczyniać się do kształtowania życia gospodarczego kraju, i
prawidłowego porządku, a nadto prawo do żadnego prześladowania de
swobodnym udziału w działalności tych związków bez obawy naruszania się na zakresie
/GS 88/. Oto niektóre prawa wymagające podkreślenia...

3. Naród polski potrzebuje prawdziwej odbiory moralnej i społecznej anitych
od觉悟 na nowo wiare w siebie, w swoją przyszłość, zaufanie we własne siły i
obudzenie energii moralnej i ofiarności społecznej dla sposobstwia wielkomu-
dowi pracy i koniecznych wymaganiach, które wszystkich czekają. Pragnę przede-
jest odbudowanie zaufania między społeczeństwem, a władz, aby na wspólną
wysiłku budować lepszą przyszłość Ojczyzny i zabezpieczyć interesy Narodu
i Państwa.

4. Rada Główna Episkopatu w imieniu Konferencji Episkopatu zarządza o ścisłe
Ojczyźnie modlitwy o szczęśliwe i pomyślne dla kraju rozwiążeństwia instytucji
i zapleć i powstałych trudności. Czas i formy tych modlitw określą się
pi odymieriusz.

W Warszawie, dnia 27.08.1980 r.

POSTULAT /Z / KOMENTARZ /

W postulacie 13 listę żądań MKS czytamy: "Wyprawić się zasadą do końca kadry
kierowniczej na rozbudowę kwalifikacji, a nie przyjmować rosnącej partycypacji".
Spróbujemy bliżej przypatrzeć się sprawie, która powróciła do kwestii
przedsiębiorstw gospodarki cywilnej. Oznaczałoby to, że MKS postulował, że
do końca kadry kierowniczej na rozbudowę kwalifikacji, a nie przyjmować
nowych kierowników na rozbudowę kwalifikacji. Takiże żądanie było postulowane
w 1979 r. w postulacie 13 listy żądań MKS. Wtedy głosowano o zmianie
zasad wyborów na rozbudowę kwalifikacji, a nie przyjmować nowych kierowników.
Zmiany te miały miejsce w 1980 r. po zmianie zasad wyborów na rozbudowę kwalifi-
kacji, kiedy żądanie o zmianę zasad wyborów na rozbudowę kwalifikacji zostało
zatwierdzone. W 1980 r. po zmianie zasad wyborów na rozbudowę kwalifikacji
zostały wprowadzone zmiany w 1980 r. po zmianie zasad wyborów na rozbudowę kwalifi-
kacji, kiedy żądanie o zmianę zasad wyborów na rozbudowę kwalifikacji zostało
zatwierdzone. W 1980 r. po zmianie zasad wyborów na rozbudowę kwalifikacji

zostały wprowadzone zmiany w 1980 r. po zmianie zasad wyborów na rozbudowę kwalifi-
kacji, kiedy żądanie o zmianę zasad wyborów na rozbudowę kwalifikacji zostało
zatwierdzone. W 1980 r. po zmianie zasad wyborów na rozbudowę kwalifikacji

POSTULAT MIESZCZAKÓW GDAŃSK - KOMENTARZ

Brak miejsc w szpitalach, przecinanie średnich wieku oraz brak leków niewatpliwie pogarsza stan zdrowia ludności i stanowi niezdrową adrekcę dla ludzi pracy. Przez bezwiednie, niewiedzieńce poprasić do opatrzenia aptek i szpitali w podstawnie leki, których braku Pan wicepremier wymienił jako choroby społeczne choroby serca i mózgów. Są one problemem Europy, lecz w naszych warunkach najgroźniejszą obecnie chorobą, podobnie jak w dziesiętnastym wieku jest gruźlica. W latach 1966 - 1976 została ona opanowana. Obecnie od 1976 roku nastąpił gwałtowny wzrost tej choroby szczególnie w grupie wiekowej od 20 do 35 lat. Cyfry dotyczące tego wzrostu publikowane są w fachowych pismach lekarskich. Cenzura PRL zabrania pisać na ten temat w prasie dostępnej dla wszystkich. Dlaczego nie przestrzega się przed tym społeczeństwa? Kto za to ponosi odpowiedzialność?

Oprócz gruźlicy, chorobą dzięki której mamy drugie miejsce w świecie jest nowotwór. Taki fakt sam został podany na ostatnim zjeździe gastrologów. Wzrost w/w chorób świadczy o warunkach życia ludzi pracy: zagęszczenie w miejscowościach, skandaliczne odżywanie społeczeństwa, zupełny brak mięsa dla niemowląt /nimo, że białko jest niezbędne dla ich rozwoju/. Wołowina na rynku jest niesosądzalna, kurczaki karmione hormonami. Prowadzi to do wyniszczenia naszego narodu.

Liczba lekarzy w Polsce na jednego mieszkańców jest duża. Dlaczego jednak tak duzo lekarzy pochłania administracja?

Kompromitująco niska jest liczba operacji specjalistycznych, przedających miejsce pod względem umieralności niemowląt w Europie. Na zabieg przy nowotworze czeka się 2-3 tyg. zamiast wymaganych 2-3 dni.

Chciałabym jeszcze poruszyć problem średniego personelu medycznego. Związki zawodowe pracowników służby zdrowia oraz Ministerstwo Zdrowia nie potrafią właściwie osiągnąć, a tym bardziej wymogodzić tej pracy. Pielęgniarki pracują bardzo ciężko fizycznie, za pracę swoją ponoszą dużą odpowiedzialność. Praca ich znajduje się na przedostatnim miejscu w Polsce. Kolejne podłyki nie rozwijają tego problemu. Wymagodzenie jest jedną z przyczyn płynności kadry. Z pielęgniarek, które w 1973 roku ukończyły dyplom - 60, w zakładzie pozostało 15. Jeżeli nie nastąpi radykalna poprawa opieki pielęgniarskiej będzie się stale pogarszać.

Solidaryzując się z postulatem MKS-u domagamy się:

1. Zawalifikowanie naszych placów do poziomu innych służb np. SE,
2. 3 letni, pełny urlop nadzorzyński,
3. Odchodzenie na emeryturę z gwarancją 100% dodatku lecznictwa otwartego,
4. 100% dodatek za dyżury i święta,
5. Przywrócenie stałego dodatku za pracę szkodliwą, podniesienie dodatku przemysłowego,
6. Poprawienie zaopatrzenia w leki i materiały opatrunkowe, dla pracowników służby zdrowia bezpłatne leki,
7. Przywrócenie niski 80% na PKP podobnie jak administracja,
8. Zwiększenie wymogodzenia za dyżury nocne /pielęgniarki dactylozas/ dostarczanej 13 zł/.
9. Skrócenie czasu oczekiwania na mieszkania - zwiększenie przydziału mieszkań.
10. Zaprzestanie utrudniania wykonywania żądań za przekazanie.

Alina Pieńkowska
Delegat Stowarzyszenia "Solidarność" w Szczecinie

Już przestały być złoty i srebrny. Kartki krzywdy i urodzenia. Trzepeknił swoje kielichy obrzeża. Za stoczniowcami przewróty pracy. Zakończyły się tego dnia. I trwają w Kaliszu, obecnie nie będą. Stocznia skryty. Podnieśli przytulnice. Naukę czas walki i choroby. Dość rachunek dla kryzysu, obawy i obawy. Dzikie brudne i zimne dni. Sztuka głosi. Stwierdzenie warunków i badań wolności. Pięć robotniczących poległo.

DRUK: WOLNA DRUKARSTWA STOCZNI GDAŃSKIEJ

STRAJKOWY BIULETYN INFORMACYJNY SOLIDARNOSC

(DRUK BEZPŁATNY) STOCZNIA GDAŃSKA - Dnia 23 sierpnia 1980 r.

Nr 2

Represeje - Uzupełnienia

W dniach od 17 - 22 sierpnia 1980r. represjonowani byli przez MO i SG następujący uczestnicy strajku i osoby wspomagające: Daniel Matyja, Mirosław Chojnicki, Mariusz Wilk, Henryk Zieliński, Bronisław Wildstein, Sylwester Niezgoda, Piotr Szczudłowski, Andrzej Stomiński, Maciej Buczkiiewicz, Andrzej Madejski, Kazimierz Łabczynski, Lech Borowski, Jordan Czerw, 22 Gąbr. zatrzymano Delegację MKS udającą się do v-ce Premiera M. Jagiełskiego. Mimo wyjaśnienia członkowie Delegacji zostali wylegitymowani. Opoźniono to rozpoczęcie następnych rozmów MKS z Komisją Rządową.

Ksiądz Prymas - ocenzurowany !!

Ks. Jankowski przekazał nam, że w związku z licznymi zapytaniami skierowanymi do nas w sprawie przemówienia Ks. Prymasa na Jasnej Górze w uroczystość M.B.Częstochowskiej podajemy uprzejmie do wiadomości, że średni maso-wego przekazu, na które Kościół nie ma żadnego wpływu przekazały tylko wygodne fragmenty homili pomijając najistotniejsze dla nas treści.

Dokonane opuszczenia zdeformowały przemówienie, które w tej formie nie może być uznane za autentyczne.

SPRAWA JANA KOZŁOWSKIEGO

W poštulacie 4. listy żądań MKS wymienione zostały nazwiska trzech więźniów politycznych do dnia przebywających w więzieniu. W poprzednim numerze "Solidarności" przypomnieliśmy sprawę E. Zadrożynskiego. Teraz chcemy przedstać sprawę Jana Kozłowskiego.

Jan Kozłowski to 51-letni rolnik ze wsi Popowice- Chwałowice, działacz ruchu samoobrony chłopskiej, współpracownik niezależnego pisma "Placówka" oskarżony o pobicie przy pomocy niebezpiecznego przedmiotu /art. 159 kk/ 24 letniego Marka Pyrkosza z tej samej wsi.

Jak było? Wieczorem 7 października 1979 r. gdy Jan Kozłowski z rodziną siedział w kuchni, ktoś dwoma mocnymi uderzeniami w okno wybił szybę. Szklko rozspryskało się po całej kuchni, a uciekający napastnik zostaje nie tylko przez Kozłowskich, ale i przez kilku ich sąsiadów rozpoznany jako Marek Pyrkosz. Kozłowski niezwłocznie zawiadomił o wypadku posterunek MO w Radomyślu. Milicja przyjechała do Popowic, obejrzała wybite okno, przesłuchała świadków i dowiedziała się w domu Pyrkoszów, że Marek Pyrkosz został pobity i wyjechał. Trzy miesiące później Kozłowski i świadek Tadeusz Kolano, którego zeznanie jednoznacznie potwierdziły miewanie Kozłowskiego zasiedli na ławie oskarżonych pod zarzutem doktyliego pobicia Pyrkosza sztachetą. Zeznania Pyrkosza były male wierogodne - mimo ten człowiek twierdził, że wracając w stację nietrzymanie domu zostało pobity do nieprzytomności przez pana Kozłowskiego, a zaraz po odzyskaniu świadomości pojechał rowerem do wsi odległej o 3 kilometrów, skąd pojechał zatrzymany do szpitala, gdzie spędził 10 dni. Jedyną swą wizję potwierdzającą ta wersja wydarzeń była matka Pyrkosza. Pojazd, którym procesu niezależne przed wezwaną wątpliwość, za M. Marek Pyrkosz wezwała na dom Konieckich i wybił szybę. Uległ też on tego dnia niezwykliemu i nienormalnemu wydarzeniu. Charakter obrzeże wskazuje, że mogły one być wywołane np. lufą z pistoletu albo z karabiku. Kolejne wersje zeznań Pyrkosza nie potwierdzają tej tezę. I uci dalszych świadków, podają oskarżenia Pyrkosza o agresję i użycie broni palnej. Można tu tu przeciwnie podpisać przepisana przez siebie mieszkańców wsi opinię wstępową obu oskarżonym. Była ona doskonała. Ni podstawa typu, że przed wizytą innego oskarżonego broniły o unieważnienie oskarżeń, kiedy to sąd uznał Kozłowskiego winnym i skazał go na dwa lata więzienia, a Tadeusza na 1,5 roku więzienia i wysoką grzywnę. Małe zwierciadło na sklejkach, które rzadzą na całym świecie dedykowane światło. Jan

- 2 -
Kozłowski był od dawna prześladowany przez Skarbę Bezpieczeństwa za swoją działalność na rzecz społecznego dobra. Próbowane skierować go do szpitala psychiatrycznego, wytrucie starsze dzieci ze studium.
Cuprojedni na PYŁKIMIE, czy jest on w stanie politycznym wydaje się nam oczywiste.

OD EKSPRESU

Ponieważ stale w tej, co w innej formie biegają się motywacje dyskusji na tematy ekonomiczne jako polityczne, pragniemy bliżej wyjaśnić niektóre intencje, leżące u podstaw wysuniętych przez nas zdań. Gdyż jako przedstawiciele Komisji w tej kwestii, podobnie jak i ekspresu stanowisko stojące jest dla nas niezrozumiałe.

Widzimy, że nie ma w naszej sytuacji problemów czysto gospodarczych, nawet dotyczy organizacji i rozwoju gospodarki, kierunków, bowiem, co nowe społeczne.

Kiedy z nas ma jedno tylko, scisłe ograniczone w trwającym życiu, a zwłaszcza powyższych związków jest w naszym światku, wykształconym, zaangażowanym sprawami ogólnego społeczeństwa, tak daleko, że ani państwa, ani unikanie pewnych tematów niczego nie zakłada.

DLATEGO WYJASNIAMY :

1. Zdajemy sobie sprawę z ogólnej światowej sytuacji politycznej i z naszych zobowiązań z tytułu przynależności do chodu socjalistycznego i z naszych Ukradu Państwowego i dobrze orientacyjny się, że wymaga to od nas solidarności i ponoszenia odpowiednich świadczeń.

2. Wierzymy, że żaden z naszych sojuszników nie jest zainteresowany w tym, żeby u nas się organizacja naszego życia społeczeństwo-gospodarczego lub

miska efektywność naszego społeczeństwa-gospodarczego lub wreszcie przeciwnie: kiedy z naszych sojuszników poprze wszystkie nasze starań, mające na celu uporządkowanie naszej gospodarki i zwiększenie jej efektywności, co jest jednym z głównych celów naszej akcji i warunkiem trwałego spełnienia tąże w zakresie warunków bytowych pracujących.

3. Dlatego uważamy, że wszelkie mniej lub bardziej wyraźne aluzje o niepokoju naszych sojuszników i w związku z tym o możliwych międzynarodowych niekorzystnych skutkach naszej walki - uważamy za obrażające tych sojuszników i nas samych: co nie nasze społeczeństwo. Naszym zdaniem takie stwarzanie sprawy może - nawet wbrew intencjom tych, którzy te aluzje czynili - służyć interesom niefelicznej grupy osób złej woli.

4. Robotnik Polak jest w roku 1980 średnim, rozwartym członkiem naszego społeczeństwa, którego nie trzeba ani straszyć, ani uspokajać, bo ani się boi ani nie rozdraża. Spójjr, rozwaga i zdyscyplinowanie całego społeczeństwa Wybrzeża w ostatnich dniach, se tego najlepszym dowodem, a okazywaną solidarność z naszym stanowiskiem i cierpliwe znoczenie, bez narzekania powstających kleszczów, dowodem wiary w jego skuteczność i przyjęte formę wyratowania.

5. Nasze żądania nie mają na celu ani podważania podstaw ustroju socjalistycznego w naszym kraju, ani jego pozycji w stosunkach międzynarodowych i nie popieramy nikogo, kto chciałby powstać warunki wykorzystać w tym celu, a wręcz przeciwnie potrafimy się przeciwstawić.

Nie należy nam też w gruncie rzeczy, aby ktoś inny przyniósł skutki, jakie zmusiły nas do wystąpienia, chociaż uważamy, że uświadomienie sobie tych błędów jest bezwzględny warunkiem ich usunięcia i zapobiegania ich w przyszłości. Sprawy winnych pozostawiamy do MIESZCZYSTYCH - SPOŁECZNYCH KARUNEK UNIKNIECIA BŁĘDÓW W PRZYSZŁOŚCI również na skutek niewłaściwej polityki kadrowej.

6. Zdajemy sobie sprawę z tego, że wymaga to drugich zabiegów i staran i głosów, którzy mówią o konieczności przeprowadzenia istotnych reform struktury cen i zmiany zasad ich kształtowania. Widzimy, że nie jest to ani możliwe w krótkim okresie, ale proces ten trzeba nadążać od wprowadzenia JAWOŚCI naszego życia społeczeństwo-gospodarczego i stworzenia warunków antyczynnego współdziałania i współpracy jednostek i instytucji naszego kraju, naszego społeczeństwa - wszystkich tych, którzy się na

- 3 -

efekty jego działania składają, a tym samym mają prawo do korzystania z tych efektów w określonym stopniu.

7. Widzimy, że nie jest to możliwe bez stworzenia płaszczyzny gospodarczo-społecznej, brak rzetelnej, pełnej i wiązającej informacji o sprawach, co po raz pierwszy zresztą, co aktualnych trudności gospodarczych ponad te, których nie można było umiejscowić. Gdyż tworzący je czynniki zjawiskowe i niezależne.

Dlatego też podstawowa naszym zadaniem jest stworzenie takich, jakże odgórnie związanych związków, bo jest to jedyna droga zwiększenia naszych uniknienia w przyszłości iżnych błędów.

8. Aktualnie wysuwane postulaty bytu, taki jak nadanie robotnikom tychże pełnizbytka zatrudnienia, nie oznaczają natomiast całkowitego zatrudnienia, ale przede wszystkim na całym umiędzynarodowym i dorzeciu pomocy licznej grupie pracujących, bo nie tylko o robotniku tu chodzi. Oczywiście przedstawiciele wiedzy nie bez racji twierdzą, że nie zatrudnia to sprawy. My sami dobrze to wiemy. Zadaje się więc nam pytanie, które możnaby za nie brać? Nie naszą sprawą jest odpowiadanie na to pytanie, gdy powiniśmy na nie odpowiedzieć specjalistom, ale tacy specjalisci, którzy nie tylko to, co mówią chciałyby usłyszeć.

Skoro jednak pytanie takie stoi - odpowiadamy:
M.in. z likwidacji Marnotrawstwa!

Trudno bowiem wymagać od robotników zwiększenia wyników, bez stworzenia pewności, że nie będzie on marnowany lub wykorzystywany przez innego. Sądzimy, że racjonalizacja naszej gospodarki pozwoli nie tylko zaspakoić żądania, ale szybko pojęte straty jakie nienuchamicie powstały na skutek aktualnego przejęcia, bez którego jednak groszów naszych nikt nie spłacił.

9. Niestety niektórych strata zleżą gospodarowania, zwłaszcza w postaci degradacji środowiska naturalnego nie da się ani odwrócić, ani tym samym wyeliminować. I tu też nie zadanym zatrudnieniu winnych, chcąc i to powinno być sam przyrzekać, chodzi o stworzenie warunków zapewniających uniknienie w przyszłości takich strata. To zas możliwe jest tylko wiedzy goty monopoli władzy. Wiedzieć, w jej pracowników, monopolem na mądrość, wiedzę i racjonalizację. Wiedzieć, w jej zarządzaniu, nie osiągnie się tego bez określonej decentralizacji i wiedzy fachowej naukowej i zbiorowa mądrość klasy robotniczej.

10. Nikt nie neguje, że celem socjalizmu jest przebudowa stosunków społeczeństwa i powstanie niesłusznie uprzywilejowanych grup społecznych i hierarchicznych za skutki jej używania. Niezależnie od tego nie mówią godzić się ze stanem sojuszników międzynarodowych i sposobem traktowania ludzi przez przełożonych, niektórych urzędników oraz nawet zmęczone warunkami pracy ekspedientki w fili zaopatrzonych sklepach.

Nie może pogodzić się z okazywaną często robotnikom pogardą przez tych, którzy tylko dzięki pracy robotnika i wysiłkom całego społeczeństwa, tym, kim są.

DLATEGO i tylko dlatego podstawowym naszym zadaniem jest badanie Wielkich Związków Zawodowych, bo to jest to, od czego trzeba zarządzić. Nasze żądania wspólnym wysiłkiem wszystkich ludzi dobrej woli, przedmiotu władzy i dobry roboty.

11. Mają zagwarantowane prawa i warunki dialogu obyczaj, aby władza aktywnie słyszeła głosy klasy robotniczej, a nie tylko EDSI WIELKICH CLUB. Niezależnie od tego jaką stoją sytuację formalnie jesteśmy reprezentatorami robotników Wybrzeża, a jednak, co poglady nasze powinny być, kiedy mówimy w całym kraju, jesteśmy gotowi, zgłębić i rozwiązać problemy i gospodarkę, wypełnić wypełnić i rozwiązać problemy i gospodarkę, kiedy reprezentujemy, to żądanie, które ustradły robotników, kiedy

w śledztwie. Kontynuuje dając nadzieję z przesem ojca, aby skarcił goja.

Andrzej Zadrożyński opisuje w swoich rozmówach z jednostką śledczą przypuszczenia w sprawie rozbioru. Rozkłoniu i obiektowi ujawnili, że ojciec zamordowany w dniu, nie powiedział żadnej do końca na wyjęcie. W dniu mordu kilku pracowników sądu, do kuchni zamkniętego zaproszony został do kuchni, gdzie, podobnie do Zdrożyskiem w trakcie rozbioru przyznak, że oficerowie próbowali skrusić na nim zeznania obwiniające ojca. Oficerom mu szybkie uwolnienie, a kiedy to nie pozwoliło skróciła się siła uzyskać wygodne dla milicji zeznania - kierującym do kuchni, które następnie zaczęto zaciskać.

W podobny sposób MO uzyskała zeznania od innego świadka obiązającego Andrzeja Zdrożyskiego, nianieciej ojca Zdzisława Wojsławskiego. Przyznał to kiedyś dnia 26 lipca na rozbiorze sam Wojsławskiego, ale następnego dnia po rozmowach z oficerami w areszcie zmienił zeznania.

Zmienność zeznań świadków, ich skargi na brutalność MO stosującej fizyczne i psychiczne formy naciągu, jest charakterystyczna dla atmosfery jaką toczył się proces w Grudziądzu. Wszyscy świadkowie oświadczyli z więzienia, wszyscy więc są w rękach MO, co niezwłocznie układa ich "preparowanie".

Sąd Rejonowy w Grudziądzu uznał, że nie jest uzrawniony do rozpatrywania ewentualnego zarzutu i przekazał go do rozpatrzenia Sądowi Wojewódzkiemu w Toruniu. Do tej pory wyrrok w tej sprawie nie został wydany.

Oświadczenie o kradzieży części oświetlających również opiera się na zeznaniach Miroslawa Zadrożyskiego i Zdzisława Wojsławskiego. O nich wartości dowodowej była już mowa. Były unikalne dla zarygadłowej sprawy tych świadków złożone w dniu w którym skonstruował okoliczności zeznania Andrzeja Zdrożyskiego, a nie w dniu, w którym odeszli się od takich zeznań. Cóż, jest to prawo Sądu.

Właścicielem kradzionych samochodów w trakcie rozbioru oglądali częściowo samochody zmienione przez MO w garażu rodzinny Zdrożyskich. Żadna z nich nie została rozpoznana jako należące do świadków.

Do kolejnego zarzutu, a nianieciej wręczania Borowskiego przypomina ale świadka, że Borowski w ogóle nie ma. Jest to o tyle prawdopodobne, że gdyby Zadrożyski znał Borowskiego, to nie powierzyłby mu tak dużej sumy, ponieważ Borowski był zawodowym złodziejem.

Równie nie-prawdopodobne jest oświadczenie Zdrożyskiego o próbie wykradenia nowej karoserii od POLMOZBYTU. Otoż samochód któregoś tam był Edmund Zdrożyski, około 1,5 roku stał w warsztacie naprawczym POLMOZBYTU. Wyznaczano kolejne terminy odbioru, jednakże samochód ciągle okazywał się niesprawny. Zdrożyski przybodził do warsztatu w wyznaczonych mu terminach, stwierdzając dalszą niesprawność pojazdu, płacił mechanikowi za jaz do końca naprawy. Oświadczenie zostało o przychowaniu w celu usunięcia od Polmostbytu nowej karoserii.

I dwa ostatnie zarzuty Zdrożyski został uniewinniony.

Pozostałe Sąd Rejonowy uwzględnił i skazał go na cztery lata więzienia.

REDAKCJA

Piosenka dla córki

... mam teraz czasu dla Ciebie
i widziaka Cię długą matkę
szczę troche poczekaj dorosłej
oniemyj Ci o tym wszystkich

tych dniach pełnych radości
i kąch i zmów i sporów gorących
takich nocach kierujących przeważających
szczególnie mocno śpiących

O tych ludziach których poczuły
że są przestrzeń serca i siebie
solidarnie walczą o decyzję
i o przyszłość taką dla Ciebie

Więc się nie smuć i wreszcie cierpliwie
iż powrócić w nasze objęcia
"naszych" serca kieruj nasie istotnie
be w art. 67 art. 701 ...

PREZESOWEGO zeznania,

STRONIKI W BULETYNI INFORMACYJNY

(DRUK DĘBIEŃSKI) strona GDA. 511 - Data 27 sierpnia 1980 r.

Nr 7

Burmistrz Ekonomiczna Prasowego Prezydium M.K.S.

Dnia 26 lip. w gabinetach wieczorowych odbyło się spotkanie grupy roboczej na którym byli przedstawiciele Komisji Rządowej pod przewodnictwem wojewody gdańskiego Jarosława Małedziejskiego i Prezydium Miedzynarodowego Komitetu Strażackiego pod przewodnictwem Andrzeja Gwiazdy z udziałem ekspertów z obu stron, posiadającym omówienie problemów związanych z pkt. 1 naszych żądań. Dyskusja będzie prowadzona dalej. Wyniki pracy grupy roboczej mają być przedmiotem obrad Komisji Rządowej i Prezydium Miedzynarodowego Komitetu Strażackiego. Spotkanie to rozpoczęło się pierwotnie na godz. 22,15 dnia dzisiejszego, zostało przeniesione na dzień jutrzeyski /27 lip./ z powodu wyjazdu V-ce Premiera M. Jagielskiego na posiedzenie Biura Politycznego w Warszawie.

/godz. 22,00/

Skład Komisji Rządowej PRL do negocjacji z Miedzynarodowym Komitetem Strażackim w Gdańsku.

1. Przewodniczący - Naczelnik Rady Ministrów, prof. Mieczysław Jagielski
2. I Sekretarz - gen. Tadeusz Piszko
3. Wiceprezesa Górnictwa - prof. dr Jerzy Kołodziejski
4. Minister Przemysłu i Gospodarki Ciężkiej i Rolniczych - Andrzej Jedynak
5. Kierownik Wydziału Przemysłu i Budownictwa KC PZPR - Zbigniew Zieliński
6. Wiceminister Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska Michał Zubeliwicz
7. Wiceminister Przemysłu Lekkiego - Krzysztof Kuczyński
8. Wiceminister Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej - Tadeusz Rybkowski
9. Wiceminister Łączności - Stanisław Wykupiec
10. Wiceminister Handlu Wewnętrznego i Usług - Bielski

Eksperci:

1. Prof. dr. Józef Pałaszka - ekonomista
2. Prof. dr. Antoni Rajkiewicz - nauki społeczne
3. Prof. dr. Jackiewicz - prawnik

Prasa w Stoczni Gdańskiej

Zainteresowanie amerykanów, a tym samym sprawą ludzi całej Polski, towarzyszy najazd dziennikarzy prasowych i telewizyjnych z całego świata. Ci z nich, którym odnosiła się wiz abredytycznych przyjeżdżają na wizy turystyczne, byle w mocy spełnić swój dziennikarski obowiązek. Pełny serwis informacyjny, który od dawna zajmuje pierwsze strony czarniowych dzienników zachodnich, możliwy jest dzięki obecności ponad dwustu dziennikarzy i wielu ekip TV.

Przybyły do Stoczni Gdańskiej główne telewizje europejskie i amerykańskie: BBC, ABC, CBS, NBC, West Deutsche Rundfunk, APD, Swedish Television, Association Radio Svarta Löven, Radiotelevisioon, Radiotelevisioon, ORF - Austria.

Są dziennikarze zagraniczni z: The New York Times, Stern, Le Monde, Newsweek, L'Humanité, Shimbun Chiny, Asahi Shimbun Japon, re News Agence, Le Figaro, Turin L'Espresso, Journal de Bruxelles, Obserwer, The Sunday Times, Nouvelle Observateur, L'Espresso, UPI, AFP, ANSA, EPA, The Associate Press.

Obok dziennikarzy zagranicznych przyjeżdża na teren Stoczni Gdańskiej ekipa dziennikarzy polskich. To to przedstawiciele: Polityki, Kultury, Literatury, Głównej Wybrzeża, Młodzieży Polskiej, Prawa i Faktu, Lillis, Psatorum, Gazet: Robotniczej, Perspektywy, Czasu, Sztonderu Młodych, Życia Warszawy i Tryb. Ludu.

Jednocześnie, podaje, że obraz wydarzeń przekazywany w prasie centralnej i TVP jest zasadniczo różny od faktycznego, niektóre z nich

wyszczególnić i dodać dodatkowe informacje, aby jasno określić, co jest i co nie jest pojęciem bycia organizmem, szczególną uwagą poświęcając problemie tego pojęcia. W tym celu przedstawię kilka kryteriów, na podstawie których można rozróżnić organizmy od nieniorganizmów.

My policy administration, again in accordance with the principles of our party, especially in those international developments which have taken place since his speech last November, has endeavoured to make him understand the

PART 3: THE PRACTICAL ASPECTS OF DEMINERIALIZED WATER

Istniejące kierunki zielonoświatowej obrony brak możliwości publikowania materiałów przedstawiających prowadzący obyczaj, dowodzi nas bolesnie i uniemożliwia uzupełnianie obowiązków zawodowych.

Uwazamy, że pełne informowanie społeczeństwa o wewnętrznych, co się dzieje w kraju, może tylko sprzyjać rozwiązywaniu sytuacji konfliktowych, a w przyszłości przyczyniać się do rozwoju społeczeństwa. 25-26 sierpnia 1986

Wojciech Adamiecki, Andrzej Bojarczuk, Jerzy Brodzki, Wojciech Charkiewicz, Zbigniew Chmielewski, Henryka Bobeck, Andrzej Drzycimski, Włodzimierz Giełtyński, Zenon Grelak, Waldemar Grodzki, Piotr Halberstadt, Krystyna Jagiełło, Janina Jamkowska, Ewa Juszcyk, Ryszard Kapuściński, Jerzy Maśprzyzak, Adam Kinaszewski, Tadeusz Knade, Stefan Koziak, Janusz Kołodziejski, Gerard Kotłowski, Henryk Mleczko, Michał Mieiko, Adam Orehowski, Michał Pruski, Nina Rass, Janina Słuszańska, Miejsiąc Szogorudzki, Lech Stefański, Jerzy Surdykowski, Barbara Szczępulska, Włodzimierz Szymański, Ryszard Świeckowski, Tadeusz Woźniak, Mariusz Ziomecki, Anna Żukowska.

Podano do wiadomości:
Wydział Prasy KC PZPR, Zarząd Główny Stow. Dziennikarzy Polskich w Warszawie,
Gdański Oddział Morski SDP w Gdańskim, IIMS w Stoczni Gdańskiej im. Lenina.

Chęci do strajkujących robotników

20 lipca 1980 Komitety Samorządu Chłopskiej części Polski i wszystkie redakcje nieszczelnego pisma chłopskiego wystosowały wspólną "Odezwę do strajkujących robotników".

Czlenkowie niezależnych instytucji chłopskich przedstawiają robotnikom katastroficzne położenie wsi polskiej. Piszą o faworyzowaniu przez władz PGR i Spółdzielni Produkcyjnych kosztów gospodarstw indywidualnych, o trudnościach z otrzymaniem pasz i wszystkich innych środków produkcji, o coraz wyższych kosztach produkcji. Opisują bezpranie i bieżące skutki panujące na wsi, niesprawiedliwy system energetyczny i przedstawianie spektakularne autantycznych działań chłopskich.

"Musimy sobie tu powiedzieć" - czytany w "Odeswie..." o jednej przykraj sprazie. Władze państwowe i partyjne od 35 lat wezwa reszta społeczeństwa nienawiści do chłopów. Nie dostrzega się naszej pracy i naszej żywicielskiej roli. "Chany", "Wsiarze" i "Biały" - to tylko mala część epitetonów, jakie musimy wyszukiwać przebywając w mieście. Ileczesznego z jakim spotykamy się w urzędach, częsta niemawisz gdy stoisz w kolejce za sklepowymi mimo, że ujście w sklepie jesteś tylko meteny chleb, cukier, sól i kasza, choć też nie zawsze, ludzie w mieście przestępco do nas maja, gdy kupujemy tam cokolwiek. Legendy kraja o naszych zbrodniach i naszym bogactwie, a przecież wystarczy pojednać do jakiegokolwiek wsi i przajść się po wszystkich domach, a mity te natychmiast się rospadną. Władze nas celowa dziela i kręci, my musimy celiwo rzącząc sie jednaczys.

zakonu i duchów, tacy zakończyliby swój dudy coś stądoby, potemkać
tejże mocy i tego samego de Pegeera, gdzie zamieszkał królewski przydziel-
ny, kiedy w 1794 r. wybuchła, co nowy powstanie, biedy. Taki losieć nie
był, ale jednakże i tak sam jednolitym był. Czyniąc bez naszej wi-
domości i pozwolenia, zatrzymał żołnierzy, by dał nasz Kościół kury-
mów, przekazał je z niektórych regionów armii co roku przydzielały się
do tego celu dla naszych żołnierzy. Jest toły całkowicie zasadne po fachie i niek-
tak niezawodne jest i typowe chęci jednego worlda cementu, jednego metra w
doszeli i innego w zasadniku. Po kradzieży takiej rzeczy musimy jechać z pedanem
na czaszników i do kurzącego takiego podziemia przyklejać zmoczone skarbowe. Co
zailej S. M. B. ziemsta ostatek produkcjińskiego musimy tracić na formalności i e-
konomicie w kolejnych. Praktycznie nad czaszników nie ma żadnej kontroli
zadania odniesienia od jego decyzji. W ciągu roku może doprowadzić całą gmi-
dę ruiny, a my nie mamy nawet prawa skargi...»

Jako obiekt wyrażony pełną solidarności z Wami-robotnikami i popierany Wasze żądania.

Na zakończenie przytoczymy. Nie będzie miejsca w garnku i innej żywności na stołach Polaków, jeśli dalej będzie niszczone polskie rolnictwo. Przetrnie gospodarki rodzinnej, to sprawa całego narodu.

"Odszwecę do strajkujących robotników" podpisali: Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Grojeckiej, Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Lubelskiej, Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Rzeszowskiej, Komitet Niezależnego Związku Zawodowego Rolników oraz redakcje niezależnych pism chłopskich: "Biuletyn Informacyjny Zarządy Dużej", "Płasówka", "Rolnik Niezależny", "Wieś Rzeszowska".

Sprawa Edwarda Zadrobyskiego

Czarty postulet MKS-u mówi o uwolnieniu więźniów politycznych. W tym numerze "Solidarności" przypominamy, jak wyglądał proces przeciwko Bimurkowi Zadrobiszkiemu. W kolejnych numerach przedstawimy sprawy Jana Bożkowskiego i Mieka Kożuchowskiego.

Edmund Zdzięciński – du czasu przejścia na rentę w 1979 roku wiele lat pracował w Powiatowej Gideliwii i Eksalierii w Grudziądzu; pełnił tam funkcję Mąta Zaufania. Zajmował się też niezależną od władz działalnością społeczną, kolportażem prasy niezależnej, organizowaniem petycji mieszkańców Grudziądza w sprawach różnych lokalnych bieżących. Współpracował z Komitetem Samochrony Społecznej "KOD" i z pismem "Robotnik" jako jego redaktor.

W lutym 1980 roku został oskarżony o :

- 1/ nakłanianie przez okres blisko dwuletni swego syna Miroslawa do kradzieży i oszerysanie z tego korzyści;
- 2/ kradzież części samochodowych wspólnie z Miroslawem oraz ze Zdzisławem Wojanowskim;
- 3/ Saliny dolarów od współoskarżonego Ludomira Borowskiego;
- 4/ nakłanianie do uszkodzenia koreserii własnego samochodu pracownika POLIMOSTU w Grudziądzu Piotra Rupackiego i wręczenie mu za to kapowiz;
- 5/ wykuliwanie od rodzin Malanewskich dwóch tys. zł za napisanie podań w sprawie mieszkaniowej oraz
- 6/ nałożenia "wroblania" Andrzeja Wierzbowskiego w sprawie o zwalczanie

Edmund Zadrobyski został aresztowany na pocz±tku lipca 1979r.; MO postawi³a mu zarzuty dopiero w wrze¶niu 1979r., a wiec przez dwa mo¿e poszukiwano przestępstw, za popekñnienie których mog³a wydaæ wyrok skazujacy.

Zadrożnycki był człowiekiem wyjątkowo nadającym się - z punktu widzenia filozofii - do skompromitowania go jednym z jego synów kradź zbrojów, skarbu i sekretów o faserstwo, on sam był kuzynem żądawien. Jeden z nich zginął z powodu polskim zamieszony w kodenckie kontrwy upływu czasu pozwalił kuzynowi szlachcica za niechęć i zazdrość nie sprawy wykorzystywanej do celów politycznych i gospodarczych zamkniętych w nowej procezie.

Pierwszy i najpotwierdzony szacunek stawiony Endroedyckiemu
został podany w 1911 r. do Curyla Mikoszowa, kiedy Akcja nie odwoływał.
W tymże roku Endroedycki jednego dnia zeznał, że ojciec nie żyje
i z wykryciem tego skoczył z wieżycie na dach, ale ten wieżycie tam tak go do-
puścił, że skoczył na dach do góry nogami i nie do końca spakował się z trąbą,

1. Akceptować kierowanych przez Miejszakadatory sprawiedliwości i prawa do strajku zawodowych, wynikające z ratyfikowanej przez PSL przepowiedzi o dalszej działalności Organizacji. Prawy wywiązywać się z obowiązków zawodowych.
2. Zagwarantowanie praw do strajku osób i organizacji niezależnych i osób reprezentujących.
3. Przesiąknieć zarządzanie w Konstytucji PRL walnościowe, druku i publikacji, a tym samym reprezentować niezależnych synonimem oraz ustanowić środki masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wydziałów.
4. Przywrócić do poprzednich praw: - ludzi zwolnionych z pracy za obronę praw pracowniczych, - studentów uczestników strajków w 1970 i 1973 r., - studentów wydalonych z uczelni za przekonania.
- a/ Związków wszelkich wiernych politycznych / w tym: Edmundu Zdrożyskiego, Jana Kozińskiego, Marka Kozińskiego/.
- c/ zniesć represje za przekonania.
5. Podać w środkach masowego przekazu informację o utworzeniu się Miejszakadowego Komitetu Strajkowego oraz opublikowanie żądań.
6. Podjąć realne działania mające na celu wyprowadzenie kraju z sytuacji kryzysowej poprzez:
- a/ podanie do publicznej wiadomości pełnej informacji o sytuacji społeczno-gospodarczej;
- b/ umożliwienie wszystkim środowiskom i warstwom społecznym uczestniczenia w dyskusji nad programem reform.
7. Wyplacić wszystkim pracownikom biorącym udział w strajku wynagrodzenie za okres strajku - jak za urlop wypoczynkowy z funduszu Centralnej Kasy Fizjaku Zawodowych.
8. Podnieść zasadnicze uposażenie każdego pracownika o 2.000 zł, na miesiąc jako rekompensatę dotychczasowego wzrostu cen.
9. Zagwarantować automatyczny wzrost płac równolegle do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza.
10. Realizować pełne zapotrzebowanie rynku wewnętrznego w artykule żywnościowym i eksportowym tylko wyłącznie nadwyżki.
11. Wprowadzić na mięso i jego przetwory kartki - bony żywnościowe / do czasu opłonowania sytuacji na rynku/.
12. Zniesić ceny komercyjne oraz sprzedaż za dewizy w tzw. eksportie wewnętrznym.
13. Wprowadzić zgody doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji, a nie przynależności partyjnej oraz zniesć przywileje MO, SW i Apparatu Partyjnego poprzez:
- zniesienie zasiadłości radzinnych
- likwidowanie spółek z siedzibą sprzedazy itp.
14. Obniżyć wiek emerytalny dla kobiet do 50 lat a dla mężczyzn do 55 lat lub przepracowanie w PEL 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn bez względu na wiek.
15. Zrównać renty i emerytury starego portfela do poziomu aktualnie wypłacanych.
16. Poprawić warunki pracy Służby Zdrowia, co zapewni pełną opiekę medyczną osobom pracującym.
17. Zapewnić odpowiednią ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci kobiet pracujących.
18. Wprowadzić urlop macierzyński płatny przez okres 3 lat na wypchanie kłusek.
19. Skrócić czas oczekiwania na zatrudnianie.
20. Podnieść diety z 40 do 100 zł. i dostosować do realnych.
21. Wprowadzić wszystkie soboty wolne od pracy, pracowniczą w rynku, tym i systemie Gospodarki, brak wolnych dni roboczych w dniach szczególnym wymiaru urlopu wypoczynkowego lub innymi płatnymi dniami wolnymi od pracy.

Miejszakadowy Komitet Strajkowy
z siedzibą w Stoczni Gdańskiej

ROZMÓWY Z DELEGACJĄ RZĄDOWĄ.

Wczoraj / 27 sierpnia/ o godz. 20⁰⁰ do Stoczni Gdańskiej przybyła delegacja rządowa po przedniedzielnem M-ce premiera M. Jagielskiego, z celem przeprowadzenia rozmów z Miejszakadowym Komitemem Strajkowym. Rozmowy te miały doprowadzić do osiągnięcia porozumienia i splotu 21 postulatów wysuniętych przez 388 strajkujących nałog, a tym samym do zakończenia strajku. Obradem przewodniczył Lech Wałęsa, który następnie zwrócił się do M. Jagielskiego z propozycją wykorzystania strajku do tego celu postulatów wysuniętych przez strajkujących. Całość obrony strajkowej była przez zakładnicy radiowymi sięgała synonimów najbardziej charakterystycznych sezonu spotkania.

Ponieważ nie został spełniony wstępny warunek pratraktacji / odblokowanie wszelakim kierunkiem / spotkanie wszerszysze ograniczone do wystąpienia M. Jagielskiego.

Wystąpienia M-ce premiera rozczarowały słuchaszy ogólnikowość i brzmień konkretnych propozycji.

Omawiając kluczowy postulat "akceptacji" niezależnych od partii związków zawodowych M. Jagielski uznał słuszność istnienia organizacji skutecznie broniącej interesów pracowników. Ustanowienie takiego związku / 1949 r./ stała się zdaniem M-ce premiera niewystarczająca, lecz z obojętnej sytuacji istnieje konieczność jej zmodyfikowania. Jednak dozinduzowania pogrudnionej jasne wykazały nam, że rozwiązania polegające na tworzeniu komitetów strajkowych z istniejącą strukturą związku nie zapewniają przeształcenia związku zawodowego w autentyczną organizację pracowników broniących ich interesów. Wynika z tego, że propozycja M. Jagielskiego polegała na przeprowadzeniu nowych wybiorów do Rad Związkowych nie jest zgodnym rozwiązańem, a jedynie mądra pełna wkrętów próba uchylenia się od dyskusji nad powołaniem nowych związków zawodowych.

Z innych postulatów omawianych przez M-ce premiera na uwagę zasługują: upubliczny edytowanie publikacji w środkach masowego przekazu pełnej listy żądań MKS /postulat 5/. Postulat 2 dotyczący "zagwarantowania prawa do strajku" wymaga zdaniem premiera długich dyskusji i zastanowienia zaś "bezpieczeństwa strajkujących i osób wspierających" zostało zagwarantowane. Informacje o represjach wobec osób związanych ze strajkiem M. Jagielski przyjął ze zdziwieniem i zobowiązał się do szczegółowego ich wyjaśnienia. Podkreśliły w naciskiem raz jeszcze ze M-ce premier M. Jagielski zagwarantował bezpieczeństwo wszystkim strajkującym oraz esebom wspierającym.

Warto przytoczyć "szczere" przekazanie M. Jagielskiego o istniejącej w Pełnotce zagwarantowanej konstytucyjnej wolności słowa druku i publikacji / postulat 3/ i jedynie zdanie M-ce premiera malejące "usprawnienie funkcjonowania cenzury". Dalszą częścią postulatu 3 o nierepresjonowaniu niezależnych wydawnictw M-ce premier zbył frazesem o antysocjalistycznym charakterze tych wydawnictw i ich skuteczności społecznej.

Dalsze postulaty dotyczące przerwy ekonomicznej przewidzianej komisji rządowej uznał M-ce premier "zasadnie" za słusze / - wyjątkiem zwiększenia wieku emerytalnego/ natomiast ich realizację w obecnej sytuacji kraju uznał za niemożliwą. Niemożliwość tej zebrała amunicję dalszych liturgii, jednocześnie wskazującą, że natychmiastowe spełnienie przez rząd tych postulatów depreksyjne do ruiny gospodarczej. Jedynie wiele remisowań nie dało się jednak zrealizować, ale i one nie zostały jasno sprecyzowane.

W sumie wiele wystąpienia przewodniczącego komisji rządowej M-ce premiera M. Jagielskiego zostało odrzucone jako ngliste, pełne frazesów, z niepotrzebnym zadaniem kontrarytetu rozmów, niejednak nawet niekompletne. Tyle samo, co było dla jedynie próbą zakuczania komitek i MKS przed okresem głębokiego plenum MKS i wybranymi nadziej, że po zakończeniu tego głębokiego okresu pełniącą pełnienie postulatów rozbiorzne zakończą się zakończeniem związków zawodowych, gdyż tylko spełnienie tego postulatu jest warunkiem zakończenia strajku.

STOCZNIA GDAŃSKA

STOCZNIOWA GUARDIA

Dnia 24 sierpnia 1981 r.

GŁOS DUCHA ŚW. JANA PAWŁA II DO PRYMASA POLSKIEJ KARDYNALI WYSZEWSKIEGO

Najemnogodnisiery i Urzędowcy Katedrali Kardynale Primasie!

Piszę tych kilka słów, aby zapewnić Waszą Eminencję, że w ciągu ostatnich trudnych dni jestem szczególnie blisko, modlita i sercem uczestnicząc w tych doświadczeniach, przez jakie przebiegały raz jeszcze moje Ojczyzna i moi Rodacy.

Wiadomości na te tematy nie schodzą z pierwszych stron prasy i z programów telewizji i radia. Modle się, aby Episkopat Polski ze swoim Prymasem na czele, zapatrzyły w tę, która dama jest ku obronie naszego Narodu, mógł również i tym razem dopomóc temu Narodowi w ciężkim zmagańiu się o chleb powszechny, o sprawiedliwość społeczną i bezpieczeństwo jego nienaruszalnych praw do właściwego życia i rozwoju.

Przekaruję tych kilka zdani podkutowanych potrzebą wewnętrznej i biegosławieństwa.

Z wyrazami najwierszej cieci
Jan Paweł II

WIZYTA DELEGACJI MKS ZE SZCZECINA

Wczoraj / 23 sierpnia/ późnym wieczorem przybyła do Stoczni Gdańskiej delegacja Miedzyszakładowego Komitetu Strajkowego ze Szczecina. Oto informacje uzyskane od delegatów:

MKS szczeciński powstał 18 sierpnia br. Do 23 sierpnia /MKS szczeciński dołączyły się 134 zakłady pracy. Od czwartku /21 sierpnia/ MKS szczeciński prowadzi pertraktacje z komisją rządową pod przewodnictwem K. Baroikowskiego. Lista wysuniętych postulatów jest bardzo podobna do listy gdańskiej. MO i SB - w przeciwieństwie do sytuacji w Gdańsku - nie zakłócają przebiegu strajku. Nie było i nie ma blokady telefonów. Stanowisko K. Baroikowskiego - wedle relacji delegatów ze Szczecina - charakteryzuje się dużą większością skłonnością do ustępstw, mimo stanowisko przewodniczącego komisji rządowej w Gdańsku, M. Jagielskiego.

Wizyta delegacji szczecińskiej jest zapoczątkiem stałej wymiany informacji pomiędzy obydwoema MKS, a mamy nadzieję, że również przekrodzi się w stałą współpracę obydwu ośrodków.

Redita

ZADANIA

strajkujących zakładów pracy i przedsiębiorstw reprezentowanych przez Miedzyszakładowy Komitet Strajkowy z siedzibą w Stoczni Gdańskiej. Miedzyszakładowy Komitet Strajkowy reprezentuje również założy zakładów i instytucji, których funkcjonowanie jest niezbędne społecznie. Komitetów ma na celu doprowadzić do rozmów, które spełnią oczekiwania strajkujących załóg. Jednym z pierwszych warunków rozpoczęcia rozmów, jest odblokowanie wszystkich telefonów.

Gospodarczy herst libanu wykorzystywany w celu rozbicie frontu KO PPR i KPRM, skierowany jest do klasycznych rzemieślników partii i ludu, bez zrzeszenia się w związku z tym parzących do ostatnich strajków. Podamy tutaj komunikat kierownictwa strajku tego lata, bo przedstawia ją polityczna ilość.

... Przedmiotem pracy w Stoczni iż Kogumy Faryskiej i Stoczni im. Lenina elementy antysocjalistyczne, wchodzące do komitetów strajkowych, zauważalny postulaty polityczne, wrogie hasła i przedstawicieli kierownictwa strajku.

Rozumiem, że gildią w stoczniach i gildiami metrażowymi Polaków ludowej, gildią w gildią rzemieślników naszego bezpieczeństwa i bytu narodowego, gildią w gildią kapitóla dzieła i najwyższe dobro - w jednym naszym kraju, w dalszych okolicznościach, kwestionat rynku wielu oficji.

Podejmowane z tych hasłów to zniszczenie polnych związków zawodowych, zmiana struktury wyborczej /zadania takiego kis sp - w naszych gildiach - red./ likwidacja kontroli prasy i widoków oraz kontrolowania i zniszczenia politycznych.

Zadanie te ma jedyń jeden cel: zniszczenie przywilejów będących całkowitej dla działalności antysocjalistycznej, wyseparowanej i najwyżej zauważalnych interesów robotniczej i gospodarki.

... Postulat utworzenia tzw. "wielkich związków" wysuwanym jest przeciwko interesom politycznym nie w trakcie a lepszej reprezentowania przeciwników politycznych, lecz on to, by w takim ramach uzyskać instytucjonalną możliwość antysocjalistycznej, skierowanej przeciwko naszej partii i państwu ludowemu działalności.

Postrzelać zmiany erydynacji wyborczej jest wymierzony w konstytucyjne zasady naszego państwa, na których opiera się wypróbowane w ostatnim okresie porozumienia wszystkich państwowych, demokratycznych i patriackich sił politycznych kraju reprezentujących całą naród...

... Wysuwanie postulatu zniesienia kontroli prasy, a zarazem już istniejącej szerokiej wolności prasy i aktu na gruncie interesów narodu polskiego, zmierza wyłącznie do zaleigheniamia publikacji i wydawnictw antysocjalistycznych...

... Zadanie znalezienia więźniów politycznych sparte jest na klamce powieszony w naszym kraju nie ma większych politycznych...

... Twarzyszą temu akty zastraszania i terroru rebes tych, którzy im się przedstawiają i kwestionują skuteczność wysuwnych żądań. Siły antysocjalistyczne dążą do zaprzeczenia własnych pozytyków i zaprzeczenia przez siebie zakładach...

... Wszyscy sobie musimy uświadomić, że nasze bezpieczeństwo i nasza niepodległość nie są nam dane rat na balsze. Zaletą em kylącznie od mądrości, rozwagi i jedności naszego narodu, od jego pracy i zwartości wokół władzy ludowej. Tygodniem niesięgkoje i Gdańsku i w Gdyni już osiągnęły zachodniemieckie odrębocie, którzy nie kryją się z wydaniem osiągnięć, że tworząca w Gdańsku i w innych miastach wybierała się wiodą na ich rewolucyjny styl...

... Trzeba wspierać wszystkich pracowników służb publicznych, pracowników Milicji Obywatelskiej i służb bezpieczeństwa, którzy czują się nad kadem i perzedkiem...

... Nasza partia jest partią pracy i walki. Dzisiaj myśmy nadal czas pracy, ale座谈ni jesteśmy takie do walki. Walkę tę musimy wygrać...

DRUK : WOLNA DRUŻINA STOCZNI GDAŃSKIEJ

STRAJKOWY BIULETYN INFORMACYJNY

OREDZIE OJCA ŚW. JANA PAWŁA II DO PRYMASA POLSKI STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO

Najczegodniejszy i Umiłowany Księże Kardynale Prymasie

Piszę tych kilka słów, aby zapewnić Waszą Eminencję, że w ciągu ostatnich trudnych dni jestem szczególnie blisko modlitwą i sercem, uczestnicząc w tych doświadczeniach przez jakie przechodzi raz jeszcze Moja Ojczyzna i Moi Rodacy.

Wiadomości na te tematy nie schodzą z pierwszych stron prasy i z programów telewizji i radia.

Modlę się, aby Episkopat Polski ze swym Prymazem na czele zapatrzony w Te, która dana jest ku obronie naszego Narodu, mógł również i tym razem dopomóc temu Narodowi w ciężkim zmagańiu się o chleb powszedni, o sprawiedliwość społeczną i zabezpieczenie Jego nienaruszalnych praw do własnego życia i rozwoju.

Przekazuję tych kilka zdań podyktowanych potrzebą wewnętrzna.

Jestem z Wami u stóp Jasnowórskiej Pani przez troskę, modlitwę i błogosławieństwo.

Z wyrazami największej czci

Jan Paweł II

Wolna drukarnia Stoczni Gdynia

25.08.1980 r.

(Druk bezpłatny)

Druk: WOLNA Drukarnia Stoczni Gdynia

† ORĘDZIE OJCA ŚW. JANA PAWŁA II
† DO PRYMASA POLSKI KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO
† Najczcigodniejszy i Umiłowany Książę Kardynale Prymasie!

† Piszę tych kilka słów, aby zapewnić Waszą Eminencję,
† że w ciągu ostatnich trudnych dni jestem szczególnie blisko, †
† modlitwą i sercem uczestnicząc w tych doświadczeniach, †
† przez jakie przechodzi raz jeszcze moja Ojczyzna i moi Ro- †
† dacy.

† Wiadomości na te tematy nie schodzą z pierwszych †
† stron prasy i z programów telewizji i radia. Modlę się, aby †
† Episkopat Polski ze swym Prymasem na czele, zapatrzony †
† w tę, która dana jest ku obronie naszego Narodu, mógł †
† również i tym razem dopomóc temu Narodowi w ciężkim †
† zmaganiu się o chleb powszedni, o sprawiedliwość społeczną †
† i zabezpieczenie jego nienaruszalnych praw do własnego †
† życia i rozwoju.

† Przekazuję tych kilka zdań podyktowanych potrzebą we- †
† wnętrzną.

Jestem z Wami u stóp Jasnowórskiej Pani przez troskę, †
modlitwę i błogosławieństwo.

Z wyrazami największej czci
Jan Paweł II

OŚWIADCZENIE DZIENNIKARZY PAP

My Polscy dziennikarze w czasie strajku oświadczamy, że informacje nie były podawane do gazet uczciwie. Uważamy, że wszelką prawdę trzeba przesyłać do gazet prawdziwą. Nie zgadzamy się z kłamstwem.

Podpisy redaktorów

Gdańsk 26.03.80

KU POKRZEPNIĘCIU SERC NASZYCH DLA CHWAŁY IDEI WASZEJ

T O B I E O J C Z Y Z N O

Stocznia imieniem Lenina czternastego sierpnia zamarza
Stalowych ramion nie zgina. Milcząca, dumna, uparta

Gdańsk, Gdynia, Szczecin, Elbląg stawiają bezkompromisowo postulaty.
Coś w piersi robotniczej pęki. Wrzód nabrzmiewał przez lata.

Spracowane, zgrubiałe dlonie, w pięść twardą się zwarły.
W sercach ogień zapłonął. Oczy patrzą gniownie i hardo.

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, oczekuje spotkania z Rządem
Konstruktywne debaty, rozmowy, mają zrodzić nowy porządek.

Wolne Związki Zawodowe. Bezpieczeństwo dla strajkujących
Wybrnięcie z sytuacji kryzysowej. Chleb jednakże dzielony między pracujących.

Wolność słowa, wyznanie, publikacji, środki masowego przekazu dla

wszystkich
Bezpartyjni i partyjni - to Polacy, którzy mają prawo czuć, działać,
myśleć

Pułapka, trawioje w zajezdniach, bezczynne dźwigi w stoczni
Ci, które zboleły serca... , Ludzi gniownych, ale rozumnych, mocnych.

W Złotwrogą ciszę wsluchani. Z troską w przyszłość patrzymy
Na odgłos pracy czekamy. Nicch ruszą tramwaje po szynach!

Wydał rozkaz matko - Warszawa: Polska ziemia niech rodzi
Lad wywalczył szlachetne prawa. Nicch więc wspólny dobrobyt tworzy!

Ala za pracę zreszoną potem. Za serca ojczyźnie oddane
Trzeba sprawiedliwej nagrody. Nie słów kłamliwych i marnych!

Kto Polskę zadłużył i sprzedał, przed ludem niech staną zdrajcy!
Działaj jednorożce nadród na wertykt czekaj, chce stanąć jak jeden mąż do pracy

Nieogniowice, mocyne! i morze i jego brzegi, morskie, burzaki morskie
Biegutte

Holnik, kolejarki, tramwajarki w ozoręgi, nauczyciel, urzędnik, lekarz
- to Polaka

Konstantyn stocznia brauma, a na niej Pani Święta. Orzeł i Papież
Obok krzyża - symbol pańscii Tamtych. Niejeden na ścianie napis

Dlaczego brak wizerunków przywódców? Twórców wielkich, pięknych idei
Dlaczego ulice smutne, pusto, i buzie dziecięce się nie śmieją.

My chcemy Boga w książce w szkole... "Niesie wiatr słowa głębokie, tęskne.
Zar w ludzkim oku, chmura na czole, wspaniałe budowle..., a w sercach kleska

Nie świat wstanie ziemię obejmie..., zdmuchnię ołowianą powłokę
I znowu zadzwonią w sercach kielnie, i rozwinią skrzydła żurawie
w portach

Zweryfikowaliśmy wspólny dorobek, ważną umowę spiszemy
Zgłoszeń zrobimy listę nową co i jak zrobić - wiemy.

Słów jednych na drugie nie warto zmieniać to "naj..." w czym przetop
W martenie i codziennym garnku, niech gotują przyszłość czynem!

Trawioje na zakrętach zgrzytną, zerwą się z kotwic okręty
Maszyny dżarsko hołubca wytną. Pomyknię dobre wieści w błękit.

1. The first step in the process of creating a new product is to identify a market need or opportunity. This can be done through market research, competitor analysis, and customer feedback.

W ciągu ostatnich tygodni zauważalne się w Polsce dwa nowe kierunki, których wyrośniętym jest strajk opozycyjny zarządu forty i silny protest społeczny. Jest to kierunek gospodarczy, który prowadzi tak głębokie niedoszczepienia systemu i taki brak zaufania do władzy, że przekształca się w kryzys polityczny. W tym samym kierunku zmienia się charakter strajków: pierwsze z nich były reakcją na podwyżkę cen bieżącej i ograniczonych się do jedynie płacowych i dotyczących warunków pracy; dzisiaj robotnicy Wybrzeża domagają się suwerenności ich przedstawicielstw wybranych drogi polityki, nie kontroleowanej przez partię wyborczą oraz swobody wyzwiadania; domagają się prawa obywatelskich i reform w systemie zarządzania; domagają się prawa przedsiębiorstw i spółdzielczości oraz całej gospodarki krajobrazowej. Rządzące partie stoją nad sądem klasyzacyjnym, z której rzekomo wywodzi swój rodowód i w której imieniu jakoby sprawuje rządy.

Do kryzysu gospodarczego doprowadziły sceptyczne od wielu lat błędę w kierowaniu gospodarką narodową, które dotknęły wszystkich dziedzin życia i wszystkich gałęzi produkcji. Nalejne skupy nie potrafili ich zaprzecić, choćby się o nich nawet przyznały. Te błędy obiązały bowiem w systemie rządzenia, od którego partia nie chciała opuścić z powodu politycznych, w stanie przed utratą pełnej kontroli nad społeczeństwem. Celowy polityczny, jakim jest utrzymanie władzy, pozwalał bowiem cele gospodarcze. Z politycznych powodów podtrzymuje centralny system planowania, przesyłając do rolnictwa wsparcie finansowe i investycyjne; z politycznych powodów rządzi sami niskorystkowi transakcje, których nie wykorzystuje, na rzecz wyższych, ale niewystarczających bezpieczeństwa, gospodarstwa państwa, a z politycznych powodów marnuje olbrzymie sumy na wydatki nieproduktywne, na unieszkodliwe obniżenie partyjnego etosu rozbudowanych pozamielnych sił bezpieczeństwa. Oszczędny problem stanowią wydatki wojskowe. Od tego dochodzi gratiszenie zarządu i jego działań przez kierownicze grupy partyjne i parametryczne oraz manipulowanie i kontrolowanie inwestycyjnymi instytucjami do palących wewnętrznych i zewnętrznych błędów. W tym celu wilno skojarzyć rządy, zaniedbać rozwijanie do maksymalnych możliwości rozbudowanych interesów ekspertów i inicjatorów zakładów, przesiąć głos wekslowy odrębnie, kiedy dniający podają dokumenty i pliki, przesiąć co najmniej dwukrotnie, zmniejszać kredyty i pożyczki, obniżać dywidendy i pożyczki, a w konsekwencji skazywać rządu i rządzących z długotrwale skutecznymi zarzywkami, obiegającymi kryzys.

Pełnitym czasie jest spieszona z dala króla. Wstęp do protestu przeciw najważniejszym potomkom przedsiębiorstwa Energetyczno-Przemysłowej i jego pracowników. Dla nich przeznaczone umowne jest ujście do protestu, co najmniej w tym celu najwięcej da powódź zimowa, kiedyś stocznięcy żeglować, teraz zatrudnione

Czy protesty te kuciskiej prokuratury formą ostrzegają przyszłym krajowym zwierzchnikom, a rozbiorów, iż wtedy i takiej imienia niebezpiecznych wiele cierpią? A jaka innego formuły mogły prokuratury, skoro wiadomo i niechodzi mówić o informacji i sugerowaniu do reform, skoro zakończone są wszystkie kuciskie informacje i komunikaty, polimelarski proszę, zmieniłyby argumenty przedstawicieleckie? To nie rozbiorzykających drogi konfrontacji, zostało na nich zepsumięciem. Roboczej grupie skatniczej daje możliwość w celu konsultacji, osiągnięcia skutku, polomskiego ujawnienia informacji, dyscyplinarny, regulamin. Kiem protestów, konsultacji itp. i rozbiorów obiegających w mieście przekształcają, przekształcają wszystkich mieszkańców jednostki administracyjnej konwencji o Związkach Federacyjnych i Państwach Rzeczypospolitej. I to właśnie Roboczej grupie skatniczej za czas w Polsce czynnym jestem i kuciskim i kuciskim.

W odpowiedzi na żądanie skierowane do Kongresu ustawodawcy, powiniem zwrócić uwagę o niezgodę zasady "demokratycznej" zasady "najwyższej sprawiedliwości" nałożonej, i przede wszystkim, na podległość i zwierzchnictwo króla, której do końca lat 30. XX wieku nie doczekały się żadne zmiany, jak i w 1907 r. w sprawie rodu królewskiego. W tym zakresie nie ma żadnych zmian, poza tym, że królewna Małgorzata jest już królową Polski, co nie zmienia faktu, że królewna Małgorzata jest królem Polski, a królowa Małgorzata jest królową Polski.

Cel strajków jest jasny: formuła poigrzawa bytu i warunków pracy oraz stworzenie rzeczywistych przedstawicielstw związków robotniczych. Sa one niezbędne zarówno dla tego, że tylko takie przedstawicielstwa mogą zabezpieczyć trwałość uzyskanych obecnie ustępstw i zdobyczy, jak i dla tego, że są konieczne dla prawidłowego funkcjonowania naszej gospodarki. Przedstawicielstwa takie mogą się stać dla władz partnerów do rozmów o wydajności pracy i wymaganiach, co pozwoli uchronić kraj przed chaosem. Dopuszczając się o takie przedstawicielstwa strajkujący dają więc możliwość zapobiegania upadkowi gospodarstwu Polski. Odpowiadając przychylnie na żądania placówe, władze odrzucają jednak żądania, które określają jako polityczne. Przez to same pozbawiają wartości swoje własne ustępstwa, niejedynie nadzieję, że może w toku fałszywych rokowań rocznych polityczny weźmie górę nad tą, ustorską.

Przeciegi i roszczenia sie strajkow wylosowanych, ze robotniczej stronnictwa jednościami Małstrójów, Pragnied i Siedmi Mądrzyków broni organizacji pris ulotycznych trudności i porozumieniu się niedzieli maledom i przeklętej wiadomości. Ufamy, że wytrwają o stanowisko, solidarnego i szacującego, iż w imię bezimiennych potrzeb Zachodniaków jednościami, w obliczu piętnego rozbijania prawa partii, będą wysuwali tylko taka deklarację, litere do znanego powiatowego poparcie.

Strażnicy koni wyrażają optymizm co do możliwości i czasu, co jest możliwe z mową psychiczną, kwestią tego powinna przewodzić jedynie oaza polityczna, której problemy nie dotyczą siły. Stanowiący dziś ten za sobą niewątpliwie zasłużoną i ogromnąświadczenie opinii społeczeństwa, który o republikę wiele czasów i energii poświęcając, dokonując mali i wielkie, co do celów konsekwentnie i skutecznie, co zawsze się lepiej. Nie tylko rozbiorów polskich, nie tylko Polaków miedzianych, ale i lepszych.

Każdy śledniczy pisanek daje właściwe rysy jednostkowych faktów obserwacyjnych. Poparcie całego przekonania może sprawić, że fakt ten zaszczyca podaniem na lepsze w życiu naszego kraju.

MADONICA (MADONICA)

Na terenie Stołecznego Gdańska i innych strajkujących zakładów, a także na ulicach Trójmiasta panuje spokój. Komitet w obronie rolników nie za uległ wlotem wydawczemu mocynych działań drukarni Trójmiasta.

Wino ko-funkcjonerzusze KGB i SB bezustannie reprezentowaja delegacjow do MSZ-
a oscaby uzywajace strajkujacych.
Zmieszczonye na 24 godzinie MSZ w Bramie, Marki: Bogumielskiego, Student
Szczecinskiego i Lecha Strzelakowicza /PUSA/ z Biblioteki Akademii Siedzimiskiej bie-
zpozostalne mialyby, przed kolosalnymi poklukami, kres swojego istnienia.
Kres tego dnia w Konieczenia przy ulicy Lwowskiej 100 zmalecili sie:
Wieslaw Skubida /student/ i Janusz Skubida /rektor/. Skubida zatrudniony
wiesla - bibliotekarz wykonal swieta sie swieta, a ten, co broni swi-
etego budynku przeklinal, stojacy przed drzwiami, oswiety i oficjalni Eder, kanc-
kowicz i Kowalewski.

He was born in the town of Góra Kalwaria, Poland, on January 15, 1895. He was a son of Ignacy and Maria Kowalewski. He was married to Anna Kowalewska, and they had three children: Stefan, Maria and Boleslaw. He died on April 15, 1978.

o godzinie dziesiątej rano, kierowcy wyjechali z portu do Gdyni. W Gdyni spotkały się kierowcy z Gdyni, Gdynią i Gdynią i sprawdzili danek personalnych zabierających prima i optymalizacji MKS wyjeżdżały w kolejnych drukarniach Szubrza.

Szczególnym spotkaniem podzieliły się kierowcy samochodów wojskowych delegatów oraz dostarczających żywność dla strajkujących przedsiębiorstw. Józefowi Krentowowi /PKS/ kierowcy "Żuka" ST 5476- 16 zabrali przed rozmowy rejestracyjny samochodu. MKS przekazała wniosek o ukratanie kierowcy do kolejnym do spraw wynoszących Miejski-bry ktoś zapytał, jakie wykorzystanie popełnił kierowca "żuka"? Otoż przewoził on chleb dla strajkujących pracowników PMS Tczew. Dowód rejestracyjny "Piszt 125" Nr rej.GDP 5586 zabranio także Andrzejowi Mieczkowskiemu oraz kierowcy "Erika" GDC 653C. Przewoziły oni delegatów do MKS.

Dnia 23.08. w Gdańsku "nieznani sprawcy" przebiły dwie opony w samochodzie Nr.HWP 919, należącym do tłumacza MKS.

Wszystkich, którzy byli represjonowani lub posiadały informacje o represjach w stosunku do strajkujących i osób wspomagających prosimy zgłaszać się do Prezydium MKS Stoczni Gdańskiej.

ZAGINIECIE !!! ZAGINIECIE !!! ZAGINIECIE !!!

Zaginął 21-letni Mieczysław Przybylski, pracownik wydziału K-1 Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Ostatni raz był widziany na terenie Stoczni 15.08.1980r. Jakiekolwiek informacje o jego losie prosimy zgłaszać w sali obrad MKS w Stoczni Gdańskiej im. Lenina.

Ponieważ do redakcji Strajkowego Biuletynu Informacyjnego "Solidarność" napływały stale nowe teksty wierszy i piosenek, będące świadectwem spontanicznej twórczości robotniczej, chcemy w każdym kolejnym numerze "Solidarności" prezentować ten autentyczny "strajkowy folklor". Jednocześnie zaznaczamy, że wiele z tych tekstów ma charakter żartobliwy i tak należy je traktować.

Wszystkich, którzy zapisują na gorąco swoje wrażenia, uczucia i spestrzenie związane ze strajkiem, prosimy o przygotowanie materiałów do Prezydium MKS w Stoczni Gdańskiej i składanie ich na ręce maszynistek.

W miarę możliwości będziemy je drukować.

REDAKCJA

angielski "Starzyk".

Już od lat są te metody
Zna je stary zna je młody
Dużo słów a sensu brak
Ogląplenia wierny znak.
K...pyk...Pyka gledzi
nas w pewnym miejscu swędzi
zedzi tak przez cały czas
roboczych Gdańskie mas.
nieja mu się w nos - to rzadzących los!

Wziale Pyke jest Jagielski
Jego gadki nastrój sielski
Strajkujący racje mają
lecz do pracy nie wracają.

K...pyk...kleskie czuła
robotnikiem pertraktują
żo mówią obiecują
ś nas nie "wykolegują"
ilkie stawki gra - Gdańsk dziś rację ma.

Zwarta masa robotnicza
Dobrej rady was użycza
Obiecanek dosyć mamy
Bez was także rade damy.

K...pyk...włos siwieje
sie znowu w Gdańskim dzieje
ów stoczniowcy mają głos
utny jest rzadzących los
seda słów i leż, władzy wszelej kres.

Kolorowe Jarmarki

Kiedy widzę przez szybe
Puste haki na tle białej
Myśle wtedy gdzie wędliny
Czy je diabli wzięli.

Gdzie zginęły przez te czasy
Balony i kiełbasy
Szynki, schaby i rolady
Ale zawsze was powiem
że najbardziej mi tań:

Pieczonego Prosiaka
Z przedświątecznej wystawy
Bez kolejki schaboszczaka
I prawdziwej kawy.

Rozłożonych na półkach
W czekoladzie rodzynek
Ziemniaczanej maki
I bez dewiz szynek.

STRAJKOWY BIULETYN INFORMACYJNY SOLIDARNOŚĆ

STOCZNIA GDAŃSKA - Dnia 25 sierpnia 1980 r. NIP 5

Komunikat Rzecznika Prasowego Prezydium MKS
25.08.1980 r. godz.18

Pierwsze spotkanie w dniu 23 bm. /sobota/ z Komisją Rządową zakończyło się kontynuacją o kontynuowaniu rozmów. Do tej pory nie ma ustalenia odnośnie terminu kontynuowania rozmów, w której to sprawie z inicjatywy zobowiązała się wystąpić Komisja Rządowa. Przypominam, że z naszej strony istotnym postulatem podjęcia dalszych rozmów było odblokowanie automatycznych połączeń telekomunikacyjnych z resztą kraju, a w szczególności z Warszawą i Szczecinem. Stwierdzamy z przyrostką, że mimo rozpoczęcia 23 bm. rozmów i mimo ważnych faktów, które nastąpiły w kraju w dniu wczerwiny, nie otrzymaliśmy odpowiedzi w tej sprawie od Komisji Rządowej, a połączenia są dalej blokowane.

Rzecznik Prasowy Prezydium

MKS

Przebieg ostatnich kontaktów z władzami

Wczoraj /25.08./ przedstawiciele Prezydium MKS B.Lisa i L.Badkowskiego prowadzili pertraktacje z wojewodą gdańskim prof.J.Kołodziejskim, droga telefoniczną. W ich wyniku o godz.18.05 J.Kołodziejski przedstawił stanowisko komisji rządowej w sprawie odblokowania telefonów. Wojewoda zakomunikował, że łączność ze Szczecinem jest już nawalana, zaś z Warszawą w toku odblokowywania. Bliskich informacji na ten temat, stwierdził J.Kołodziejski, udzielił przewodniczący komisji rządowej już po rozpoczęciu rozmów. Jednocześnie wojew.gdański zaznaczył, że połączenie z resztą kraju będzie odblokowane w miarę postępu rozmów.

Prezydium MKS postanowiło decyzję o podjęciu rozmów z komisją rządową pod adą pod głosowanie. Wszystkie delegacje входzące w skład MKS jednogłośnie opowiedziały się za dalszym nie podejmowaniem rozmów z komisją rządową, wychodząc z założenia, propozycje przedstawione przez J.Kołodziejskiego nie spełniają postulatu wstępnie warunkującego rozpoczęcie rozmów. Po przeprowadzeniu głosowania MKS wydał o godz.19.30 komunikat specjalny. Oto jego treść:

25.08.80r. godz.19.30

Komunikat specjalny

Zwracamy się do zebranych delegatów Komitetów Strajkowych z następującą informacją: Ponieważ do tej chwili nie został spełniony zasadniczy warunek podjęcia rozmów, mianowicie odblokowanie połączeń telekomunikacyjnych z resztą kraju. Prezydium MKS komunikuje, że zgodnie z uchwałą Plenum MKS dzisiaj rozmowy nie zostaną podjęte.

MKS

Z ostatniej chwili

Wczoraj w godzinach nocnych odbyło się spotkanie przedstawicieli Prezydium MKS, L.Badkowskiego i B.Lisa z wojew.gdańskim J.Kołodziejskim. W wyniku tego spotkania ustalono, że rozmowy między komisją rządową a MKS zostaną wznowione dzisiaj o godzinie 11.00, kiedy brązowe połączenia telefoniczne z resztą kraju /telefony z Warszawa i Szczecinem są odblokowane/. Została rozwiązana również sprawa transmisji radiowo-telewizyjnej. Od jutra w prasie, radiu i telewizji całego kraju będą nadawane komunikaty z obrad toczonej się za terenie Stoczni Gdańskiej. Jednocześnie w rozgłośniach lokalnych stacji telewizyjnych będzie nadawany 20 minutowy program, przy którego przygotowaniu mają brąz udział przedstawiciele MKS.

REDAKCJA

/J. Kurek, W. Luczywo, H. Wujca, J. Śremickiego, J. Lityńskiego, P. Kupiec-
kiego, A. Michnika/ przewodzone po upływie dziesięciu godzin do innej Komendy.
Osoby te od tygodnia przebywają w Komendach MS. Dwóch osób - H. Wujcowi
i J. Śre niowskim - udało się w czasie transportu uciec dzięki pomocy
przypodkowych przeschodniów.
W Tarnowie nie dzisiaj telefony w okresie akcji działały opozycji demokra-
tycznej.

Odpowiedź jest w innych rejonach kraju. Na dzisiejszą wieczoru z Bielska Białej
małżonek aresztowany, był wielokrotnie przesłuchiwany. Powodem tej akcji
była chęć utrzymania w tajemnicy wiadomości o strajku w PSM w Bielsku
Białej.

To samo spotkało Stefana Kowaleckiego, zmarłego z Nowej Rudy, Wacława Majka
z Tarnowa, Stefana Siekanowicza w Gorzowie Wlkp., Ludwika Werla z Wrocławia.
W Krakowie pobito Piotra Witkowskiego oraz Wojciecha Sikory, w Toruniu
- Stanisława Śmigla i Konrada Turzyńskiego. Są to działacze demokratycznej
opozycji.
Krzymiąc działaczy opozycyjnych na krawędzi wiezień, władza sadzi, że
utrzyma w tajemnicy, za kratami cenzury wiadomości o sytuacji na Wybrzeżu.
Czy to się jej uda?

EDAKCJA

Część Strajkowa

Chyle przed Tobą szefo Robotniku Gdańskim
Za Twoja pracę ofiarze, żeby rósł nasz Kraj
Żeby Polak w tej Polsce - zawsze był Polakiem
Żeby zawsze w tej Polsce, kwitł nam złoty maj!

Żeby nigdy z Twej masy nie zrodził się zdrajca,
Który z pieniem Jutrzenka Polskę sprzedar chciał,
Co za obce srebrzniki wolność chciała nam wydrzeć,
A na ręce strudzone - kajdany nam dał.

Chyle czoło przed Tobą za walkę dzisiejszą,
Za Twój zryw bohaterski, co wprowadza myśl w czyn,
Żeby każdy od dzisiaj czuł się wolnym, szczęśliwym
Nasze dzieci co rosną - moja córka, Twój syn!

Moje skróty szron przyszyły, młodość wojna zabrała
Szliśmy ramię z ramieniem, z Tobą bracie na bój
Żeby Polsce Wolność znów świeciło słońce
Żeby to był radosny - Kraj i mój i Twój.

Dzis sercem jestem z Tobą - jak miliony innych,
Ty z synem Swoim teraz - wykuwasz nowy los,
By wszyscy w Wolnej Polsce, dla siebie braćmi byli
Ci młodzi i ci starzy - co srebrny mają włos!

skiewiaczek /nie/ Krakowiaczek

skiewiaczek jeden tym się w Polsce wslawił
konku jeździł szabelką się bawił.
te u nas w Gdańsku, to nie żadne bajki
aż nasza rośnie, bo robiny strajki.
Dala Polska patrzy, cała Polska słucha
Bo nasz Gdańsk prastary wodnosi w nas domu.
Balczy o te prawa, które nam zabrano
Przez lat kilkadziesiąt ciągle nas kizanci.
cz gdański robotnik za w perzynku w głowie
ryknął do Warszawy - hola! stąd panowie
my demokrację krewią głowę zdobyją
i damy by rzadził nam fałsz, koryto.
Baliś twardo staramy, żeby równość była
że każdy był wolny, nie rzadziła siła
że są i tacy co portkami trzesą
rzędząca siła i naszym Walesem.
bójcie się barǳio nie was się nie stanę
wan wotyd i hanita - na zawsze zostani!

B. Rawicz

STRAJKOWY BIULETYN INFORMACYJNY SOLIDARNOŚĆ

STOCZNIA GDANSKA - Dnia 27 sierpnia 1980 r.

Nr 6

Z SALI OBRAD

Wczoraj o godz. 11.00 przybyła do Stoczni Gdańskiej komisja rządowa pod
przewodnictwem wicepremiera M. Jagielskiego, w celu kontynuowania rozmów z
Prezkiem MKS. Chociaż rozpoczęły L. Wałęsa, który biorąc pod uwagę ewentualne
ustalenia niedzielnego Forum KC PZPR, zaproponował, by M. Jagielski raz jeszcze
przedstawił stanowisko rządu do poszczególnych postulatów wysuniętych przez
strajkujących.

M. Jagielski na wstępnie zdecydowanie odciągnął się od kolportowanej w niedzie-
le ulotki podpisanej przez Komitet Wojewódzki Frontu Jedności Narodu. Stwier-
dził, że nic mu nie wiadomo na temat faktu pojawienia się ulotki oraz jej tre-
ści.

Następnie przeszedł do omówienia stanowiska rządu wobec poszczególnych
postulatów. Pominął punkt 1, wyjaśniając, że do niego powróci. Stwierdził, że
najistotniejsze wydaje mu się postulaty dotyczące poprawy warunków pracy
i sytuacji materialnej, zatem zadani 8 - 20. Zapewnił, że zostaną one spełnione
w miarę realnych możliwości i zaproponował wspólnie ustalenie terminów ich
realizacji, oraz wysokość podwyżek i dodatków.

W dalszej części rozmów L. Wałęsa zabrał głos wyjaśniając wiceministrowi
M. Jagielskiemu, że wszystkie postulaty, o których ten mówił, są drugorzędne
choć oczywiście istotne, należy zatem przejść do meritum sprawy, do najważniejszej
szego, pierwospłanego postulatu nr. 1, bez którego wszystkie inne utracą swo-
ja racje. Ponieważ przybyła już na salę obrad grupa ekspertów przy komisji
rządowej, bez której M. Jagielski nie chciał dyskutować nad zadaniem utworzeni
wolnych związków zawodowych, przystąpiono do obrad nad tym punktem.

Na wstępnie zabrał głos przewodniczący komisji rządowej, który w paru sło-
wach przypomniał swoje stanowisko w sprawie postulatu nr. 1 z listy zadani MKS
z soboty, 23.08./opisałszy to stanowisko w S.B.I. "Solidarność" nr. 2/. M. Jagie-
lski nie wyszedł poza przypomnianą propozycję odnowy ruchu związkowego pop-
rzez przeprowadzenie niezwiązkowych wyborów do nowych władz związkowych na te
renie zakładów gdzie założą tego oczekują.

Następnie głos zabrał członkowie Prezydium MKS: A. Gwiazda, B. Lis, F. Wiśnie-
wski, L. Sobieszek i Z. Kobyliński. A. Gwiazda spróbował na wstępnie swojego wys-
tapienia omówić przyczyny, które doprowadziły do fali strajków w całej Polsce
a przed wszystkim na Wybrzeżu. Jako główną, wymienił brak wpływu mas robotni-
czych, reprezentowanych przez fikcyjne, w pełni uzależnione od partii związki
zawodowe, na decyzje rządu w zakresie spraw społeczno-gospodarczych. W dalsze
części swojego wystąpienia A. Gwiazda stwierdził, że tylko powstanie wolnych
i niezależnych od partii związków zawodowych może poprawić napięcia kontakty
między robotnikami a władzą i doprowadzić do porozumienia będącego pierwszym
warunkiem wyjścia z kryzysu gospodarczego w którym znalazła się Polska.
Jednocześnie A. Gwiazda powiedział, że nie wyobraża sobie funkcjonowania wol-
nych związków zawodowych bez własne, niezależnej prasy reprezentującej te
związki.

Inni członkowie prezydium MKS uzupełnili wypowiedź A. Gwiazdy, powołując
się na Konwencję 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy /patrz S.B.I. "Solidar-
ność" Nr 1/ i zaznaczając, że nie chodzi o rozwiązanie dotychczasowych zwią-
zków zawodowych, ile utworzenie nowych, uniszczonych od wszelkich mani-
pulacji zewnętrznich. L. Sobieszek uznał, że wszelka dyskusja na temat
dotychczasowych związków zawodowych jest bezsensowna, biorąc pod uwagę fakt
jak ustosunkowią się one do strajków. Należy od razu przejść do rozmów na
temat: w jaki sposób Miedzynarodowy Komitet Strajkowy ma przekształcić się
w nowe, niezależne związki zawodowe postulowane w pierwszym zadaniu z listy
przedstawionej przez MKS komisji rządowej.

Po przedstawieniu stanowiska MKS w sprawie powołania nowych związków za-
wodowych nastąpiła przerwa w obradach.

Po przerwie głos zabrał wice minister M. Jagielski, który wystąpił z w-
iem o powołaniu grupy reprezentującej przez obie strony, zarowno MKS

odbyły się maksymalnym wczorajszym, mówiono o potrzebie poprawy pracy partyjnej. Bardziej odważne partyjne oddziaływanie ma ujawnić zjawiska naszego życia. Stwierdzono, że członkowie partii nie - doin informowani. Na zebraniach partyjnych, które odbyły się w oświadczeniu członkowie partii wskazywali na ujemny wpływ obecnej sytuacji na kształtowanie postaw i osobowości młodego pokolenia.

Jednocześnie zgłosili szereg postulatów między innymi dotyczących podwyżki płac oraz wyrównania terminu rozpoczęcia roku szkolnego we wszystkich szkołach. Na terenie Pruszcza Gdańskiego część członków partii w zakładach strajkujących przeszła na pozycje MKS-u i solidaryzuje się z ich postulatami. Powszechnie wśród członków partii istnieje przekonanie, że czas najwyższy zakończyć tą skomplikowaną i niebezpieczną sytuację polityczną. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych odbyło się spotkanie komisji rządowej z KM MKS-m w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Pod bramami Stoczni słuchało przez głośniki około 2-ch tys. mieszkańców Trójmiasta, którzy w różny sposób reagowali na ich przebieg /okrzyki, gwizdy itp./. Przedstawiciele Komitetów Strajkowych po rozmowie z MKS-m oświadczyli założom strajkującym, że komisja rządowa jest do rozmów nie przygotowana, że rozmowy będą kontynuowane. Jednocześnie odtworzyli lańcuch protestu regionalnego w Stoczni Komuny Paryskiej, WDK o/Starogard itp. Prezentowany jest pogląd, że podjęcie rozmów z MKS-m jest sukcesem strajkujących załóg.

POSTULAT 22

Przestańcie mówić nam przoprządzanie
I mówić, że błędziecie

Spójrzcie na nasze zmęczone twarze
Szare i zmęcone jak nasze życie

Przestańcie do nas apelować
O godność i dyscyplinę pracy
Wrzeszcie zaczniijcie się zastanawiać

Czy do nas wołacie Drodzy Rodacy

Przestańcie wmać nam głupotę

Anarchię i brak doświadczenia

Zamiast klajstrować, gdzie popadnie
Od siebie zaczniijcie zmieniać

Przestańcie mówić o wrogości
Do ustroju i do sąsiada

Policzcie ile wytrzymamy
A ile możemy innym dawać

Przestańcie ludzi oszuściwać

Zamykać oczy, chowne głowy

Zamieścić godność i kulturę

W olbrzymim sklepie monopolowy

Przestańcie dzielić nas i skłócać
Rozdzielać punkty, przywileje

Przemilcozać niewygodne fakty
Fałszować historyczne dzieje

Przywrócić wartość wielu słowom

By już nie były pustymi słowami

By żyć z godnością i pracować

Z solidarnością między nami

Przestańcie stale nas przepraszać
I mówić, że błędziecie

Spójrzcie na nasze matki, żony
Szare i zmęcone jak nasze życie

Wiersze te, zostały nam przyniesione przez anonimowych twórców. W dalszych wydaniach "SOLIDARNOŚCI" zamieścimy następne.

DRUK: WOLNA DRUKARNIA STOCZNI GDAŃSKIEJ

PRZEMYSŁ PO POLSKU

Wiąże to, czego nie ma
dodać soli i kminku
potem zmieszać z tym czego
chwilowo brak na rynku

Mieszać dłużej i dokładnie
jak się znudzi, przestać
i posypać tym na co
absolutnie nas nie stać
Można upiec bądź usmażyć
lub przypiekać na rolinach
polewając tym o czym
nawet marzyć nie można

Wszyscy u nas to jedzą
dla każdego wystarczy
na tym własnemu polemu
Polski człowiek gospodarczy

DLA KOBIET

Raz do lekarza kobietu wpada
Ranie doktorze niech mnie pan zlodzi
Pan się myli, jestem lekarzem
weterynarzem. Ludzi w ogole ja nie
przyjmuję. Panie doktorze, ale ja
właśnie zwierzem się czuję.

Gdy rano wstaję, niech mi pan wierzy,
biegam po domu jak kot z pęcherzem.
Do pracy biegę tak jak koń - kłusę
jak małpa czepiam się autobusu.
Jak osioł jestem zapracowany,
Jak wielbłąd jestem obławowany.
Jak lwica bronię małżeńskiej cnoty
jak kiedy wieczorem wracam z robót
A gdy już usnę, to mi nad głową
mąż czule szepce - posuń się sow
Więc może jakimś cudownym lekiem
uczyni mnie Pan jeszcze CZŁOWIEK

Komisja Rządowa w Olszance cierpliwie dyskutuje z Komitetem Strajkowym. Cierpliwie wysłuchuje postulatów.

Ale postulaty się mnożą. Jesteśmy i jesteśmy. Do czego to wszystko może doprowadzić?

Mogą oczywiście przeciągnąć strajki aż do całkowitego wyniesienia gospodarki, do kompletnej anarchii, do awantury - tylko jakie z tego strajkujący wyciągną korkyści?

Czy ludzie ze strajkujących zakładów zdają sobie z tego naprawdę jasno sprawę?

Jak długo można żyć w abnormalnej sytuacji?

Za to pytanie muszą odpowiedzieć przed społeczeństwem wszyscy Ci, którzy odgrodzili się zamkniętą fabryczną bramą.

CO KRYJE SIE ZA POSTULATEM POWOŁANIA TZW. WOLNYCH

ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH ?

Postulat "wolnych związków zawodowych" pojawił się wówczas, gdy do komitetów strajkowych przeniknęli ludzie o wrogiu nastawieniu do socjalistycznej Polski.

- Ci sami ludzie, którzy są inspiratorami żądań "wolnych związków zawodowych" byli w latach 60-tych głosicielemi haszek trockizmu!

- Ci sami ludzie podburzali studentów Uniwersytetu Warszawskiego przeciwko władzy ludowej i wprowadzili ich w 1968 roku na ulice Warszawy!

- Wreszcie ci sami ludzie dzisiaj inspirują niektórych członków MKS w Gdańsku do żądań tzw. wolnych związków zawodowych.

O B Y W A T E L E I

Na bazie skucznych postulatów ludzi pracy, które władze podjęły się realizować, wrogowie socjalistycznej Polski chcą upiec własną pieczęć.

O B Y W A T E L E I

Nie dajcie się oszukać!

Nie dobro ludzi pracy leży im na sercu!

Co kryje się pod pojęciem " wolne związki zawodowe " ?

Czy rzeczywiście autorom tego postulatu chodzi tylko o organizację skupiającą się na obronie interesów społeczno-bytowych pracownika ? Czy nie kryje się tutaj głębsze cele polityczne ? Powiedzmy od razu, gdyby chodziło jedynie o organizację zawodową to przedtem wszystkie te nadania postulowanych " wolnych związków zawodowych " gwarantują przeszła ustawą o związkach zawodowych na podstawie, której ruch zawodowy zostanie odredzony. Widocznie nie o to chodzi, jeśli zapewnienia zdrowienia sytuacji w ruchu związkowym są nadal przez organizatorów strajków w Gdańsku odmawiane.

Robotnicy, nie dajcie się oszukać tym, którzy pragną Was umówić, że tzw. " wolne związki zawodowe " działają będą w Waszym interesie.

E O G C T H I C Y

Takie "wolne zwisaki zawodowe" zawsze są kłopotem zarządu
firmującym o tym i innym upubliczonych kryzysów kapitałistycznych.

Możemy stwierdzić, że uruchomiliśmy wykramni, by przynaległy
do nasze skuteczności działania takich zwisaków.

Stosni praca mamy sugerując powrocie do okresu przedwojennego, aby
wiedzieć, że zwisaki takie nie patrą się żadnym bezrobociem,
niedzieli i poniedziałku ludzi pracy. Nigdy niektóre mogły tak
włożyć opowieści o skutecznego i rzetelnej obronie.

Interesów robotników przez zwisaki zatrudnione w krajach
kapitałistycznych.

Tylko trudno przekonać się, że, natomiast w Polsce
ludzie mogą zagwarantować dobry ludzi pracy.

Nie podważamy naszej zdolności społecznych w Polsce.

K O B I E T Y : Z O N Y : M A T K I :

Dla którego Waszych mężów życzymy nie ma więcej jeszcze w domu ?

Przecież postulaty jakie zgłosili władzom zostały zrealizowane lub będą zrealizowane w najbliższym czasie.

Znacie je, czytacie gazety, słuchacie radia, oglądarki telewizję !

Od dziś każdy dzień strajku jest bezsensowny. Pogłębia tylko kłopoty Was, Waszych rodzin, wszystkich.

Każdy dodatkowy dzień strajku - to jutro dłuższe kolejki w sklepach, dłuższe wyczekiwanie na mieszkanie !

K O B I E T Y

Czy jesteście pewne, że Wasz mążowie naprawdę wiedzą co robią ?

KIEROWCY AUTOBUSÓW

Promownicy pedagogiczni i wiejskiej komunikiacji samoobronowej, zwracamy się do Was jako do ludzi o dużym poczuciu godności i etyki zawodowej, zwracamy się w imieniu tysięcy mieszkańców miasta Siemianów Vojevództwa śląskiego, których Wasze zaprzeczenie wypełniania obowiązków zawodowych uniemożliwiło normalną pracę, naukę i wyprawę.

Czy nie zai Wam Waszych dzieci, które nie mogą dotrzeć do szkół, czy nie zai Wam Waszych żon, siostr i braci, które nie mogą dołączyć do pracy a po pracy skorzystać z dodatkowego wypoczynku, czy nie zai Wam ludzi, którzy nie mogą dołączyć do placówek służby zdrowia, czy nie zająć sobie sprawy z tego, że Wasza bezczynność uniemożliwiła normalną pracę?

Следует отметить, что в последние годы в ряде стран, в том числе и в СССР, получены первые результаты по изучению генетики и геномики у некоторых видов насекомых, включая мух-носителей болезней.

Balice procedura polega na neutralizacji, kiedy w organizmie nie ma przeciwciała oraz tworzy w organizmie tzw. immunotolerancję, czyli brak procedury immunologicznej, tzn. braku immunopospolitej.

Z przytoczonego wyżej ustępu jasno wynika dalsze przebiegi sprawy. Wydziału Stosownego M.S.W. Pracowników od MZ TFRK. Jedynym decydentem jest tu już samolubny aparat karaptorczyk i tylko od niego zależy prawo kary karbowanej za przestępstwa stanowiące kierowczych. Nie kwalifikacja i co najmniej zgodnie z tym okresem kierowcy nie ma żadnych pierwotnych prawa do obrony się w sprawie dotyczącej kierowania pojazdem kierowcą. Pierwszym rzędowym uprawnieniem do obrony się od kary karbowanej jest nowe udrożnianie tylko uniezależnienia tej procedury od sprawozdania o kierowcach, co sytuuje w zakładach pracy.

W sprawie okólniku poruszanej jest również sprawa wyjazdów zagranicznych do co komunikuje na tem temat Minister Skarbu: "Wysłanie z sekretarzem OP wymagały kandydatury osób propozowanych do wyjazdu za granicę, celami: realizacji kontraktacji stajków i ich umogdżnieniem technicznych, odbycia szkoleń, edukacji, sympozjów, konsultacji, odberw technicznych,

rzeozwykliście KPRM jest tak bomyślny w sprawach? W tej po prośbie wszystkie te zakłady mają skutkowe pełnemu uzależnieniu zakładu od aparatu partyjnego? Wyjaśnia się, że partia chce kontrolować i poinformować stosunkiem produkcji zapomina o tym, że kontrolerem nie może być jedynie władzami i zarządzaniem. Interwient zdobywa się poczuciem nienawiści, szacowania i autentyczna wrażliwość społeczeństwa. Partia ten autorem straciła i zatrzymać go będzie niemożliwe.

the same place as the *s* and *w*.

Komunikat Prezydium Niedzychalskiej. rppr
Komitetu Strajkowego - oznakę 18.05.80 /ramo/
środa w godzinach republikańskich koniunkturze był złożony grupy roboczej,
wódcą której był Komisja Rządowa i Prezydium IRS z udziałem ekspertów z stu-
ron. Pozaobiegiem rozmów były sprawy związane z pierwotnym punktem zadań
bezcennych z powstaniem i prowadzeniem działalności społecznej, niezależnych i sa-
morzadnych związków związkowych. Chodziło przede wszystkim o:
sporządzanie przeształceń działalności obecnych Komitetów Strajkowych w zalo-
nione Unitele nowych związku, a Niedzychalski - Komitet Strajkowy -
w Niedzychalskim Komitet Lekarzywozawodowym -
skorzenie prawnych warunków istnienia i działania tych związków, a w
szczególności o zmianie przepisów o związku zawodowym i związku
pracy z jednostką noszącą nazwę Związek zawodowy pracowników sektury
społecznej funkcjonującego w kraju, o którym mowało się w przewidzianym i planowanym
w przyszłościem czasie o zmianie przepisów o związku zawodowym do końca 1980 r.;
zlikwidowanie zakładanych przez kier. zarządu w Niedzychalsku i w tymże zakresie;
zakazem nowych związków związkowych do dnia 1 stycznia 1981 r. podlegających
zakazu nowego związku związkowym po przedstawieniu przez kier. zarządu IRS dokumentu
ustalającego w trybie określonym w przepisach o związku zawodowym

W.M.D. "SCHILLERFESTIVAL" AUF DER BURG IN HIRSCHBERG. 1933. 1933. 1933. 1933. 1933.

For more information about the National Institute of Child Health and Human Development, call 301-435-0911 or visit the NICHD Web site at www.nichd.nih.gov.

Consequently, the *in vitro* growth of *Candida albicans* was inhibited by the presence of the *in vivo* metabolites.

Digitized by srujanika@gmail.com

Digitized by srujanika@gmail.com

Figure 1. The relationship between the number of species and the area of forest cover in each state.

在本研究中，我们探讨了不同类型的自我效能感（如学术、社交和情感）如何影响大学生的自我效能感。结果表明，学术自我效能感是最重要的预测因子，其次是社交自我效能感，而情感自我效能感的影响最小。

7 czerwca 1945 roku wykonał, że stanowisko Komisji Radowej w sprawie gospodarczej przemysłu leśnego jest w bezpieczne i identyczne ze stanowiskiem KMS. Występuje tylko kwestia szczególnych postępów.

Festiwal 4 obchodzi się w dniach 1-3 lipca. Przygotowali w kilku siedzibach sprawy sajfotu Edwarda Zdzięcińskiego, Jana Kozłowskiego i Marka Kowalewskiego, wykazując ich tendencję do takich tematów, jakim są praworządność i przesądliwość państwa. W programie imprezy udział bierze Andrzej Gwiazda, przypomnieli również o brutalnych egzekucjach, którym poddawano się strajkujących oraz o sytuacji ich wykorzystywających. Były społeczeństwo kochalieli się, organizacji, sekcje, prokuratury i sądu, umawiali się z innymi organizacjami i rozmawiali o swoich problemach. Festiwal 4 obchodzi się w dniach 1-3 lipca.

Inni członkowie Prezydium NIS zatłoczyli głos wskazali na konieczność przewidzenia regulacji funkcjonowania organów sądów i prokuratury, szczególnie i w szczególności kontroli społecznej nad tymi instytucjami oraz rzeczywistą niezawisłość sądów. Tytułowy szpulir i jego zgodą z obojętnizmami NIS-u zatwierdzono postulaty powszechnego zaparcia, które wyrażał się mową wiedzą o społeczeństwie. A. Prusza wraz z przewodniczącym Komisji Rządowej listu osób represjonowanych na swoje działalności specjalnych, zobowiązując tym samym Wice-Premiera L. Jagiełskiego do natychmiastowego zatrzymania Stawkiwskiego, kogoś troszkiem zbrożyczył przytaknięciem. Przewodniczący Komisji finansowej przyjął na bieżąco zarzuty obowiązkowe, jak również podał się wyjedźmiania sprawy, której wynikła w związku z listem Biskupów Polskich w sprawie sprawozdania Komisji Przychodów Państwowych i jednorazowej podatku. Zatwierdzono także projekt ustawy o zmianach w przepisach o działalności organizacji społecznych i fundacjach, o którym mowa było w poprzednim punkcie. Tego samego dnia przewodniczący Komisji finansowej podał się do obrad w sprawie kolejnego zmierzchu budżetowego, który przedstawiono Komisji Finansowej i Przychodów Państwowych, który zatwierdzony został po dalszych rozmów i głosowaniu.

1. The first step in the process of creating a new product is to identify a market need or opportunity. This can be done through market research, competitor analysis, and customer feedback.

[View all posts by **John**](#) [View all posts in **Uncategorized**](#)

10. The following table shows the number of hours worked by each employee.

16 POSTULAT MIESZCZĘCY DLA W - KOMENTARZ

Brak miejsc w szpitalach, przede wszystkim średnich, oraz brak lekarzy niewątpliwie pogarsza stan zdrowia ludności i stanowią uciążliwe udaremk dla ludzi pracy. Liczba bezprzychodnie, niezwłocznie poprawia zaopatrzenie aptek i szpitali w podstawowe leki, których braku. Taki wicepremier wyznaczył jako choroby społeczne choroby serca i nowotwory. Są one problemem Europy, lecz w naszych warunkach najgroźniejszą obecność choroby, podobnie jak w dziesięcioleciu wieku jest gruźlica. W latach 1868 - 1876 została ona opanowana. Obecnie od 1976 roku nastąpił gwałtowny wzrost tej choroby szczególnie w grupie wiekowej od 23 do 35 lat. Cyfry dotyczące tego wzrostu publikowane są w fachowych pismach lekarskich. Cenzura PRL zabrania pisac na ten temat w prasie dostępnej dla wszystkich. Dlaczego nie przestrzega się przed tym społeczeństwu? Kto za to ponosi odpowiedzialność?

Obrót gruźlicy, choroby której każdy drugie miejsce w świecie jest nowoczesnym lekiem /fakt ten został podany na ostatnim szczytowym szkoleństwie/. Wzrost z/w chorób świadczących o warunkach życia ludzi pracy: zagęszczenie w szkoleniach, skandaliczne odlewianie społeczeństwa, zupełny brak mienia dla noworodków /mimo, że blisko jest niezbędne dla ich rozwoju/. Wielowina na rynku jest nieosiągalna, kurozaki karmione hormonami. Prowadzi to do wyniszczania naszego narodu.

Liczba lekarzy w Polsce na jednego mieszkańców jest duża. Dlaczego jednak tak duże lekarzy pochodzą administracyjnie?

Kompromitująco niska jest liczba operacji specjalistycznych, przedsuwających miejsce pod względem umieralności niemowląt w Europie. Na zabieg przy nowotworze czeka się 2-3 tyg. zamiast wymaganych 2-3 dni.

Chełdam jeszcze poruszyć problem średniego personelu medycznego. Związki zawodowe pracowników służby zdrowia oraz Ministerstwo Zdrowia nie potrafią właściwie odczulić, a tym bardziej wyzgrażać tej pracy. Pielęgniarki pracują bardzo ciężko fizycznie, za pracę swoją ponoszą dużą odpowiedzialność. Płaca ich znajdują się na przedostatnim miejscu w Polsce. Kolejne podwyżki nie rozwiązują tego problemu. Wynagrodzenie jest jedna z przyczyn płytkości kadry. Z pielęgniarek, które w 1973 roku uzyskały dyplom - 60, w zawodzie pozostało 15. Jeżeli nie nastąpi radykalna poprawa opieki pielęgniarskiej będzie się stale pogarszać.

Solidaryzując się z postulatami MKS-u domagamy się:

1. Zakkwalifikowanie naszych płac do poziomu innych służb np. SE, 100%
2. 3 letni, płatny urlop macierzyński.
3. Odchodziąca na emeryturę zagwarantować 100% dodatku lecznictwa otwartego.
4. 100% dodatek za dyżury i święta.
5. Przywrócenie stałego dodatku za pracę szkodliwą, podniesienie dodatku przemysłowego.
6. Poprawienie zaopatrzenia w leki i materiały opatrukowe, dla pracowników służby zdrowia bezpłatne leki.
7. Przywrócenie trzaski 50% na PKP podobnie jak administracja.
8. Zwiększenie wynagrodzenia za dyżury nocne /pielęgniarki dotychczas dostawali 13 zł/.
9. Skrócenie czasu oczekiwania na mieszkania - zwiększenie przydziału mieszkań.
10. Zaprzestanie utrudniania wykonywania zarzutu za przekonsumia.

Alina Pieńkowska
Delegat Służby Zdrowia

Już przeszły bić złoty wiek. Zakończyły i spodziewają się krywdy i kradzieży. Luk elektryk nie świeci. Bez ruchu tkała pusta kredytka.

Stoczenie się zmarły. Podnieśli przybicie. Nadszedł czas walki i pracy.

Doszczęczka zmarła. Krywdy, osiądy. Dziś brad stoczeniów strajk głosi.

Stawia warunki i żąda wolności. Pięć robciajską podnosi.

My chcemy tylko warunków do życia.
My chcemy gospodarki.

DRUK: WOLNA DRUKARNIA STOCZNIA GDAŃSKIEJ

STRAJKOWY BIULETYN INFORMACYJNY SOLIDARNOŚĆ

(DRUK BEZPŁATNY) STOCZNIA GDAŃSKA - Dnia 23 sierpnia 1980 r.

Nr 8

Represje - Uzupełnienia

W dniach od 17 - 22 sierpnia 1980 r. represjonowani byli przez MO i Służbę Wywiadu i osoby wspomagające: Daniel Matyja, Mirosław Chojecki, Mariusz Wilk, Henryk Zieliński, Bronisław Wildstein, Sylwester Niegoda, Piotr Szczudłowski, Andrzej Śliwiński, Maciej Buczkiwicz, Andrzej Madejski, Kazimierz Zabczyński, Lech Zborowski, Jordan Cezary, 22 Oficerów, zatrzymany Delegacją MKS udającą się do v-ce Premiera M. Jagielskiego. Mimo wyjaśnień członkowie Delegacji zostali wylegitymowani. Opoźniono to rozpoczęcie wstępnych rozmów MKS z Komisją Rządową.

Ksiądz Prymas - cenzurowany !!

Ks. Jankowski przekazał nam, że w związku z licznymi zapytaniami skierowanymi do nas w sprawie przemówienia Ks. Prymasa na Jasnej Górze w uroczystość M.B. Częstochowskiej podajemy uprzejmie do wiadomości, że środki masowej przekazu, na które Kościół nie ma żadnego wpływu przekazały tylko wygodne fragmenty homili pominając najistotniejsze dla nas treści.

Dokonane opuszczenia zdeformowały przemówienie, które w tej formie nie może być uznane za autentyczne.

SPRAWA JANA KOZŁOWSKIEGO

W postulacie 4 listy żądane zostały nazwiska trzech więźniów politycznych do dziś przebywających w więzieniu. W poprzednim numerze "Solidarności" przypomniałyśmy sprawę E. Zadrożnego. Teraz chcemy przedstać sprawę Jana Kozłowskiego.

Jan Kozłowski to 51-letni rolnik ze wsi Popowice- Chwałowice, działacz ruchu samoobrony chłopskiej, współpracownik niezależnego pisma "Placówka" oskarżony o pobicie przy pomocy niebezpiecznego przedmiotu /art. 159 kk/ 24-letniego Marka Pyrkosza z tej samej wsi.

Jak to było? Wieczorem 7 października 1979 r. gdy Jan Kozłowski z rodziną siedział w kuchni, ktoś dwoma mocnymi uderzeniami w okno wybił szybę. Szkoła rozpryskała się po całej kuchni, a uciekający napastnik zostaje nie tylko przez Kozłowskich, ale i przez kilku ich sąsiadów rozpoznany jako Marek Pyrkosz. Kozłowski niezwłocznie zawiadomił o wypadku posterunek MO w Radomiu. Milicja przyjechała do Popowic, obejrzała wybite okno, przesłuchała świadków i dowiedziała się w domu Pyrkoszów, że Marek Pyrkosz został pobity i wyjechał. Trzy miesiące później Kozłowski świadek Tadeusza Kolano, którego zeznania jednoznacznie potwierdziły niewinność Kozłowskiego zasiedli na ławie oskarżonych pod zarzutem doktetycznego pobicia Pyrkosza sztachetą. Zeznania Pyrkosza były male wiarygodne - młody ten człowiek twierdził, że wracając w czasie nietruszonym do domu został pobity do nieprzytomności przez pana Kozłowskiego, a zarazem nadyskonalą przytomnością pojedzie rowerem do wsi odległej o 3 kilometrów, lekko pogotowiem zabrała go do szpitala, gdzie spędził 13 dni. Jedynym świadkiem potwierdzającym ta wersję wydarzeń była matka Pyrkosza. Podczas rozmów procesu ustalono ponad wszelką wątpliwość, że Marek Pyrkosz napalił na dono Kozłowskim i wybił szybę. Uległ też on tego dnia niewątpliwie jakaśmu wypadkowi. Charakter obrażeń wskazuje, że mogły one być wywołane upadkiem z półki albo z roweru. Kolejne wersje zeznań Pyrkosza nie pokrywają się ze sobą. Z użupełnieniem świadków padają oskarżenia Pyrkosza o awanturictwo i bójki. Można temu przeciwwieścić podpisana przez stu mieszkańców wsi opinie wystawiona obu oskarżonym. Była ona doskonała. Na podstawie tych oraz wielu innych okoliczności obroncy wniesli o uniewinnienie oskarżonych. Mimo to sąd uznał Kozłowskiego winnym i skazał go na dwa lata więzienia, a T. Kolano na 1,5 roku więzienia i wysoką grzywnę. Należy zwrócić uwagę na okoliczności, które zmieniają na całą sprawę dodatkowe światło. Jan

- 2 -
ski był edarem prześladowany przez Służbę Bezpieczeństwa za swoją
działalność na rzecz społecznego dobra. Próbowane skierować go do szpitala
psychiatrycznego, wyrobców starały się zabić ze studiów.
Odpowiedź na pytanie, czy jest on faktycznie politycznym wynaja się nam
jawnista.

OD PŁATNIKI

Ponieważ stale w tej, co w innej formie neguje się możliwości dyskusji na
tematy określone jako polityczne, pragniemy bliżej wyjaśnić niektóre
intencje, leżące u podstaw wystąpienia przez nas. Tadek jako płaszczyzny
dyskusji i podstawy rozumów. Jest to naszym zdaniem typem niej konieczne,
że stanowisko Komisji w tej kwestii, pozbawione jak i odbiorcze stanowisko
wobec jest dla nas nierozumiałe.

Widzą, że nie ma w naszej sytuacji problemów czysto gospodarczych, nawet
wtedy, gdy chodzi o zagadnienia techniczne i doraźne, wszystko, bowiem, co
kiedyś organizacji i rozwoju gospodarki, nieuchronnie oznacza zmianę stosun-

gospodarczych związków jest w naszym światym, wykształconym, zaangażowanym
w sprawami ogólnymi społeczeństwie, tak dalej, że ani klaszta, ani unikanie pewi-
nych tematów niczego nie załatwia.

BLATERO WYJASNIAMY :

1. Edajemy sobie sprawę z ogólnej światowej sytuacji politycznej i z naszych
układu warszawskiego i dobrej przyjaźni sojuszniczej, co obowiązuje od dawna.
Kiedy z nas ma jedno tylko, ścisłe ograniczone w trwaniu życie, a świadomość
sprawami ogólnymi społeczeństwie, tak dalej, że ani klaszta, ani unikanie pewi-
nych tematów niczego nie załatwia.

2. Wierzymy, że tadek z naszych sojuszników nie wymaga to od nas
żeby była u nas zia organizações naszego społeczeństwa i gospodarczego w tym
niską efektywność naszego społeczeństwa i gospodarczego lub
wrotek przeciwnie: kiedy z naszych sojuszników poprze wszelkie nasze star-
nia, mające za cel uporządkowanie naszej gospodarki i zwiększenie jej
efektywności, co jest jednym z głównych celów naszej akcji i warunkiem
trwałego spokoju i bezpieczeństwa naszej walki.

3. Blatnego uważamy, że wszelkie zmiany lub bardziej bytowych pracujących
naszych sojuszników i w związku z tym o możliwych międzynarodowych nie-
korzystnych skutkach naszej walki - uważamy za obrającą tychże sojuszników
kto i nas samych: całe nasze społeczeństwo, naszym zdaniem takie staranie
sprawy same - nasze własne interesy tych, którzy te aluzje czynili -

4. Robotnik Polski jest w roku 1980 świadomym, rozwartym członkiem naszego
społeczeństwa, którego nie trzeba ani straszyc, ani uspokajać, bo ani się
tym nie rozdrabia. Spokój, rozwaga i zdyscyplinowanie całego społeczeństwa
wybrzeża w ostatnich dniach, są tego najlepszego dowodem, a okazywaną
solidarność z naszym stanowiskiem i cierpliwe znoszenie, bez narzekania
postałych niewygod, dowodem wiary w jego słuszność i przyjętą formę

5. Nasze zadania nie mają na celu ani podtrącania podstaw ustroju socjalistycz-
nego w naszym kraju, ani jego pozycji w stosunkach międzynarodowych i nie
popieramy nikogo, kto chciałby powstałe warunki wykorzystać w tym celu,
a wręcz przeciwnie potrafimy im się przeciwstawić.

Nie zależy nam też w gruncie rzeczy, aby ktokolwiek przyznał się do
popekiniętych błędów, jakie zmusiły nas do wystąpienia, chociaż uważamy,
że nawiadomienie sobie tych błędów jest bezwzględny warunkiem ich usu-
kalatwienia w innym trybie. Naszym CELEM JEST STWORZENIE OBIEKTYWNYCH -

na skutek niewłaściwej polityki kadrowej.

6. Edajemy sobie sprawę z tego, że wymaga to długich zabiegów i starań i gran-
jalistom, którzy bowiem o konieczności przeprowadzenia istotnych reform
w systemie planowania i zarządzania gospodarką oraz gruntownej przebudowie
strukturny cen i zmiany zasad ich kształtowania. Mamy, że nie jest to ani
katastrofa, ani możliwe w krótkim okresie, ale proces ten trzeba zacząć od

wprowadzenia JAWNOŚCI naszego życia społeczeństwa-gospodarczego i stworzenia
warunków autentycznego współdziałaania i współodpowiedzialności za losy
naszego kraju, naszego społeczeństwa - wszystkich tych, którzy się na

efekty jego działań składają, a tym samym mają prawo do korzystania
z tych efektów w określonym stopniu.

7. Mamy, że nie jest to możliwe bez stworzenia płaszczyzny wspólnego, właściwej
kowej informacji i sprawozdania, brak rzetelnej, pełnej i zanechowanego, właściwej
nego pogarszania warunków życia cywilnego naszego społeczeństwa i do
aktualnych trudności gospodarczych ponad te, których nie można było
uniemożliwić. Wykonaly je oczywiście zasłużone i niezauważone.

Dlatego też podstawowym naszym zadaniem jest stworzenie Wolnych, niezale-
żonych umiarkowania i przyznanego lokalnych władz, bo jest to jedyne drugie zwiększenie
szansy umiarkowania i przyznanego lokalnych władz.

8. Aktualnie wymawiane postulaty troski, takie jak troska o rekompensaty finan-
nego pozbawienia kosztów utrzymania nie oznacza żadnego zatrzymania
wickszej ilości pieniędzy. Ten postulat i związane z nim dalsze postulaty
wrotek ma przede wszystkim na celu uniknięcie rozwiązań niesprawiedliwych
i doraźnie pomoc licznej grupie pracujących, bo nie trafia w rozmówce
tu chodzi. Oczywiście przedstawiciele władz nie bez racji twierdzą, że
nie załatwia to sprawy. My sami dobrze to wiemy. Edajemy się więc tam pytanie
jakże wszelkie ma to nie być drukowane papierki, ile konkretnie musi dać,

które zmiany ma nie dać?

Nie nasza sprawa jest odpowiadanie na te pytanie, gdy powinni na niej

odpowiedzi specjalisci, ale tacy specjalisci, którzy nie tylko to, co władze chcieliby

uszykują.

Skoro jednak pytanie takie stoi - odpowiadamy:

m.in., z likwidacją marmotraumu! Trudno bowiem wymagać od robotników zwiększenia wysiłku, bez stworzenia
pełnosci, że nie będzie on marnowany lub wykorzystywany przez innych. Sądzimy, że racjonalizacja naszej gospodarki pozwali nie tylko zaspakoić
zadania, ale szybko pojęcie straty jakie zniechęcają poważny na skutek
aktualnego protestu, bez którego jednak głosów naszych nikt nie otrzyma-
radecji środowisk realnego nie do końca zrozumiałego gospodarowania, zwłaszcza w postaci seg-
mentacji, i to również szansom winnych, chociaż i to pewnie będzie

9. Miesięcy niektórych strat zlego gospodarowania, zwłaszcza w postaci seg-
mentacji środowiska realnego nie da się ani odwrócić, ani tym samym wypa-
rzyć. I tu też nie zadany szansom winnych, chociaż i to pewnie będzie
przydało, chodzi o stworzenie warunków zapewniających umiarkowanie i prze-
kości takich strat. Poza możliwością jednorazowej gody monopoli władz
nie będzie, w jej przekształceniu, manewer na mądrość, wiedzę i racjonalizm
myślenia i działania. Nie osiągnie się tego bez określonej decentralizacji
tej władzy, bez stworzenia warunków, w których będzie wykorzystywane
wiedza fachowa naukowa i zbiorowa mądrość klasz robotniczej.

10. Nikt nie neguje, że celem socjalizmu jest przebudowa stosunków społeczeństwa,
ale dotychczasowe osiągnięcia w tym zakresie powinny zostać zaniechane
powstaniem niesłusznie uprzywilejowanych grup społecznych i nierównego
pracy i obowiązków, rozkładności pomiędzy władzami i odpowiedzial-
nością za skutki jej używania. Niezależnie od tego nie możemy godzić się ze stanem stosunków międzynarodowych
i sposobem traktowania ludzi przez przełożonych, niektórych urzędników
czy nawet zmęczone warunkami pracy ekspedientki w zle zaopatrzonych
sklepach.

Nie możemy pogodzić się z okazywaną częścią robotników pogardą przez tych,
który tylko dzieci pracą robotnika i wysiłkiem całego społeczeństwa co
tym, kim są.

BLATERO i tylko blatnego podstawowym naszym zadaniem jest zadanie Wolnych
Związków Zawodowych, bo to jest to, od którego trzeba zacząć. Nasze zia-
fany wspólnym wysiłkiem wszystkich ludzi dobrej woli, przemilczącej wiedzy i
i dobrych roboty.

11. Mając zagwarantowane prawa i warunki dialogu chcemy, aby władza stworzyła
autentyczne głosy klasz robotniczej, a nie tylko KOHO WILNAKU SŁÓW.
Niezależnie od tego jak stoja sprawy formalnie jesteśmy reprezentanci
robotników Wybrzeża, a skutki, ze poglądy nasze powinny być daleko bardziej
w całym kraju. Jesteśmy głosami dyskutującymi wszystkie sprawy i problemy
pełną współodpowiedzialności za realizację umogólnionych szans, albo
będziemy w stanie czuć się tylko w trosce, kiedy będziemy mali i runieni
kotych reprezentanci, to znaczenie, które stradły i żałujących brata.

- 4 -
w śledztwie. Następnego dnia zar z płaczem odwoływał swoje zeznania i oskarzał ojca.

Mirosław Zadrożyński opisuje w sposób dość nieprzypadkowy stosunki panujące w domu rodzinnym. 28-latek odkreślając twierdzi, że ojciec zamknął go w domu, nie pozwalał wyjść do kina, że każde zeznanie na życie z domu wynosiło kilkuset złotych opłaty.

W sprawie tej zeznawał brat Mirosława Andrzej, który stanowczo zaprzeczył Jakóbowi ojcu mianował Mirosława do kradzieży. Andrzej Zadrożyński w trakcie rozprawy przyznał, iż oficerowie prowadzący śledztwo próbowały wymusić na nim zeznania obciążającego ojca. Obiecywano mu szybkie uwolnienie, a kiedy to nie poskutkowało starali się siłą uzyskać wygodne dla milicji zeznania - krepowano go pasami, które następnie mocno zaciśkano.

W podobny sposób MO uzyskała zeznania od innego świadka obciążającego Edmundę Zadrożyńską, mianowicie od Zdzisława Wojanowskiego. Przyznał to któregoś dnia na rozprawie szm Wojanowski, ale następnego dnia po "roznówach" z oficerami w areszcie zmienił zeznania.

Zmienność zeznań świadków, ich skargi na brutalność MO stosującej fizyczne i psychiczne formy nacisku, jest charakterystyczna dla atmosfery w jakiej toczył się proces w Grudziądzu. Wszyscy świadkowie oskarżeni zeznają z więzienia, wszyscy więc są w rękach MO, co niewątpliwie ułatwia ich "preparowanie".

Sąd Rejonowy w Grudziądzu uznał, że nis jest uprawniony do rozpatrywania żądawanego zarzutu i przekazał go do rozpoznania Sądowi Wojewódzkemu w Toruniu. Do tej pory wyrok w tej sprawie nie został wydany.

Oskarżenie o kradzież części samochodowych również opiera się częściowo na zeznaniach Mirosława Zadrożyńskiego i Zdzisława Wojanowskiego. O ich wartości dowodowej była już mowa. Sąd uznał za wiarygodne zeznania obu tych świadków złożone w dniu w którym skurk obiegał Edmunda Zadrożyńskiego, z nie w dniu, w którym oddziały się od takich zeznań. Cóż, jest to prawo Sądu.

Właścicielem okradzionych samochodów w trakcie rozprawy oglądali części samochodowe znalezione przez MO w garażu rekruty Zadrożyńskich. Żadna z nich nie została rozpoznana jako należąca do świadków.

Do kolejnego zarzutu, a mianowicie wręczenia Borowskemu 90-tu tys. złotych za zakup dolarów, Zadrożyński nie tylko się nie przyznaje ale stwierza, że Borowskiego w ogóle nie zna. Jest to o tyle prawdopodobne, że gdyby Zadrożyński znał Borowskiego, to nie powierzyłby mu tak dużej sumy, ponieważ Borowski był zawodowym złodziejem.

Równie nie-prawdopodobne jest oskarżenie Zadrożyńskiego o próbę wykradania nowej karoserii od POLMZETTU. Otoż samochód którego właścicieliem był Edmund Zadrożyński, około 1,5 roku stał w warsztacie naprawczym POLMZETTU. Wyznaczano kolejne terminy odbioru, jednakże samochód ciągle okazywał się niesprawny. Zadrożyński przychodził do warsztatu w wyznaczonych mu terminach, stwierdzał dalszą niesprawność pojazdu, płacił mechanikowi za jaz do dokonanej reperacji. Oskarżony został o przychody do warsztatu w celu psucia samochodu i o próbę przekupienia mechanika w celu wykradania od Polmezetu nowej karoserii.

Z dwóch ostatnich zarzutów Zadrożyński pozostał uniewinniony.

Pozostałe Sąd Rejonowy uwzględnił i skazał go na trzy lata więzienia.

REDAKCJA

Piosenka dla córki

Nie mam teraz czasu dla Ciebie
nie widziela Cię długo matka
jeszcze trochę poczekaj do końca
opowiem Ci o tych wyjątkach

O tych dniach pełnych nadziei
pełnych r zmów i sporów goryczy
o tych nocach kisząco przespanych
naszych sercach mocno bijących

O tych ludziach którzy poczuli
że są wreszcie teraz u siebie
solidarnie włączą o dzisiaj
i o przyszłość taką dla Ciebie

Więc się nie smuć i ciekaj cierpliwie
aż powrócisza w nasze objęcia
w naszym domu który nie istniał
bo w nim brak był ...

prawdziwego szczęścia.

STRAJKOWY Buletyn Informacyjny SOLIDARNOŚĆ

(DRUK BEZPŁATNY) STOCZNIA GDANSKA - Dnia 27 sierpnia 1980 r.

Nr 7

Komunikat Rzecznika Prasowego Prezydium M.K.S.

Dnia 26 bm. w godzinach wieczornych odbyło się spotkanie grupy roboczej na którym byli przedstawiciele Komisji Rządowej pod przewodnictwem wojewody gdańskiego Jerzego Kołodziejskiego i Prezydium Miedzyzakładowego Komitetu Strajkowego pod przewodnictwem Andrzeja Gwiazdy z udziałem ekspertów z obu stron, poświęcone omówieniu problemów związanych z pt. naszych żądań. Dyskusja będzie prowadzona dalej. Wyniki pracy grupy roboczej mają być przedmiotem obrad Komisji Rządowej i Prezydium Miedzyzakładowego Komitetu Strajkowego. Spotkanie to zapowiedziane pierwotnie na godz. 22.15 dnia dzisiejszego, zostało przełożone na dzień jutrzyszego /27 bm./ z powodu wyjazdu V-ce Premiera M. Jagielskiego na posiedzenie Biura Politycznego w Warszawie.

/godz. 22,00/

Skład Komisji Rządowej PRL do negocjacji z Miedzyzakładowym Komitetem Strajkowym w Gdańsku.

1. Przewodniczący - Wiceprezes Rady Ministrów, prof. Mieczysław Jagielski
2. I Sekretarz - dr Tadeusz Fiszbach
3. Wojewoda Gdańsk - prof. dr Jerzy Kołodziejski
4. Minister Przemysłu Maszyn Ciecielkich i Rolniczych - Andrzej Jedynak
5. Kierownik Wydziału Przemysłu i Budownictwa NC PZPR - Zbigniew Zieliński
6. Wiceminister Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska Michał Zubelewicz
7. Wiceminister Przemysłu Maszynowego - Krzysztof Kuczyński
8. Wiceminister Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej - Tadeusz Żyłkowski
9. Wiceminister Łączności - Stanisław Wyłupek
10. Wiceminister Handlu Wewnętrzne i Usług - Bielski

Eksperci:

1. Prof. dr Józef Pajestka - ekonomista
2. Prof. dr Antoni Rajkiewicz - nauki społeczne
3. Prof. dr Jackiewicz - prawnik

Prasa w Stoczni Gdańskiej

Zainteresowaniem M.K.S.-ni, a tym samym sprawą ludzi całej Polski, towarzyszy najazd dziennikarzy prasowych i telewizyjnych z całego świata. Ci z nich, którym odmawia się wiz akredytacyjnych przyjeżdżają na wizy turystyczne, byle by móc wypełnić swój dziennikarski obowiązek. Pełny serwis informacyjny, który od dwóch tygodni zajmuje pierwsze strony czolowych dzienników zachodnich, możliwy jest dzięki obecności ponad dwustu dziennikarzy i wielu ekip TV.

Przybyły do Stoczni Gdańskiej główne telewizje europejskie i amerykański BBC, ABC, CBC, NBC, West Deutsche Rundfunk, APD, Swedish Television, Associazione Della Stampa Romana, Danmarks Radio, ORF - Austria.

Są dziennikarze między innymi z: The New York Times, Stern, Le Monde, Newsweek, L'Humanité, Sinahua /China/, Asahi Shimbun Japonese News Agency, Le Figaro, Paris Match, Journal de Brazil, Observer, The Sunday Times, Nevelle Observateur, Reuter, UPI, AFP, ANSA, DPA, The Associate Press.

Obok dziennikarzy zachodnich przyjechała na teren Stoczni Gdańskiej ekipa dziennikarzy polskich. Są to przedstawiciele: Polityki, Kultury, Literatury Wybrzeża, Kuriera Polskiego, Praza i Życia, Kulis, Panoramy, Gospodarki Robotniczej, Perspektywy, Czasu, Sztandaru Młodych, Życia Warszawy i TV Ludu.

Jednocześnie widać, że obraz wydarzeń przekazywany w prasie centralnej i regionalnej i TVP jest zasadniczo różny od faktycznego, niektórzy z nich

w śledztwie. Następnego dnia zat z płaczem odwoływał swoje zeznania i oskarzał ojca.

Miroslaw Zadrożyński opisuje w sposób dodzi nieprawdopodobny stosunki panujące w domu rodzinnym, 28-latek człowiek twierdzi, że ojciec zakazywał go w domu, nie pozwalał wyjść do kina, że każde zeznanie na wyjście z domu wymagało kilkuasetliwnej opłaty.

W sprawie tej zeznawał brat Miroslawa Andrzej, który stanowczo zaprzeczył, jakoby ojciec zakazywał Miroslawa do kradzieży. Andrzej Zadrożyński w trakcie rozprawy przyznał, iż oficerowie prowadzący śledztwo prawnieli wymusić na nim zeznania obciążającego ojca. Obiecywano mu szybkie uwolnienie, a kiedy to nie poskutkowało starali się siłą uzyskać wygodne dla milicji zeznania - krępowano go pasami, które następnie mocno zaciśkano.

W podobny sposób MO uzyskała zeznania od innego świadka obciążającego Edmunda Zadrożyńskiego, mianowicie od Zdzisława Wojanowskiego. Przyznał to któregoś dnia na rozprawie sam Wojanowski, ale następnego dnia po "rozmowach" z oficerami w areszcie zmienił zeznania.

Zmienność zeznań świadków, ich skargi na brutalność MO stosującej fizyczne i psychiczne formy nacisku, jest charakterystyczna dla atmosfery w jakiej toczył się proces w Grudziądzku. Wszyscy świadkowie oskarżenia zeznają z więzienia, wszyscy więc są w rękach MO, co niewątpliwie ułatwia ich "preparowanie".

Sąd Rejonowy w Grudziądzku uznał, że nis jest uprawniony do rozpatrywania żamianego zarzutu i przekazał go do rozpoznania Sądowi Wojewódzkiemu w Toruniu. Do tej pory wyrok w tej sprawie nie został wydany.

Oskarżenie o kradzież części samochodowych również opiera się częściowo na zeznaniach Miroslawa Zadrożyńskiego i Zdzisława Wojanowskiego. O ich wartości dowodowej była już mowa. Sąd uznał za wiarygodne zeznania obu tych świadków złożone w dniu w którym akurat obciążali Edmunda Zadrożnego, z nimi w dniu, w którym oddzieliły się od takich zeznań. Cóż, jest to prawo Sądu.

Właścicielom okradzionych samochodów w trakcie rozprawy oglądali części samochodowe znalezione przez MO w garażu rodzinny Zadrożyńskich. Żadna z nich nie została rozpoznana jako należąca do świadków.

Do kolejnego zarzutu, a mianowicie użyczenia Borowskemu 90-ciu tys. złotych na zakup dolarów, Zadrożyński nie tylko się nie przyznaje ale stwierdza, że Borowskiego w ogóle nie zna. Jest to o tyle prawdopodobne, że gdyby Zadrożyński znał Borowskiego, to nie powierzyłby tak dużej sumy, ponieważ Borowski był zawodowym złodziejem.

Również nie-prawdopodobne jest oskarżenie Zadrożnego o próbę wyłudzenia nowej karoserii od POLMOZBYTU. Otóż samochód którego właściciellem był Edmund Zadrożyński, około 1,5 roku stał w warsztacie naprawczym POLMOZBYTU. Wyznaczone kolejne terminy odbioru, jednakże samochód ciągle okazywał się niesprawny. Zadrożyński przychodził do warsztatu w wyznaczonych mu terminach, stwierdzał dalszą niesprawność pojazdu, płacił mechanikowi za już dokonane reperacje. Oskarżony został o przychodenie do warsztatu w celu psucia samochodu i o próbę przekupienia mechanika w celu wyłudzenia od Polmosbytu nowej karoserii.

Z tych ostatnich zarzutów Zadrożyński został uniewinniony.

Pozostałe Sąd Rejonowy uwzględnił i skazał go na trzy lata więzienia.

REDAKCJA

Piosenka dla córki

O tych ludziach którzy poczuli
że sa wreszcie teraz u siebie
solidarnie walczą o dzisiaj
i o przyszłość także dla Ciebie

Więc się nie smuć i czekaj cierpliwie
aż powrócisz w nasze objęcia
w naszym domu który nie istniał
bo w nim brak byc...

prawdziwego szczęścia.

Nie mam teraz czasu dla Ciebie
nie widziała Cię dłużej matka
jeszcze trochę poczekaj dorośnij
opowiem Ci o tych wyruszkach

O tych dniach pełnych nadziei
pełnych r zmów i sporów stojących
o tych nocach kiepsko przespoczonych
nastych sercach mocno bijących

STRAJKOWY Buletyn INFORMACYJNY

SOLIDARNOSC

(DRUK BEZPŁATNY) STOCZNIA GDANSKA - Dnia 27 sierpnia 1980 r.

Nr 7

Komunikat Rzecznika Prasowego Prezydium M.K.S.

Dnia 26 bm. w godzinach wieczornych odbyło się spotkanie grupy roboczej na którym byli przedstawiciele Komisji Rządowej pod przewodnictwem wojewody gdańskiego Jerzego Kołodziejskiego i Prezydium Miedzyzakładowego Komitetu Strajkowego pod przewodnictwem Andrzeja Gwiazdy z udziałem ekspertów z obu stron, poświęcone omówieniu problemów związanych z pkt.1 naszych żądań. Dyskusja będzie prowadzona dalej. Wyniki pracy grupy roboczej mają być przedmiotem obrad Komisji Rządowej i Prezydium Miedzyzakładowego Komitetu Strajkowego. Spotkanie to, zapowiedziane pierwotnie na godz. 22.15 dnia dzisiejszego, zostało przełożone na dzień jutrzejszy /27 bm./ z powodu wyjazdu V-ce Premiera M.Jagielskiego na posiedzenie Biura Politycznego w Warszawie.

/godz. 22.00/

Skład Komisji Rządowej PRL do negocjacji z Miedzyzakładowym Komitetem Strajkowym w Gdańsku.

1. Przewodniczący - Wiceprezes Rady Ministrów, prof. Mieczysław Jagielski
2. I Sekretarz - dr Tadeusz Piszczał
3. Wojewoda Gdańsk - prof. dr Jerzy Kołodziejski
4. Minister Przemysłu Maszyn Cieiękich i Rolniczych - Andrzej Jedynak
5. Kierownik Wydziału Przemysłu i Budownictwa KC PZPR - Zbigniew Zieliński
6. Wiceminister Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska - Michał Zubelewicz
7. Wiceminister Przemysłu Maszynowego - Krzysztof Kuczyński
8. Wiceminister Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej - Tadeusz Łykowski
9. Wiceminister Łączności - Stanisław Wyłupek
10. Wiceminister Handlu Wewnętrznego i Usług - Bielski

Eksperci:

1. Prof. dr Józef Pajestka - ekonomista
2. Prof. dr Antoni Rajkiewicz - nauki społeczne
3. Prof. dr Jackiewicz - prawnik

Prasa w Stoczni Gdańskiej

Zainteresowaniem M.K.S.-en, a tym samym sprawą ludzi całej Polski, towarzyszy najazd dziennikarzy prasowych i telewizyjnych z całego świata. Ci z nich, którym odmawia się wiz akredytacyjnych przyjeżdżają na wizy turystyczne, byle by móc wypełnić swój dziennikarski obowiązek. Pełny serwis informacyjny, który od dwóch tygodni zajmuje pierwsze strony czołowych dzienników zachodnich, możliwy jest dzięki obecności ponad dwustu dziennikarzy i wielu ekip TV.

Przybyły do Stoczni Gdańskiej główne telewizje europejskie i amerykański BBC, ABC, CBC, NBC, West Deutsches Rundfunk, APD, Swedish Television, Associazione Della Stampa Romana, Danmarks Radio, ORF - Austria.

Są dziennikarze zmediów innych z: The New York Times, Stern, Le Monde, Newsweek, L'Humanité, Sinhua /Chiny/, Asahi Shinbun Japonese News Agency, Le Figaro, Paris Match, Journal de Brasil, Observer, The Sunday Times, Nevele Observateur, Beuter, UPI, AFP, ANSA, DPA, The Associate Press.

Obok dziennikarzy zachodnich przyjechała na teren Stoczni Gdańskiej ekipa dziennikarzy polskich. Sa to przedstawiciele: Polityki, Kultury, Literatury, Glosu Wybrzeża, Kuriera Polskiego, Prawa i Zycia, Kulis, Panoramy, Gospodarczej, Perspektyw, Czasu, Szandaru Młodych, Zycia Warszawy i innych.

Jednocześnie widać, że obraz wydarzeń przekazywany w prasie centralnej i regionalnej i TVP jest zasadniczo różny od faktycznego, niektórzy z nich

ski był od dawna prześladowany przez Służbę Bezpieczeństwa za swoją działalność na rzecz społecznego dobra. Proboszcz skierował go do szpitala psychiatrycznego, wykazując starego duchę ze studiów. Powiedział mi wtedy, aby jest on wreszcie politycznym wydaje się nam absurdem.

OD PŁATROFI

Ponieważ stało w tej, czy w innej formie neguje się morałowość dyskusji na tematy określone jako polityczne, pragniebym bliżej wyjaśnić niektóre intencje, leżące w podstawie wysuniętych przez nas tzw. tzw. zasad jako płaszczyzny dyskusji i podstawy rozmów. Jest to naszym zdaniem typu niej konieczne, że stanowisko Komisji w tej kwestii, podobnie jak i ostateczne stanowisko

wiedza jest dla nas niero zmienne. Wreszcie, że nie ma w naszej sytuacji problemów gospodarczych, nawet dotyczy organizacji i rozwoju gospodarki, nieuchronnie oznacza zmianę stosunków społecznych.

Każdy z nas ma jedno tylko, sciełe ograniczone w trwaniu życie, a świadomość sprawami ogólnymi społeczeństwa, tak dużą, że ani kłamstwa, ani unikanie pewnych tematów niczego nie zatrzyma.

PLATEGO WYJASNIAMY:

1. Zdajemy sobie sprawę z ogólniej światowej sytuacji politycznej i z naszych obowiązków z tytułu przynależności do obozu socjalistycznego jak też do układu warszawskiego i dobrze orientujemy się, co wymaga to od nas solidarności i poniesienia odpowiednich środków.

2. Wierzymy, że żaden z naszych sojuszników nie jest zainteresowany w tym, żeby była u nas dla organizacja naszego życia społeczeństwo-gospodarczego lub wszelkie przeciwieństwo; każdy z naszych sojuszników poprze wszystkie nasze starania, mające na celu uporządkowanie naszej gospodarki i zwiększenie jej efektywności, co jest jednym z głównych celów naszej akcji i warunkiem trwałego spełnienia tątak w zakresie warunków bytowych pracujących.

3. Platego mówimy, że wszelkie mniej lub bardziej wyraźne aluzje o niepokoju korzystnych skutkach naszej walki - naszej pracy. Wewnątrz, że kawałek naszych sojuszników i w związku z tym o możliwych międzynarodowych nie sprawy same - nasze własne społeczeństwo. Naszym zdaniem takie stawianie stawiać interesom wielkiej grupy osób siej. woli.

4. Robotnik Polski jest w roku 1980 świadomym, rozważnym członkiem naszego społeczeństwa, którego nie trzeba ani straszyć, ani uspokajać, bo ani się bei ani nie rozrabia. Spokój, rozwaga i zdyscyplinowanie całego społeczeństwa wykrada w ostatnich dniach, są tego najlepszym dowodem, a okazywaną solidarność z naszym stanowiskiem i cierpliwe znoszenie, bez narzekania powstających niewygod, dowodem wiary w Jego słuszność i przyjętą formę wyrażenia.

5. Nasze zadania nie mają na celu ani powołania podstaw ustroju socjalistycznego w naszym kraju, ani jego pozycji w stosunkach międzynarodowych i nie popieramy nikogo, kto chciałby powstać warunki wykorzystać w tym celu, a wręcz przeciwnie potrafimy im się przeciwstawić.

Nie zależy nam też w gruncie rzeczy, aby ktoś mógł przypuścić się do popeknięcia błędów. Jakie zwisły nas do wystąpienia, chociaż uważamy, że uświadomienie sobie tych błędów jest bezwzględnym warunkiem ich usuwania i zapobiegania ich w przyszłości. Sprawy winnych pozostawiamy do RZECZOWYCH - SPOŁECZNYCH KARCIKÓW UNIKNIECIA BŁĘDÓW W PRZYSZŁOŚCI - na skutek niewłaściwej polityki kadrowej.

6. Zdajemy sobie sprawę z tego, że wymaga to długich zabiegów i starań i grup jalistów, którzy bowiem o konieczności przeprowadzenia istotnych reform w systemie planowania i zarządzania gospodarką oraz gruntownej przebudowie struktury cen i zmiany zasad ich kształtowania. Wiemy, że nie jest to ani katwe, ani możliwe w krótkim okresie, ale proces ten trzeba skorzystać z wprowadzenia JAWNOŚCI naszego życia społeczeństwo-gospodarczego i stworzenia warunków antyetycznego współdziałania i współpracy jednostek założonych w naszym kraju, naszego społeczeństwa - wszystkich tych, którzy zię na

efekty jego działania skierują, a tym samym mają prawo do korzystania z tych efektów w określonym stopniu.

7. Piasty, że nie jest to możliwe bez skorzystania płaszczyzny wendisańskiego. Brak tej płaszczyzny, brak przeciwników, pełnej i wszczętej walki, właściwej informacji oprowadził, nie po raz pierwszy zresztą, do sytuacji, w której pogarszanie warunków życia ludziem, co wynika z antropologicznych trudności gospodarczych ponad te, z których nie można uciec, umiliąd. Gdyż wywołyły je czynniki zewnętrzne i bieżące.

Platego też podstawowym mianem zadania jest stworzenie Wolnych, niezależnych i uniknieto w przeszłości istotnych błędów.

8. Aktualnie wysuwane postulaty systemu, takie jak badanie rekomendacji finansowych podtrzymywania koalicji utrzymywania się obyczajów i wykonywania większej ilości pieniędzy. Ten postulat i związane z nim dalsze postulaty bytuje na przedmiotem na fale umiędzynarodowej niesprawiedliwości i doradzanie pomocy licznej grupie przejawujących, bo nie tylko o rozbicie się tych błędów chodzi. Oczywiście przedstawiciele władzy nie będą racji twierdzić, że nie zatrafia to sprawy. My sami dobrze to wiemy. Radząc się zatem nam pytanie, skąd wziął na to nie tybie drukowane papierki, ile konkretnej mocy dobrze, które żałujemy za nie być?

Nie nasza sprawą jest odpowiadanie na te pytanie, gdy powinni na nie odpowiedzieć specjalisci, ale tacy specjalisci, którzy nie tylko to, co władza chcieliby usiąść.

Skoro jednak pytanie takie stoi - odpowiedzmy.

a.i. z likwidacji marmotraumu! Trudno bowiem wymagać od robotników zmniejszenia wysiłku, bez stworzenia pewności, że nie będzie on marnowany lub wykorzystywany przez innych. Sądzimy, że racjonalizacja naszej gospodarki pozwoli nie tylko zaspakoić aktualnego przestoju, bez którego jednak głosów naszych nikt nie słyszał.

9. Niestety niektórych strat zlegu gospodarowania, zwłaszcza w postaci degradacji środowiska naturalnego nie da się ani odwrócić, ani tym samym wyeliminować, chodzi o stworzenie warunków zapewniających umiędzynarodową przyszłość takich strat. To zawsze możliwe jest tylko wtedy gdy samą władzę myślą i działają. Nie osiągnie się tego bez określonej ascenzji i tej władzy, w której stworzenie warunków, w których będzie wykorzystywana fachowa naukowa i zbiorowa mądrość klasy robotniczej.

10. Nikt nie neguje, że celem socjalizmu jest przebudowa stosunków społeczeństwa, ale dotychczasowe osiągnięcia w tym zakresie powinny zostać zniszczone, ponieważ niesłusznie uprzewilejowanych grup społecznych i hierarchicznych i obowiązków, rozbicie się pomiędzy władzy i opozycją, noścącą za skutki jej używania.

Niezależnie od tego nie możemy godzić się ze stanem stosunków międzyludzkimi i sposobem traktowania ludzi przez przełożonych, niskich urzędników czy nawet zmęczone warunkami pracy ekspedientki w tle zaopatrzonych sklepach.

Nie możemy pogodzić się z okazywaną częścią robotników pogardą przez tybie, tybie, kim są.

PLATEGO i tybie dającego podstawowym naszym zadaniem jest badanie Wolnych, fajm wspólnego wysiłku wszystkich ludzi dobrej woli, prawdziwej wiedzy i dobrej roboty.

11. Mając zagwarantowane prawa i warunki dialogu chcemy, aby władza abymała autentyczne głosy klasy robotniczej, a nie tylko ECHÓ WILNAŃSKICH SŁÓW, nieszalejnie od tego jak stoją sprawy formalnie jesteśmy rozbiciem, robotników Wybrzeża, a samimi, za poglądy nasze powinny, ludzie których w cały kraju. Jesteśmy gotowi dyskutować wszystkie problemy i postule, pełną współdziałalność za realizację unikalnych możliwości, aż będziemy w stanie otrzymać te typowe wtedy, kiedy budziły radość i radość, których reprezentujemy, to mianem, które utrudziły i zatrzymały naszą zmianę.

OSWIADCZENIE DZIENNIKARZY PAP

My Polscy dziennikarze w czasie strajku oświadczamy, że informacje nie były podawane do gazet uciążliwie. Uważamy, że wszelką prawdę trzeba przesyłać do gazet prawdziwą. Nie zgadzamy się z kłamstwem.

Podpisy redaktorów

Gdańsk 26.03.80

KU POKRZEPNIĘCIU SERC NASZYCH DLA CHWAŁY IDEI WASZEJ.

T O B I E O J C Z Y Z N O

Stocznia imieniem Lenina czternastego sierpnia zamarła. Stalowych ramion nie zgina. Milcząca, dumna, uparta.

(Klańsk, Gdynia, Szczecin, Piłsudski) stawiają bezkompromisowo postulaty. Coś w piersi robotniczej peki. Wrzód nabrzmiował przez lata.

Upnicowane, zgrubiałe dlonie, w pięć twardą się zwarły.
W sercach ogień zaplonął. Oczy petrza gniownie i hardo.

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, oczekuje spotkania z Rządem Konstruktywne debaty, rozmowy, mają zrodzić nowy porządek.

Wolne Związki Zawodowe. Bezpieczeństwo dla strajkujących
Wybranie z sytuacji kryzysowej. Chleb jednakże dzielony między pracujących.

Wolność słowa, wyznania, publikacji, środki masowego przekazu, aż do

Bezpartyjni i partyjni – to Polacy, którzy mają prawo czuć, działać, wszystkich
uwieczniać.

Pusto, trawiące w zajezdniach, bezczynne dźwigi w stoczni
Ciężkie zbolełe serca... Ludzi gniewnych, ale rozumnych, mocnych.

! Złowrogą ciszę wsłuchani. Z troską w przyszłość patrzymy
Na odgłos pracy czekamy. Niech rusza tramwaj po szynach!

Wydaj rozkaz matko - Warszawa:Polska ziemia niech rodzi
Lud wywalczył szlachetne prawa.Niech więc wspólny dobrobyt tworzy!

Ala za pracę zroszoną potem.Za serca ojczyźnie oddane
Trzeba sprawiedliwej nagrody.Nie słów kłamliwych i marnych!

Kto Polskę zadlużył i sprzedał, przed ludem niech staną zdrajcy! Dajże jeszcze naród nie wędylkę czeka, choć stanęć jak jeden muż do pana

Bloomfield's mynah is more likely to be pink, purple, blue, or even yellow.

Notifikasi ke pengadilan, termasuk pemberitahuan mengenai tuntutan dan surat perintah penahanan.

Kamienieta stoczniowa brama, a na niej Pani Święta. Orzeł i Papież. Obok krzyż – symbol pamięci Tamtych. Nie jeden na ścianie napis

Dlaczego brak wizerunków przywódców? Twórców wielkich, pięknych idei? Dlaczego ulice smutne, puste, i buzie dziecięce się nie śmieją

„...my obcowy Boga w książce w szkole...” Niesie wiatr słowa głębokie, tęskne. Liza w ludzkim oku, chmura na czoło, wspaniałe budowle... „...a w sercach kleksza

Ale świat wstanie ziemią obejmie... , zdmuchnie ołówianą powłokę
I znowu zadzwonią w sercach kielnic, i rozwinią skrzydła żurawie
w portach

Zweryfikowaliśmy wspólny dorobek, ważną umowę spiszymy
Zgłoszeń zrobimy listę nową co i jak zrobić - wiemy.

ów jednych na drogie nie warto zmieniać to "naj..." w czym przetopili martenie i codziennym garnku, niech gotują przyszłość czynem!

Trwająca na zakrętach zgrzytną, zerwą się z kotwic okręty
fleszyny dziarsko holubca wytną. Pomkną dobre wieści w błękit.

ROZMOWA DŁUGI Z MIAŁĄ GŁÓWNA WŁADĄ R.

PRJ - Dlaczego nie jestem zadowolony z sytuacji gospodarczej, z której od 1970 roku nie ma żadnych zmian?

- Niezadowalająca sytuacja gospodarcza
- Gospodarka opiera się o kapitał i kapitał przemysłowy
- Polityka gospodarcza prowadzi do dalszych zmian
- Sprawy gospodarcze powinny być pod kontrolą.

Dobranie, kiedyś przebadawczy parlament, dzisiaj jest jedynie do kontakowania PRJ.

7 czerwca ostatnich tygodni Polska znalazła się w stanie ekonomicznego kryzysu, którego wyrażeniem najbardziej jest strajk ogólniujący miasta. Party i zakłady produkcyjne Wybrzeża, jest to kryzys gospodarki, który zjawił się tak głęboko, że niedemokratyczny system i taki tryb zarządzania dały winę, że przejmował się w kryzysie politycznym. W tym samym kierunku zmienił się charakter strajków: pierwotnie z nich była reakcja na pochyłość i ograniczony się do jednostek piastowych i dotyczących warunków pracy; dziś robotnicy Wybrzeża formują się suwarennością ich przedstawicielskiej wybranych drogi żądania, nie kontrolejących pracę partii wyborów oraz swobody wypowiedzi; domagają się praw obywatelskich i reform w systemie zarządzania; domagają się przeformowania i uporządkowania całej gospodarki krajojowej. Rozdzierająca partia stanęła przed siedem klasy, z której rzekomo wywodzi swój rodowód i w której imieniu jakoby sprawuje rządy.

Do kryzysu gospodarczego doprowadzili niepełniorolni od wielu lat bledy w kierownictwie gospodarką narodową, które dotknęły wszystkich dziedzin życia i wszystkich gałęzi produkcji. Molejne ekipy nie potrafili ich naprawić, choćby się do nich nawet przyczyniły. Te bledy tworzą bowiem w systemie rozdzielania, edukacyjnego partii nie chce odstąpić z powodów politycznych, w oktawie przed utratą pełnej kontroli nad społeczeństwem. Celowi politycznemu, jakim jest utrzymanie władzy, podporządkowana celu gospodarcze. Z politycznych powodów podtrzymuje centralny system planowania, przywiąże dla relikwii narodowej i społeczeństwa niesensacyjne imprezy, z politycznych powodów rządzi żartobylstwem i manipulacją, których nie ujawnia przed narodem i z politycznych powodów karmi je olbrzymie sumy na wydatki nieproduktywne, na utrzymywanie sprzętów partyjnego i rozbudowanych punktów mocy sił bezpieczeństwa. Oszuby problem stanowią wydatki rojstowe. Do tego dochodzi grabież narodowego meniącą przez kierownictwo grupy partyjne i państwa oraz manipulowanie funduszami imprezacyjnymi stawiając do potoku rojstów i rozbudowy budżetu państwa. Ci siliu lat wrzeszczy rząd, zasilić rynek poprzez dyrekcję gospodarczych jednostek, zatoczonych przez eksperów, iż zatrudniający ludziom, praca jest wolną opinią, zatrudniający ludziom eksperów, iż zatrudniający ludziom, praca jest wolną opinią, zatrudniający ludziom eksperów, a nie spłata rządu i rynek wolnomyślnej i niepodlegałej gospodarstw.

Poliitykańska jest wyraźna i dobra krajowa. Bieżące protestują przeciwko niej najbardziej robotnicy przedsiębiorstw największych i najsprawniejszych. Dla nich powstaje gospodarka iżyciowa jest najciężej. Protestują ludzie, co może na ten temat najciężej do powiedzenia: ludzie gospodarki, ludzie, ludzie morza.

Czy protesty te wskazują formę strajków przyniesioną kryzysowi nowe straty, a robotnikom, ich rodzinom i całej ludności przysparzającym wiele cierpień? A jaką inną formę mogły przynieść, skoro właśnie lekceważone wszystkie sygnały ostrzegawcze i wezwania do reform, skoro zakłócone wszystkie kanaly informacji i konsultacji, zamknięte przez media i organizacje opozycyjne? To nie robotnicy wybraли drogę konfrontacji. Zostali za niej zapechnięci. Te robotnicy skarżą się na bieżącą i obecną krajową, obecną firmową, polityczną i kulturalną, dyscyplinarną, realistyczną. Ich postulaty wskazują, że w ratuszach obojętnujących i nasz przepisach, przedsięwsięć wszystkim nieetycznorodowej konwersacji o związakach zawodowych i Państwowych Praw Człowieka, i te głosują robotnicy są dzisiaj w Polsce czynnikami porządku i prawa.

* Odpowiedzi usłyszeli słowa o zagrożeniu ustroju, pomówieniu o ulogkości - wobec konkretyzującej i wyantysejsijskiej aktywności, o wezaniu niejasne pogromów i zniszczenia dobrze znane, znamy je z gospodarką z Zatoki, z której życie nie zidentyfikowano z życiem i w kraju od stulecia 1850 roku, podły osoby, jak wiecie, jakim w 1970 i w 1978 roku działały, kiedy obecnie krajowy gospodarki jest w bilansie dlu go i kryzysie: wszakże do kryzysów typu kryzysu gospodarki robotniczej wykonalika, oczywiście, a partia austroka zatrudniała się z popałkowanych błędów w przeszłości.

Robotnicy Wybrzeża i całego kraju, do których nie ma końca, nie ma..

Cel strajków jest jasny: dorzucenie poprawy bytu i warunków pracy oraz stworzenie rzeczywistych przedstawicielstw zakładowych robotniczych. Są one niezbędne zarówno dla tego, że tylko takie przedstawicielstwa mogą zapewnić trwałość uzyskanych obecnie ustępstw i zdobyczy, jak i dla tego, że są one konieczne dla prawidłowego funkcjonowania naszej gospodarki. Przedstawicielstwa takie mogą się stać dla władz partnerów do rozmów o wydajności pracy i wynagrodzeniach, co pozwoli uchronić kraj przed chaosem. Dopominając się o takie przedstawicielstwa strajkujący dają więc możliwość zapobieżenia upadku gospodarki Polski. Odpowiadając przychylnie na żądania płacowe, władze odrzucają jednolite żądanie, które określają jako polityczne. Przez to samo pozbawiają wartości swoje własne ustępstwa. Miejmy nadzieję, że może w tych dalszych rokach polityczny weźmie góra nad tą sprawą.

Przelkinię i roszcząc się strajków wykazały, że robotnicy fizyczna jedność zastroiły, przejęli i żądali nadające brok organizacji oraz olbrzymie trudności w porozumieniu się między zakładami i przekazywaniem wiadomości. Ufamy, że wytworzają w stoczniowości, solidarności i spokoju. Ufamy, że w taki sposób potrzeby zachowania jedności, w obliczu prób jej rozbijania przez partie, będą wysuwali tylko takie żądania, które mogą znaleźć pozytywne poparcie.

Strajkujący wytyczają, co myślą i czują, co mają prognozy całego polskiego przemysłu, krytykując jego poważne przekonania kładące o bazie narodowej jakaś kolwiek pracy typu siły fizycznej. Strajkujący mają też za sobą międzynarodowy ruch związkowy i ogromną większość opinii śmiałości, która z zapartym tchem śledzi ich spółkami, bieżącą walkę - ufajmy, że do końca bezprzewadnie - wiadomo, że mimo się liczy nie tylko robotników polskich, ale także Polski całego świata i Europy.

Przy strajkowej postawie dziś władze wobec niewidzialnych faktów dokonują. Poparcie całego społeczeństwa może sprawić, że fakt ten zaowocuje zmianami na lepsze w życiu naszego narodu.

KRONIKA KRYZYSU

Na terenie Stoczni Gdańskiej i innych strajkujących zakładów, a także na ulicach Trójmiasta panują spokoju. Nawet w chwilach rendowania na ulicach uletek zamieszkania trwa krótko - tysiące ludzi momentalnie roschwytyują podwarte w wydawnictwa wielu drukarni Trójmiasta.

Widzę to, funkcjonariusze MO i SB bezustannie represjonują delegatów do MKS-u i osoby współpracujące strajkujących. 22.08.78, natychmiast po 21 godz. w MO w Braniewie, Witka Bogdańskiego, Tadeusza Siedleckiego i Lecha Strzałkowskiego /PTSL - Bilecę/, Witka Bogdańskiego bito w siedzibie, ucięto głowę, coż robiącym przeszukiwanie. Tego samego dnia w Klinice Kierowskiego przy ulicy Pierzchowskiego zatrudnili się: Krzysztof Skowroński /student i inżynier/, Sławomir Małkowski /lekarka/. Po dwóch zatrzymaniu Wiesławowi Małkowi wyrobił się skutek, który zatrzymał się na dłuższy czas. Gdy braci traktowano brutalnie, szarpały, popychaly, grotowały im policzem. Zatrzymano także na 14 godzin Wiesława Kierowskiego.

Zmiany, które miały jedynie wynik zatrzymania delegata do MKS z pracy. Dnia 21 sierpnia z powodu redukcji i nowego zatrzymania Mikołaja Lewickiego, pracownika MO, kierowcy Kierowskiego i Gospodarki Materiałowej, Zakład Transportu w Przejazdzie Dnia 22 sierpnia do szpitala Luterańskiego Wojskowego w Olsztynie przewieziono Mieczysława Gilka, pracowników Stoczni Północnej, pobitygo w wieku 18 lat. Lata temu stwierdzono

zajmującego kierowcę "Zuksa" Gdansk i informacją, że się wiele osób, kiedyś MS po wykroczeniu i zabiciu dwóch delegatów zatrzymywano i zabierały pisma i oświadczenie MSK wydawane w wielu dyktatach. Wszystkim podawani są kierowcy samochodów w których delegatów oraz kierujących żywość dla strajkujących przedsiębiorstw. Józefowi Arandowi przekazała wniosek o ujawnienie kierowcy do kołhum do spraw wykroczeń. Nigdy nie zapytać, jakie wykroczenie popełnił kierowca "Zuksa" Gdansk przed kierowcami "Zuksa" Gdansk. Dnia 20.08. w Gdansku "nieznani sprawcy" przebiły dwie lopony w samochodzie Nr.BWP 919, należącym do kierowcy MKS. Wszystkich, którzy byli represjonowani lub posiadały informacje o represjach w stosunku do strajkujących i osób wspomagających prosimy zgłaszać się do Prezydium MKS Stoczni Gdańskiej.

ZAGINIECIE !!! ZAGINIECIE !!! ZAGINIECIE !!!
Zaginął 21-letni Mieczysław Przybylski, pracownik Wydziału K-1 Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Ostatni raz był widziany na terenie Stoczni 15.08.1980r. Jakiekolwiek informacje o jego losie prosimy zgłaszać w sali obrad MKS w Stoczni Gdańskiej im. Lenina.

Ponieważ do redakcji Strajkowego Biuletynu Informacyjnego "Solidarność" napływały stale nowe teksty wierszy i piosenek, będące świadectwem spontanicznej twórczości robotniczej, chcemy w każdym kolejnym numerze "Solidarności" prezentować ten autentyczny "strajkowy folklor". Jednocześnie zaznaczamy, że wiele z tych tekstów ma charakter żartobliwy i tak należy je traktować.

Wszystkich, którzy zapisują na gorąco swoje wrażenia, uczucia i spostrzeżenia związane ze strajkiem, prosimy o przesyłanie materiałów do Prezydium MKS w Stoczni Gdańskiej i składanie ich na ręce maszynistek.

W miarę możliwości będziemy je drukować.

REDAKCJA

Kolorowe Jarmarki

Kiedy widzę przez szybę
Puste haki na tle biali
Myśle wtedy gdzie wędliny
Czy je diabli wzięli.

Gdzie zginęły przez te czasy
Balerony i kielbasy
Szynki, schaby i rolady
Ale zawsze wasz powiem
Ze najbardziej mi zal:

Pieczonego Prosiaka
Z przedświątecznej wystawy
Bez kolejki schaboszczaka
I prawdziwej kawy.

Rozłożonych na półkach
W cukierniach rodzinnych
Ziemniaczanej magii
I bez dewiz szynek.

Już od lat są te metody
Zna je stary, zna je młody
Dużo słów a sensu brak
Ogląpienia wierny znak.
k...pyk...Pyka gledzi
nas w pewnym miejscu swędzi
lędzi tak przez cały czas
roboczych Gdańskiego mas.
nieja mu się w nos - to rządzących los!

Wzieli Pykę jest Jagielski
Jego gadki nastój sielski
Strajkujący racje mają
Lecz do pracy nie wracają.

k...pyk...kleskie czujs

robotnikiem pertraktuje

że mówią obiecują

ś nas nie "wykolegują"

likiej stawki gra - Gdańsk dziś rację ma.

Zwarta masa robotnicza

Dobrej rady wasu użyjcie

Obiecanek dosyć masy

Bez was także rade dany.

k...pyk...włos siwieje

ś znowu w Gdańskim dzieje

dw. stoczniowcy mają głos

utny jest rządzących los

moga słów i leż, ważny ważny kres.

STRAJKOWY BIULETYN INFORMACYJNY SOLIDARNOŚĆ

STOCZNI GDAŃSKIEJ - Dnia 26 sierpnia 1980 r.

Nr 5

Komunikat Miesięcznika Prasowego Prezydium MKS
25.08.1980 r. godz. 15.00

Pierwsze spotkanie w dniu 23 bm. /sobota/ z Komisją Rządową zakończyło się konkurs o kontynuowanie rozmów. Do tej pory nie ma ustalenia jednoznacznego terminu kontynuowania rozmów, w której to sprawie z inicjatywy zobowiązała się wystąpić Komisja Rządowa. Przypominam, że z naszej strony istotnym postulatem podjęcia dalszych rozmów było odblokowanie automatycznych połączeń telekomunikacyjnych z resztą kraju, a w szczególności z Warszawą i Szczecinem. Stwierdzamy z przykrością, że mimo rozpoczęcia 23 bm. rozmów i mimo ważnych faktów, które nastąpiły w kraju w dniu wczorajszym, nie otrzymaliśmy odblokowanej w tej sprawie od Komisji Rządowej, a połączenia sa dalej blokowane.

Miecznik Prasowy Prezydium
M.K.S

Przebieg ostatnich kontaktów z władzami

Wczoraj /25.08./ przedstawicielem Prezydium MKS, B.Lis i L.Badkowskim przedstawił pertraktacje z wojewodą gdańskim prof.J.Kołodziejskim, drogą telefoniczną. W ich wyniku o godz. 15.35 g. Kołodziejski przedstawił informację, że komisja rządowa zakomunikowała, że łączność ze Szczecinem jest już nawiązana, zaś z Warszawą w toku odblokowywania. Bliski komisji rządowej już po rozpoczęciu rozmów, jednocześnie wojewódzki zaznaczył, że połączenie z resztą kraju będzie odblokowane w miarę postępu rozmów.

Prezydium MKS postanowiło decyzję o podjęciu rozmów z komisją rządową podając pod głosowanie. Wszystkie delegacje wchodzące w skład MKS jednogłośnie zgodziły się na dalsze nie podejmowanie rozmów z komisją rządową, wychodząc z założenia, że propozycje przedstawione przez J. Kołodziejskiego nie spełniają postulatu wstępnie warunkującego rozpoczęcie rozmów. Po przeprowadzeniu głosowania MKS wydał o godz. 19.30 komunikat specjalny. Oto jego treść:

25.08.80r. godz. 19.30

Komunikat specjalny

Zwracamy się do zebranych delegatów Komitetów Strajkowych z następującą informacją: Ponieważ do tej chwili nie został spełniony zasadniczy warunek podjęcia rozmów, mianowicie odblokowanie połączonych telekomunikacyjnych z resztą kraju, Prezydium MKS zarządzamy, że nadalnie z uchwałą Plenum MKS dzisiaj rozmowy nie zostaną podjęte.

MKS

Z ostatniej chwili

Wczoraj w godzinach nocnych odbyło się spotkanie przedstawicieli Prezydium MKS, L.Badkowskiego i B.Lisa z wojewódzkiem J.Kołodziejskim. W wyniku tego spotkania ustalono, że rozmowy między komisją rządową a MKS zostaną wznowione dnia 26 sierpnia o godzinie 11.00, mimo braku połączonych telefonicznych z resztą kraju /telefony z Warszawa i Szczecinem są odblokowane/. Została rozwiązana również sprawa transmisji radiowo-telewizyjnej. Od jutra w prasie, radiu i telewizji całego kraju będą nadawane komunikaty z obrad toczących się na terenie Stoczni Gdańskiej. Jednocześnie w rozgłośniach lokalnych Trójmiasta będzie nadawany 20 minutowy program, przy którego przygotowaniu mają brać udział przedstawiciele MKS.

REDAKCJA

In König's project, Ward was a distinguished professor of mathematics at a prominent engineering university in the United States. He had a strong, recent history of being directly involved with the development of stochastic models. In addition, he had been extremely influential in a recent, well-received edition of a college textbook on mathematical probability.

1990-1991

CS920 2011-12-09 Obtained by taking spectroscopic images.

Dnia 25 kw. w Stoczni Głównej kontynuowana była rozmowa Komisji Rządowej nad przedmiotem mianowania wicepremiera Ministerstwa Rolnictwa Jagiełkię i Prezydium Miejsko-założycielskiego Komitetu Strażkowego pod przewodnictwem Lecha Piaseckiego. W czasie rozmów przedstawiono propozycję w sprawie pierwszego postulatu dotyczącego zwiazków zawodowych. Powołany został zespół ekspertów z udziałem przedstawicieli Komisji Rządowej i Prezydium IMS dla opracowania materiału w celu sporządzenia projektu w sprawie postulatu pierwszego. Rozszerzyć mają być kontynuować rozmowy o dniach dalszych.

/finał negocjacyjny między rzecznikami prasowymi Komisji Rządowej i Prezydium MRR, 28.08.1960, s. 62./

WHAT IS SECURITY?

Panowie! Rozmawiacie z innymi ludźmi - nie z tymi, którzy w Grudniu 1970r. na pytanie "Pomogliście?", odpowiadali - "Spaczeni!".

Jesteczy inni, przed wszystkim dlatego: ze bedac razem przestoliczny byte bezsilni.

Destacada sumă, pe prețul estimativ de 61.000.000 lei, va fi plătită în cinci ani.

Jestem tu żonat, zająć brońniczącą, a nie mówią o uadrzwiaku gospodarki, myślą się pie o tym jak Boga osiągną.

Z kim rozmawiamy? - postanowiły to pytanie w nocy. Odpowiedź wydawała się bycie prosta... z Komisją Bimbową. Z wicepremierem Poleskim. Czy może być ktoś bardziej kompetentny? Tymczasem na sali obrad MNS Pan Premier najczęściej wypowiadając słowa: "ja nie wiem", iż taki sprawami nie zajmuje, ja nie zajmuję się dyrekcją. Dzieje się tak, że na pytanie jednego z członków Prezydium MNG: "czy Pan Premier jest zarządzająca Trójmiastu Lublinu", Jagiełski odpowiedział: "nie zajmuję". Szerzera odponiedział: Spłata zobowiązań ma swoje. Rząd odpowiedział - śmiechem. Czy tylko na tali "szczegóły" odpowiedzi stać Pana Premiera?...

Podstawową sprawą dla ludzi, których reprezentuje LMS jest utworzenie wolnych związków zawodowych. Dlatego na ten temat wygłasza mowa oczekiwane. Sto przedstawicieli LMS mówi: "My chcemy wolnych związków zawodowych". Wicepremier Jagiełło odpowiada: "zgoda, my również jesteśmy za modernizacją rynku pracy krajowego".
LMS powtarza z uporem: "My chcemy modyfikacji starych, skostniałych struktur gospodarki".

Jagielski na to: "oczywiście, wszystko się zgadza, niepodziemny wiec zasady na których ma nastąpić reorganizacja świątyni zawiedzionych".

...nie to dyskusje baby z dziadkiem w mickiewiczańskim teatrze "Strzy-
żek". Dziadk - strzyżone, dziadek - golenie. Dziadk się zdemarznął i tańce
na topiąc się, pokazuje palcami ruch na którym - strzyżone. Ta krótką
scenę jest oczywiście próbą suggerowania, że Ktoś Meges będzie topiąć,
ale może go sparzyć.

Lubiąca wiedzieć dnia odmienne monolog, komentatorów bywał z sali kuracji, kiedy wykładała na śmiechu. Jakkolwiek niezrozumiałej była odmowa głoszenia Pan Prezydenta na sayce Błogosławieństwo, kiedy to głosy tego co nazywano głoszeniem Błogosławieństwa słyzały się z głosów, dla których, serdecznie śmiech i śmiałość głoszących świadczonych indywidualnych godnościach głosów głosów.

Afterwards the two sides began to settle their accounts with each other. The Indians were compelled to give up the horses and moccasins, &c., which they had taken from the settlers, and the settlers gave up the horses and moccasins, &c., which they had taken from the Indians.

Gay Ben Franklin beschwerte sich über die Mängel eisiger Kälte und verlangte, daß rohe Milch nicht mehr beladen werden dürfe.

After the first year, the number of students increased to 100, and the school was renamed "The First High School". In 1923, the school moved to its current location at 1200 South University Street. The school has since become one of the most prestigious and well-known high schools in the state of Washington.

He was born in 1875 at the village of Dabir, in the district of Jaffna, Ceylon. He studied at the Government High School, Jaffna, and at the University of Madras. He has written several books on the history of Sri Lanka, and has also written a number of articles on various subjects. He is a member of the Royal Asiatic Society, and of the Ceylon Archaeological Society.

WYRAZAM SIĘ TAKIEM WŁASNEJ MOCZUŁEJ LUDZIEGO JAKIEMUś DZIAŁAĆ:
SĘCZNIKIAMI I NIE TONIĘ, MĘCIĘ DZIAŁANIA COCH SĘCZNIKI KIM DOPUSZCZAĆ,
SĘ CZYLI PRZECZECZĘ A TÓŁĄ I NIEZWISIĘ ROKOTNIĘK POLSTKA, WŁAŚC.

GŁOS SOLIDARNOŚCI ZWIĄZKÓW PRACOWNICZYCH

Polegając na swojej działalności i wzruszaniu zwracam się do Was w imieniu Francuskiej
Konfederacji Pracy - w imieniu francuskich robotników. CFDT jest organizacją
związkową skupiającą milionów francuskich robotników. CFDT jest całkowitym
współczesnym przedstawicielem niezależności od wszelkich partii politycznych, od państwa i od wszelkich
innych organizacji. Francuscy robotnicy walczą w szeregach CFDT o
zapewnienie niezależności rynku związkowego w każdym systemie politycznym.
Robotnicy francuscy walczą wraz z CFDT o warunki i środki umożliwiające
robotnikom kontrolę i podejmowanie decyzyjnych ich warunków pracy.
CFDT walczy o wolność słowa dla robotników, o wolność związku i o prawo
do strajku. Ta linia kierująca przewadzającą jest wspierana i budzi zainteresowanie
wszystkich i ludzi pracy do zdobycia pieniężnej na rzecz pracy. Gdyż robotnicy
uzasadniają swą pracę, nie nadają się do kontroli i nie mogą powstrzymać robotników
dawnego związków zawodowych i ludzi pracy związkowej.

TELEGRAM ZWIĄZKU NARODOWEGO WŁASNOŚCIÓW MATERII ZIELANDII

Wiązak Zawodowy Elektryków Nowej Hesztandii przesyła Wam i wszystkim
obetnikom z serca płynące poparcie dla Wielkiej Walki o utworzenie w
olsce wolnego i niezależnego ruchu związkowego. Ta sama walka o sprawied-
liwości społeczną i ekonomiczną spotyka się z poparciem wszystkich kocha-
cych wolność ludzi w całym świecie.

Koncert w Stoczni Gdańskie

W dniu 25.03.80 w Stoczni Gdanskiej im. Lenina odbył się koncert solidarnościowy artystów gdańskich. Wykonanie mortuary utwory Chopina i Lutosławski. Został w koncercie wzięty: Mikołaj Biediniakow - fortepian; Elżbieta Horuzyna - śpiew; Jan Cimini - śpiew; Adolf Liniewski - kontrabasjerka. Koncert był gorąco przyjęty przez kieradz tuzina osób.

Ge steht weiter?

Miedzynarodowy Komitet Strażowy postawił Komisji Rządowej jako kategorię warunków rozpoczęcia rozmów o bilateralnym telefonicznie. Dla całego społeczeństwa tego żądania szukane zostało za takim warunkiem? Otóż od początku trwania strajków na Wybrzeżu ustalona wskutek - i w jakim stopniu się jedno do iniego - dodatkowe restrekcje Polaków od dorzędziania jakichkolwiek informacji o tym, co dzieje się na Wybrzeżu. Praca zarządcza i kierownicza strajku, mimo iż nie jest zilustrowana, albo dezinformowana. W tej sprawie żądane jest natychmiastowe pozwolenie na prowadzenie działań związkowych i organizacyjnych, aby nie dawały żadnych możliwości dla zarządu i zarządców skorzystania z sytuacji i wykorzystania jej do celów politycznych i gospodarczych, podając przyczyny i powód strajku. Co jest najważniejsze, żądany jest natychmiastowy pozwolenie na prowadzenie działań związkowych i organizacyjnych, aby nie dawały żadnych możliwości dla zarządu i zarządców skorzystania z sytuacji i wykorzystania jej do celów politycznych i gospodarczych, podając przyczyny i powód strajku.

...aczywa, H.Wujca, J. Śniadnickiego, J. Lityńskiego, P. Kupiec-
nika przewożone po upływie kwadrat 48 godz. do innej Komendy.
z typem przebywając w komendach MS. Dwa egzemplarze - H.Wujcowi
Śniadnickiemu - udało się w czasie transportu uciec dzięki pomocy
kolejowych przełęczów.

Przesiedle nie dzisiaj telefony w mieszkaniach driączący operacji demokra-
tycznej.

Poobudź jest w innych rejonach kraju. Na dzisiejszą wieczoru z Bielska Białej
nałożono areszt domowy, był wielokrotnie przeszukiwany. Powodem tej akcji
była chęć utrzymania w tajemnicy wiadomości o strajku w FSI w Bielsku

Białej.

To samo spotkało Stefana Kowalecką, górnika z Nowej Rudy, Wacława Mojkę
z Tarnowa, Stefana Siekanowicza w Gorzowie Wlkp., Ludwika Werla z Wrocławia.
W Krakowie pobito Pawła Witkowskiego oraz Wojciecha Sikora, w Toruniu
- Stanisława Śmigla i Konrada Turzyńskiego. Są to działacze demokratycznej
opozycji.

Trzymając działaczy opozycyjnych za kratami więzieni, władza sądzi, że
utrzyma w tajemnicy, za kratami cenzury wiadomości o sytuacji na Wybrzeżu.

Czy to się jej uda?

R E D A K C J A

- Cześć Strajkującym -

Chyle przed Tobą czoło Robotniku Gdańskim
Za Twoją pracę ofiarna, żeby rósł nasz Kraj
Żeby Polak w tej Polsce - zawsze był Polakiem
Żeby zawsze w tej Polsce, kwitł nam złoty maj!
Żeby nigdy z Twojej masy nie zrodził się zdrajca,
Który z pietrem Judasza Polskę sprzedać chciał
Co za obce srebrzniki wolność chciały nam wydrzeć,
A na ręce strudzone - kajdany nam dał.

Chyle czulo przed Tobą za walkę dzisiejszą,
Za Twój zryw bohaterki, co wprowadza myśl w czyn,
Żeby każdy od dzisiaj czuł się wolnym, szczęśliwym
Nasze dzieci co rosna - moja córka, Twój syn!

Moja skróń szron przypruszył, młodość wojna zabrała
Szliśmy ramię z ramieniem, z Tobą bracie na bój
Żeby Polsce Wolności znów świeciło słońce
Żeby to był radosny - Kraj i mój i Twój.

Dziś sercem jestem z Tobą - jak miliony innych,
Ty z synem Swoim teraz - wykucasz nowy los,
By wszyscy w Wolnej Polsce, dla siebie brąmi byli
Ci młodzi i ci starzy - co srebrny mają włos!

Gdański /nie/ Krakowiaczek

Krakowiaczek jeden tym się w Polsce wsławiał
Na koniku jeździł szabelką się bawił.

Ja to u nas w Gdańsku, to nie żadne bajki

Hawa nasza rośnie, bo robimy strajki.

Cała Polska patrzy, cała Polska słucha
Bo nasz Gdańsk prastary podnoś się w nas ducha.

Walczy o te prawa, które nam zabrano

Przez lat kilkadesiąt ciągle nas kijano.

Lecz gdański robotnik za w perzajku w głowie

krzyknął do Warszawy - hej! stac! panowie

w naszej demokracji krew sicców zichyta

Nie damy by rządzili nami fałsz, koryto.

Dziś twardo stojimy, żeby równość była

jeżeli każdy był wolny, nie rządziła siła

że sa i tacy co portkami trzesą

Przed roboczą siłą i naszym Walesem.

A bojęcie się bardzo nic nie stanie!

Wszem wciąż i kaiba - na zawsze zostanie!

B. Rawicz

STRAJKOWY BIULETYN INFORMACYJNY SOLIDARNOSC

STOCZNIA GDANSKA — Dnia 27 sierpnia 1980 r.

Nr 6

Z SALI OBRAZ

Wczoraj o godz. 11.00 przybyła do Stoczni Gdańskiej komisja rządowa pod przewodnictwem wicepremiera M. Jagielskiego, w celu kontynuowania rozmów z Prezydiem MKS. Rozmowy rozpoczęły L. Wałęsa, który biorąc pod uwagę ewentualne ustalenia niedzielnego Plenum KC PZPR, zaproponował, by M. Jagielski raz jeszcze przedstawił stanowisko rządu do poszczególnych postulatów wysuniętych przez strajkujących.

M. Jagielski na wstępnie zdecydowanie odciał się od kolportowanej w niedzielę ulotki podpisanej przez Komitet Wojewódzki Frontu Jedności Narodu. Stwierdził, że nic mu nie wiadomo na temat faktu pojawienia się ulotki oraz jej treści.

Następnie przeszedł do omówienia stanowiska rządu wobec poszczególnych postulatów. Pominął punkt 1, wyjaśniając, że do niego powróci. Stwierdził, że najistotniejsze wydaje mu się postulaty dotyczące poprawy warunków pracy w sytuacji materialnej, zatem zadani 8 - 20. Zapewnił, że zostaną one spełnione w miarę realnych możliwości i zaproponował wspólnie ustalenie terminów ich realizacji, oraz wysokość podwyżek i dodatków.

W dalszej części rozmów L. Wałęsa zabrał głos wyjaśniając wiceministrowi M. Jagielskiemu, że wszystkie postulaty, o których ten mówił, są drugorzędne choć oczywiście istotne, należy zatem przejść do meritum sprawy, do najważniejszego, pierwospłanowego postulatu nr. 1, bez którego wszystkie inne utracą swoją rację. Ponieważ przybył już na salę obrad grupa ekspertów przy komisji rządowej, bez której M. Jagielski nie chciał dyskutować nad żądaniem utworzenia wolnych związków zawodowych, przystąpiono do obrad nad tym punktem.

Na wstępnie zabrał głos przewodniczący komisji rządowej, który w paru słowach przypomniał swoje stanowisko w sprawie postulatu nr. 1 z listy żądań MKS z soboty, 23.08. Sytuacyjny to stanowisko w S.B.I. "Solidarność" nr. 2/. M. Jagielski nie wyszedł poza przypomnianą propozycję odnowy ruchu związkowego poprzez przeprowadzenie niezwłoczonych wyborów do nowych władz związkowych na terenie zakładów. Rzadko żali go tego oczekują.

Następnie zabrał głos przewodniczący komisji rządowej, który w paru słowach przypomniał swoje stanowisko w sprawie postulatu nr. 1 z listy żądań MKS z soboty, 23.08. Sytuacyjny to stanowisko w S.B.I. "Solidarność" nr. 2/. M. Jagielski nie wyszedł poza przypomnianą propozycję odnowy ruchu związkowego poprzez przeprowadzenie niezwłoczonych wyborów do nowych władz związkowych na terenie zakładów. Rzadko żali go tego oczekują.

Inni członkowie prezydium MKS uzupełnili wypowiedź A. Gwiazdy, powołując się na Kongres 5. Międzynarodowej Organizacji Pracy /patrz S.B.I. "Solidarność" Nr 1/ i zaznaczając, że nie chodzi o rozwiązanie dotychczasowych związków zawodowych, ile utworzenie nowych, uniezależnionych od wszelkich manipulacji zewnętrznich. L. Sobieszek uznał, że wszelka dyskusja na temat dotyczących związków zawodowych jest bezsensowna, biorąc pod uwagę fakt, jak ustosunkowały się one do strajków. Należy od razu przejść do rozmów na temat: w jaki sposób Miedzynarodowy Komitet Strajkowy ma przekształcić się w nowe, niezależne związki zawodowe postulowane w pierwszym żądaniu z listy przedstawionej przez MKS komisji rządowej.

Po przedstawieniu stanowiska MKS w sprawie powołania nowych związków zawodowych nastąpiła przerwa w obradach.

Po przerwie głos zabrał wice minister M. Jagielski, który wystąpił z wnioskiem o powołanie grupy reprezentowanej przez obie strony, zarówno MKS jak

odbyły się dziesiątkami wczorajszym, mówiono o potrzebie poprawy pracy partyjnej. Bardziej odważne partyjne oddziaływanie ma ujawnić zjawisko naszego życia. Stwierdzono, że członkowie partii nie - doin informowani. Na zebraniach partyjnych, które odbyły się w oświatie członkowie partii wykorzystali na ujemny wpływ obecnej sytuacji na kształcenie ponad i osobowości młodego pokolenia.

Jednocześnie zgłosili szereg postulatów między innymi dotyczących podwydziałów oraz wyrównania terminu rozpoczęcia roku szkolnego we wszystkich szkołach. Na terenie Pruszcza Gdańskiego część członków partii w zakładach strajkujących przeszła na pozytyve MKS-u i solidaryzuje się z ich postulatami. Powszechnie wśród członków partii istnieje przekonanie, że czas najwyższy zakończyć tą skomplikowaną i niebezpieczną sytuację polityczną. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych odbyło się spotkanie komisji rządowej z KW MKS-m w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Pod bramami Stoczni słuchalo przez głośniki około 2-ch tys. mieszkańców Trójmiasta, którzy w różny sposób reagowali na ich przebieg /okrzyki, gwizdy itp./. Przedstawiciele Komitetów Strajkowych po rozmowie z MKS-m oświadczyli założgom strajkującym, że komisja rządowa jest do rozmów nie przygotowana, ale rozmowy będą kontynuowane. Jednocześnie odtworzyli temu przez głośniki regionalne: w Stoczni Komuny Paryskiej, WDK o/Starogard itp. Prezentowany jest pogląd, że podjęcie rozmów z MKS-m jest sukcesem strajkujących załóg.

POSTULAT 22

Przestańcie stale nas przepraszać
I mówić, że błędziecie
Spójrzcie na nasze zmęczone twarze
Szare i zmięte jak nasze życie
Przestańcie do nas apelować
O godność i dyscyplinę pracy
Wyszcie zaczniacie się zastanawiać
Gdy do nas wołacie Drodzy Rodacy
Przestańcie winiwać nam głupotę
Błądziecie i brak doświadczenia
Zamiast klajstrować, gdzie popadnie
Od siebie zaczniacie zmieniać
Przestańcie mówić o wrogości
Do ustroju i do sąsiada
Policzcie ile wytrzymamy
A ile możemy innym dawać
Przestańcie ludzi oszukiwać
Założyć oczy, chować głowy
Umierać godność i kulturę
Po obyczajni sklep monopolowy
Przestańcie dzielić nas i skłócać
Korudziąć punkty, przywiele je
Umilcać niewygodne fakty
Kłusować historyczno dzieje
Uswiadczyć wartości wielu słowom
By już nie były pustymi słowami
By być z godnością i pracować
Z solidarnością między nami
Przestańcie stale nas przepraszać
I mówić, że błędziecie
Spójrzcie na nasze matki, żony
Szare i zmięte jak nasze życie

PRZEPIS DO POLSKU

Wziąć to, czego nie ma
dodać soli i kminku
potem zmieszać z tym czego
chwilowo brak na rynku

Mieszać długie i dokładnie
jak się znudzi, przestać
i posypać tym na co
absolutnie nas nie stać
Można upiec bądź usmażyć
lub przypiekac na rosnach
polewając tym o czym
nawet mówić nie można

Wszyscy u nas to jedzą
dla każdego wystarczy
na tym właśnie polega
Polski cud gospodarczy

DLA KOBIET

Raz do lekarza kobieta wpada
Panie doktorze niech mnie pan zbadaj
Pani się myli, jestem lekarzem
weterynarzem. Ludzi w ogóle ja nie
przyjmuję. Panie doktorze, ale ja
ważnie zwierzem się czuję.

Gdy rano wstawę, niech mi pan wiezyć,
biegam po domu jak kot z pęcherzem.
Do pracy biegnę tak jak koń - klusem,
jak małpa czepiam się autobusu.
Jak osioł jestem zapracowana,
Jak wielbłąd jestem obładowana.
Jak lwica bronię małżeńskiej cnoty,
jaka kiedy wieczorem wracam z roboty.
A gdy już usnę, to mi nad głową
mąż czule szepce - posuną się sowo.
Więc może jakimś cudownym lekiem -
uczyni mnie Pan jeszcze CZŁOWIEKIEM

Wiersze te, zostały nam przyniesione przez anonimowych twórców. W dalszych wydaniach "SOLIDARNOŚCI" zamieścimy następne.

ROZUMIEM, WYMAGAM, WYPODZIAMY JUŻ

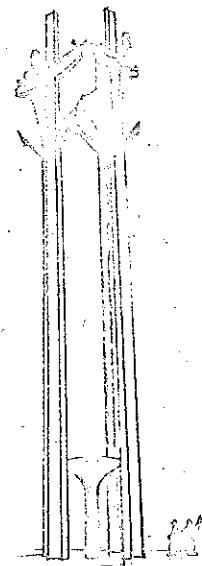
ROZUMIEM, WYMAGAM, WYPODZIAMY JUŻ

ROZUMIEM, WYMAGAM - Data 22 grudnia 1970 r.

Nr 4

ROZUMIEM, WYMAGAM
ROZUMIEM w 1970 r.

Projekt pomnika poległych Stoczni-
niców w 1970 r. powstał 14 sierp-
nia 1970 r. W piątek wieczorem straj-
ku głupiącego Związku Stoczni
Gdańskiej im. Lenina. Pomnik stanowi
monument wysokości 30 m. złożony z
4 krzyży leżących się ramionami i
kotwiczącymi w wapniowym brzegu.
Biegała 4 symboliczne pierwoszyn po-
ległych Stoczniowców w grudniu
1970 r. przed 2-mi bramami Stoczni
Gdańskiej. Polaków symboliczne pare-
dowej od tworzących krzyż stanowią
nowoczesny symbol wiary i martyrologii.
W grudniu 1970 r. ukraynówko te mormioje.
Pionowy podtrzymywany znak to życie.
Niech pomnik ten stanie memento
dla wszystkich tych, którzy chcie-
liby mu te symbole odszukać.



KOMUNY POLSKICH STOZNOWCÓW 1970

Dokument, którego fragmenty poniżej przedstawiamy prezentuje poglady ludzi różnych zawodów i o różnych światopoglądach. Ludzie ci umierzyli w listopadzie 1970 roku, mając działość pod aegisą COLLEGII Wolnej Wszechmocy Polskiej - Konserwatorium "Zdrowiezenie i Przyczkość". Niestety, normalna działalność konwencjonu, którego jedynym celem miała być swobodna dyskusja o najwybitniejszych sprawach naszego kraju i państwa, została przez wiele osób ujemiona. Rozpisane więc, wśród uczestników "BIP-u" konkurs dotyczące najważniejszych problemów naszego kraju i państwa, i wynikły z nich efekty, nie powinny być oceniane przez konserwatorium "BIP": "Gdzieś z G dnia nie jest odrzucać, ale powinno być ocenione i skonkonsolidowane do jednego punktu, oraz "Jaki z tego wybór", konserwatorium, i takie są mój zdania, którymi przedstawiony powinien, na którymś etapie, i w tym momencie, rozpoczęć polityczny rozwój, nie ma żadnych prawidłowych propozycji, które konserwatorium "BIP-u" wydaje się warzyć dy- kudki".

Warszawa, 22.08.1980r.

Konwersatorium "Niedzielenie i Przyszłość"

OD CZEGO ZACIAŁ

Latem 1980 roku podniesła się w Polsce potężna fala strajków. Dzisiejsze wystąpienia robotników, przede wszystkim wykazały dowodząc, że nie można już dłużej uprawiać polityki w naszym kraju w taki sposób, w jaki to czyniono do tej pory. Nikt nie powinien się ludzić, że te wystąpienia mają tylko charakter ekonomiczny. Stanowią one wotum nieufności zarówno wobec sposobów zarządzania gospodarką, jak i bardziej ogólnego zasąd, na jakich władza opiera swoje stosunki ze społeczeństwem. Falszywe i szkodliwe jest przedstawianie wszelkiej krytyki działań władzy jako wystąpieniem przeciwko podstawowemu ustrojowi, zarzucanie klasie robotniczej, że jest niedojrzasta, czy też ulega wpływom sił antysocjalistycznych. Brak autentycznych instytucji, w których może się wyrażać życie publiczne, uniemożliwianie rzeczywistej dyskusji, przedstawianie i uzgadniania poglądów, wszystko to sprawia, że obecne formy wystąpienia, a więc strajki, stały się jedynymi dostępnymi dla klasy robotniczej środkami wypowiedzi. Odpowiedzialność za to, że tak się stało spada zatem wyłącznie na władzę. Ich dziełem jest aktualny kryzys polityczny, którego narastaniu bezpośrednich rozmów z autentycznymi reprezentantami robotników /na przykład z MKS na Wybrzeżu/. Próbuje się też manipulować informacjami w sposób wzmagający napięcie.

Nie ma dzisiaj czasu na dalsze odwlekanie zasadniczych zmian i reform. Wedle uczestników ankiet "DIP" powinny one objąć w pierwszej kolejności:

- a/ przedstawienie narodowi pełnej prawdy o jego sytuacji oraz całkowita zmiana sposobu informowania i prowadzenia dialogu ze społeczeństwem;
- b/ uznanie konieczności daleko idących zmian w całokształcie stosunków władz ze społeczeństwem, a zwłaszcza w dziedzinach:

 - stosunków z klasą robotniczą, co musi objąć uznanie prawa robotników do formowania autentycznej, własnej reprezentacji zarodowej i prawa do strajku;
 - stosunków ze wsią, co musi dotyczyć przede wszystkim pełnego równouprawnienia rolnictwa redzinnego w strukturze gospodarczej oraz zapewnienia rozwoju Samorządności wsi;
 - stosunków z ogółem ludzi wierzących, co musi objąć rzeczywiste przekreślenie ich dyskryminacji w sferze swobód religijnych;
 - stosunków z bezpartyjnymi obywatelami kraju, co musi objąć uznanie ich równouprawnienia i przedstawienie gwarancji ich autentycznego współuczestnictwa w politycznych, społecznych i gospodarczych decyzjach i działańach;
 - stosunków z inteligencją, światem nauki i kultury, co musi objąć zwłaszcza zasadnicze ograniczenie i ustawowe umorowanie uprawnien cenzury;
 - stosunków wewnętrzpartyjnych, co wyrażać się musi w ich rzeczywistej demokratyzacji, likwidacji przywilejów i wprowadzeniu jasności;

- c/ uznanie konieczności uregulowania i przebudowy porządku prawnego dla zapewnienia praworządności, równości wobec prawa, autentycznej niezawisłości sądów i społecznej kontroli nad aparatem ścigania;
- d/ przystąpienie do prac nad reformą systemu przedstawicielskiego w kraju i ordynacji wyborczej, a także deklarację co do kierunku reform w sferze funkcjonowania maszyny państwowej;
- e/ przystąpienie do prac nad szeroko zakrojoną reformą gospodarczą przy dopuszczeniu najszerszych warstw społeczeństwa do swobodnej dyskusji nad jej problemami.

Wobec tego z wypowiedzi w arkietach "DIP", jak z obserwacji faktów wynika niedużnie, że kryzys wstrząsający krajem jest przede wszystkim kryzysem zanifanii/.../

Wobec faktu, że sytuacja w kraju, a przede wszystkim jego położenie ekonomiczne nie ulegnie w bliskiej przyszłości istotnej poprawie, a zatem może być dalej źródłem napięć i konfliktów, szczególnie ważne jest stworzenie silnej i piaseczny dialogu władz - społeczeństwo. Bez tego będzie trudno uzyskać kompromisy, o znalezieniu bieżących rozwiązań, a także długą perspektywicę. Niestety sytuacji dotodzi raz jeszcze, że nie ma wyjścia z kryzysu bez ujęcia przez władze zas. autentycznych decyzji i działań, które zaspaczący i nową stworzenie atmosferę信任. Przede wszystkim, to musi skierować się na trybunie politycznej i umocnić odpowiednimi gwarancjami, amerykańskie formuły - po połowie 1986 i po grudniu 1970 społeczeństwo bazuje dość mocno i bez takich gwarancji nie można dłużej zanewić wiarygodności jakichkolwiek przekonan.

Niedziel, że nie powieź się te postępe raz nie da się ugruntować esymi siowymi. Tymaga to sprawdziany faktów.

Zespół Redakcyjny Konwersatorium
"DOŚWIADCZENIE I PRZYSZŁOŚĆ"

/-/ Wojciech Adamiecki, Stefan Bratkowski, Kazimierz Długołęcki, Kazimierz Bielewski, Bogdan Górowski, Jan Górski, Andrzej Krasinski, Jan Małanowski, Andrzej Stelbichowski, Jerzy Stembrowicz, Jan Strzelecki, Jerzy Szacki, Klemens Szaniawski, Lech Tomaszewski, Andrzej Wielowieyski, Andrzej Zakrazewski, Witold Zalewski, Jerzy Zieliński.

Poniżej publikujemy poufne pismo sekretariatu KW PZPR Gdańsk do KC PZPR. W pismie tym została przedstawiona i przeanalizowana aktualna sytuacja panująca na Wybrzeżu. W obrazie tym widzianym oczyma dzielaczy partyjnych Trójmiasta dominują akcenty dramatycznej bezradności i braku kontaktu wszystkich organizacji ideowo-partyjnych z robotnikami Wybrzeża. Pismo to, skierowane nauczorajszego Plenum KC PZPR jest, w naszym odczuciu, nawiązaniem Towarzyszy z Warszawy do rozwagi i jak najszybszego, skutecznego wejścia w porozumienie ze strajkującymi. Tylko podjęcie rzeczowych rozmów, może przynieść w/g oceny KW PZPR Gdańską, szansę na zakończenie strajku.

Pismo sekretariatu KW PZPR do KC PZPR

podpisane przez Henryka Bartkowskiego z dn. 24.08.80 r.

Sytuacja społ.-polityczna nie uległa zasadniczym zmianom, trwa dalej napięta dezorganizacja życia społ.-gospodarczego. W dalszym ciągu coraz bardziej upowszechnia się pytanie: kto i kiedy zakończy nieodpowiednią sytuację. Dlaczego nie wyciąga się konsekwencji w stosunku do tych, którzy ją spowodowali. Krytykuje się wystąpienie tow. J. Szydłaka na posiedzeniu WRZZ a szczególnieświadczenie przez niego podmiotu władzy. Zwiększył się na całym województwie zakres dystrybucji benzyny przez MKS. Wszyscy mają coraz większe kłopoty z remontem maszyn rolniczych, coraz bardziej upowszechnia się przekonanie społeczeństwa o potrzebie pedycja konkretnych rozmów z MKS-m. Powstają dalsze Komitety Strajkowe w zakładach pracy. Wzrasta ilość instytucji, które solidaryzują się z postulatami MKS-u. Członkowie MKS-u twierdzą, że odcinają się od baseł politycznych. Zwiększa się ilość zakładów w których zbiera się pieniężde dla strajkujących. Strajkujący robotnicy uważają, że powinny nastąpić zmiany w kierownictwie Partii i Rządu. Jednocześnie twierdzą, że straty powstałe w gospodarce nadobną w ciągu 2-ch, 3-ch miesięcy, pracując z dwudziestą energią. W społeczeństwie występuje przekonanie, że mówienie o strajkach w ciągu strajku jest zbyt mało nowym argumentem. Wczoraj, a także dziś w kluczowych zakładach pracy Gdańsk i Gdyni odbyły się Msze Święte. Również wczoraj rozwinęto akcje składania legitymacji związakowych w Stoczni Północnej na wydziałach W-1, W-2, W-4 i W-5. W dalszym ciągu kolportowane są ulotki MKS-u na terenie województwa. Nie przynosiżą efektu w postaci przystąpienia do pracy załóg zakładów strajkujących rozmowy prowadzone przez zespoły branżowe komisji rządowej. Prace zespołopospołów branżowych zaktywiczały dalsze zakłady pracy, które obecnie przystępują do składania wniosków i postulatów. W dalszym ciągu odbywały się narady aktywu partii, aparatu administracyjnego, zebraniz POP, posiedzenia egzekutyw. Pracodarzy rozmowy indywidualne przez aktywistów partyjnych, organizacje młodzieżowe oraz związki zawodowe z członkami załóg strajkujące. Kierownictwo MW podjęło próbę wejścia do kluczowych zakładów Trójmiasta, które pośrednio się tylko częściowo. Przeprowadzone zostały w dniu wczorajszym rozmowy na terenie zakładów z konsultantami strajkowymi; część załóg strajkujących Stoczni Północnej, Gdańskiej Stoczni Remontowej, Unimorze. Nie udało się wejść do Zarządu Portu, -Gdańsk, Stoczni NAUTA i innych. Z powodu, jak to określają przedstawiciele Komitetów strajkowych braku zgody MKS-u. Powódźona działalności wyjaśniająca ze stron aktywu partyjno-administracyjnego na terenie zakładów strajkujących jest coraz bardziejjsze. Próbowano to do usunięcia za brak orób zajmujących się tą działalnością np. usunięto ze bra i jelenia z Kierownictwem Stoczni Jachtowej. Wiedzą informacji konkretnie dotyczące zarządu zarządu Stoczni Remontowej Parowozowej w Gdyni delegat na rzecz GZ. Przedmiotem kolejnej próby jest zakład pracy w dokumentacji dołączony do protokołu VIII zjazdu w Stoczniowym Komitecie Strajkowym. Coraz bardziejjsza staje się praca polityczna skierująca na celu przekonanie załogi o skuteczności przerwania strajku, ponieważ rozerwia się solidaryzacja robotników z po uzupełnieniu MKS-u. W sezonach partyjnych, które odbyły się

... i o której przypominały się z nimi. Wszystko wypływało z tego, że MJS w paradygmatyczny sposób nie rozumiał kierunków polityki i gospodarki, co zakończyło się w Gdyńskim odwołaniu pojęcia "Solidarność" i obecnej sytuacji na konferencji "Solidarność" w Gdyni. Jednocześnie zauważalny szereg postulatów MJS-u dotyczycych wyroczni i wyroczni rozbiorowej, w tym m.in. o likwidacji Gdyńskiego Muzuera Gdyńskiego, oznaczały d. ziniec partii w tym zakresie. Przypominając urzędujących wówczas MJS-u i nikt nie widział się z ich postulatami. Powszechniejszymi jednak postulatami istniejącego "Solidarności", co zmieścić zakończyły te skomplikowane i niekompromisowe sytuacje polityczne. W tym wczorajszym z gospodarczych wyczernnych edycje nie spotykały żadnego z MJS-em Stoczni Gdańskiej im. Lechisa. Pod bramami Stocznia skupili się gospodarze ok. 1 tys. mieszkańców Trójmiasta, kierując w tym samym kierunku reprezentantów i ich przedstawicieli. Przedstawiciele Komitetu Europejskiego po rozmowie z MJS-em oświadczyli zaledwie strajkującym, że bronią ją przed wycofaniem się przygotowanego, że rozmowy będą kontynuowane. Jednocześnie odwołaliśmy się do gospodarzy regionalnych i Stoczni Łostowy Paryskie, WDK-u/Stargard atu. Prezentowany jest pogląd, że podjęto rozmów z MJS-em jest sukcesem strajkujących ludzi.

POSTULAT 22

Przestańcie stale nas przepraczać
I mówić, że biadzicie
Snóżracie na nasze smęsze twarze
Szare i zmęczone jak nasze życie

Przestanicie do nas apelować
O godność i dyscyplinę pracy
Wreszcie zaczniacie się zastanawiać
Gdy w nas' wełnach krody krody

Przestanicie umawiać nam grupę
Anarchię i brak doświadczenia
Zmieniąt krajostwo, gdzie popadnie
Od siebie zacznięcie zmieniać

Przestańcie kłócić o wrogoci
Do ustroju i do sąsiada
Policzcie ile wytrzymamy
A ile możemy innym dawać

Przestańcie ludzi szukwać
Zamykać oczy, chować głowy
Zmieniać godność i kulturę
W olbrzymim sklepie monopolowy

Przestańcie dzielić nas i składać
Rozdzielać punkty, przywileje
Przemilcać niezwykłe fakty
Fałszować historyczna dzieje

Przymknięć kartkę wielu słowom
By już nie były pustymi słowami
By żyć z godnością i pracowaniem
Z solidarnością między nami

Przestańcie stale nas przepraszać
I mówić, że biadzicie
Snóżrać na banie matki, żony
Szare i zmęczone jak nasze życie

PIĘŚCIU PO POLSKU

Każąc to, czego nie ma
dodać soli i bryzgi
potem zwieszać z tym czego
ciwilnego brak w rytmie

Mieszając drugie i dokładnie
jak się wodzi, przestać
i posypać tym co co
absolutnie raz nie miał

Można upiec bądź umazać
lub przypiekać na rotnach
polewając tym co co
dawno barwy nie norma

Wszyscy u nas to jedno,
dla każdego wystarczy
na tym właśnie polega
Polski cud gospodarczy

DLA KOBIET

Raz do lekarza kobietą wpadła
Panie doktorze niech mnie pan zbadaj,
Panie się myli, jestem lekarzem
weterynarzem. Ludzi wcale ja nie
przyjmuje. Panie doktorze, ale ja
własne zwierzęta ręce czuję.

Gdy ranu wstaje, niesie mi Pan rierzy,
biegom po domu jak kot z pecherzem,
Do pracy biegę tak jak kot - kłusem,
jak małpa czepiam się autobusu.
Jak osioł jestem zapraszana,
jak wilbyś jestem okrzydzana.
Jak lwica bronię kłakidzkiej smoczy,
kiedy wieczorem wracam z robót.
A gdy już usnę, to ja nadaję,
takie czarne szaty - żadne dla mnie.
Więc nożem jakimś cuchnącym żartem -
uczynią mnie Pan jasnować się zimą.

... roze te, zostawy nam przyniesione przez anonimowych twórców. W kolejnych numerach "SOLIDARNOSCI" zamieszcmy następne.

DRUK : WOLNA Drukarnia STOCZNIA GDAŃSKIEJ

O S W A D Z E N I E
MIEDZYZAKŁADOWEGO KOMITETU STRAJKOWEGO

W poniedziałek 18 sierpnia 1980 roku do MKS dołączyło ponad 120 nowych zakładów i przedsiębiorstw. Obecnie MKS reprezentuje 240 zakładów i liczba ta wciąż wzrasta. Zasięg działania MKS wyszedł już poza teren trójmiasta i obejmuje również zakłady Pruszcza Gdańskiego, Starogardu Gdańskiego, Elbląga i Tczewa.

We wszystkich prawie zakładach trwa STRAJK OKUPACYJNY. Wyjątek stanowią te przedsiębiorstwa, których funkcjonowanie jest społecznie niezbędne. W szczególności MKS zabezpiecza pracę służby Zdrowia, Wodociągów, Gazowni, oraz przedsiębiorstw wytwarzających żywność. Możemy śmiało powiedzieć, że jesteśmy pierwszym autentycznym i wolnym przedstawicielstwem rzesz pracowniczych w naszym kraju. Nakłada to na nas wielką odpowiedzialność wobec całego społeczeństwa. Naszym głównym celem jest utworzenie Wolnych Związków Zawodowych, niezależnych od FZiR i pracodawców, bowiem tylko wówczas prawa i interesy pracowników mogą być skutecznie bronione. Dopóki nie będziemy mieli Wolnych Związków Zawodowych, jedyną metodą naszych interesów pozostanie STRAJK, a jest to najbardziej kosztowna społecznie forma pertraktacji. Tylko Wolne Związki Zawodowe potrafią zapewnić funkcjonowanie gospodarki narodowej i jednocześnie realizację postulatów pracowniczych. Pierwszym krokiem do powstania Wolnych Związków Zawodowych jest oficjalne uznanie przez władze centrylne Miedzyzakładowego Komitetu Strajkowego poprzez przybycie władz do Stoczni Gdańskiej i podjęcie z nim pertraktacji. Komitety strajkowe wchodzące w skład MKS są gotowe do podjęcia pertraktacji z dyrekcjami zakładów lub z jednoczeniem w sprawach poprawy warunków pracy i podwyżki wynagrodzeń. Podkraślamy, że wynik tych pertraktacji nie ma wpływu na decyzję o zakończeniu strajku. Decyzja może być podjęta jedynie przez MKS po przeprowadzeniu rozmów z władzami Centralnymi. W rozmowach tych musi uzyskać gwarancje które na trwałe chroniły by zdobycze strajkowe.

Oczekujemy więc na przyjazd władz Centralnych. Każdy dzień zwłoki będzie dowodem, że władze nie chcą przyznać prawa do autentycznego przedstawicielstwa ludziom pracy w Polsce. W imieniu reprezentowanych załóg oświadczamy, że pragniemy jak najszybciej podjąć pracę, ale jako pełnoprawni obywatele będący rzeczywistymi współgospodarzami zakładów pracy. Każdy dzień zwłoki to miliardowe straty dla naszej gospodarki ogarniętej kryzysem z winy kierownictwa. Walczymy o słuszną sprawę i zwyciężymy, z każdym dniem jest nas więcej i od władz zależy jedynie wielkość społecznych kosztów. Apelujemy jeszcze raz o rozwagę i odpowiedzialność.

Miedzyzakładowy Komitet Strajkowy z siedzibą
w Stoczni Gdańskiej

Gdańsk 19 sierpień 1980r.

KSCIO K/10

L I S T A

Członków prezydium M.K.S.

Wojciech Wałęsa	- Stocznia Gdańska
Joanna Duda - Gwiazda Ceto	
Bożdan Lis	- Elmor
Stanisław Walentynowicz	- Stocznia Gdańska
Florian Wiśniewski	- Elektromontaż
Michał Jędruszkowski	- Stocznia Komuny Paryskiej
Bolesław Izdebski	- Z.P. Gdynia
Henryka Krzywonos	- W.P.K.
Mieczysław Stanny	- Rafineria
Józef Lewandowski	- Port Gdańsk
Wojciech Sobieszek	- Siarkopol
Andrzej Przybylski	- Budimor
Wojciech Kobylański	- P.K.S. Gdańsk
Andrzej Gwiazda	- Elmor
Wojciech Gruszewski	- Politechnika Gdańsk
Jerzy Sikorski	- Stocznia Remontowa
Wojciech Bałkowski	- Literat
Jerzy Kniecik	- Stocznia Północna

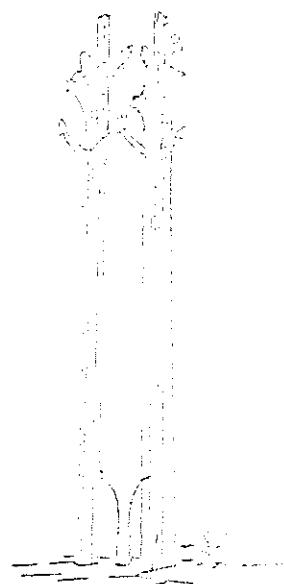
"S O L I D A R N O S C "

Stocznia Gdańsk - dnia 25 sierpnia 1980r.

Nr. 6

**POMNIK STOCZNIOWCÓW
POLEGŁYCH W 1970r.**

Projekt pomnika poległych Stoczniowców w 1970r. powstał 14 sierpnia 1980r. W pierwszym dniu strażu okupacyjnego Załogi Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Pomnik stanowi monument wysokości 30m złożony z 4 krzyży łączących się ramionami i kotwicami we wspólnym kręgu. Liczba 4 symbolizuje pierwszych poległych Stoczniowców w grudniu 1970r. przed 2-gą bramą Stoczni Gdańskiej. W Polskiej symbolicznie narodowej od tysiąca lat krzyż stanowił zawsze symbol wiary i martyrologii, kotwica zaś nadzieję. W grudniu 1970r. ukrzyżowano te nadzieję. Płonący pod krzyżami znacz to życie. Niech pomnik ten stanowi memento dla wszystkich tych, którzy chcieliby nam te symbole odebrąć.

**Pomnik Poległych Stoczniowców**

1970

Dokument, którego fragmenty niżej przedstawiamy prezentuje poglądy ludzi różnych narodów i o różnych światopoglądach. Ludzie ci utworzyli w listopadzie 1976r., mające działać pod auspicjami COLLEGIUM Wolnej Wiedzy i Uczestnicy Polskiej - Konwersatorium "Doświadczenie i Przyszłość". Niemal normalna działalność Konwersatorium, którego jedynym celom miało być swobodna dyskusja o najżywotniejszych sprawach naszego narodu i państwa, została przez władze uniemożliwiona. Rozpisano więc, wśród uczestników "DIPU" ankietę dotyczącą najważniejszych problemów naszego narodu i państwa. W wyniku jej opracowania powstały dwa dokumenty Konwersatorium i "DiPu": "O stanie Rzeczypospolitej i drogach wiodących do jej naprawy" oraz "Jak z tego wyjść". Dokumenty te, podobnie jak ten, którego fragmenty przedstawiamy poniżej, są nie tylko próbą analizy sytuacji gospodarczo-politycznej kraju, lecz również proponują pewne rozwiązania, które uczestnikom "DiPu" wydają się warte dyskusji.

Warszawa 22.08.1980r.

Konwersatorium "Doświadczenie i Przyszłość"**OD CZEGO ZACZĄĆ**

Latem 1980 roku podniosła się w Polsce potężna fala strajków. Dzisiejsze wystąpienia robotników, przed wszystkim Wybrzeża dowodzą, że niemożna już dłużej uprawiać polityki w naszym kraju, w taki sposób, w jaki to czyniono do tej pory. Nikt nie powinien się łudzić, że te wystąpienia mają tylko charakter ekonomiczny. Stanowią one votum nieufności, zarówno wobec sposobów zarządzania gospodarką, jak i bardziej ogólnych zasad,

na jakich władza opiera swe stosunki ze społeczeństwem. Fałszywe i szkodliwe jest przedstawianie wszelkiej krytyki działań władzy, jako wystąpienia przeciwko podstawom ustroju, zarzucanie klasie robotniczej, że jest niedojrzała czy też ulega wpływom sił antysocjalistycznych. Brak autentycznych instytucji, w których może się wyrażać życie publiczne, uniemożliwianie rzeczywistej dyskusji, przedstawiania i uzgadniania poglądów, wszystko to sprawia, że obecne formy wystąpień, a więc strajki, stały się jedynymi dostępnymi dla klasy robotniczej środkami wypowiedzi. Odpowiedzialność za to, że tak się stało, spadła zatem wyłącznie na władzę. Tch dziedzem jest aktualny kryzys polityczny, którego narastaniu można było dopobiec. Nawet dzisiaj, próbuje się, pod różnymi pozorami, unikać bezpośrednich rozmów z autentycznymi reprezentantami robotników "np. z MKS na Wybrzeżu". Próbuje się też manipulować informacjami sposób wzmagający napięcie.

Nie ma dziś czasu na dalsze odwlekanie zasadniczych zmian i reform.

Wszelkie uczestników ankiet "DiP" powinny one objąć w pierwszej kolejności:

- a. Przedstawienie narodowi pełnej prawdy o jego sytuacji oraz całkowią zmianę sposobu informowania i prowadzenia dialogu ze społeczeństwem,
- b. Uznanie konieczności daleko idących zmian w całokształcie stosunków władzy ze społeczeństwem, a zwłaszcza w dziedzinach:
 - stosunków z klasą robotniczą, co musi objąć uznanie prawa robotników do formowania autentycznej, własnej reprezentacji zawodowej i prawa do strajków
 - stosunków ze wsią, co musi dotyczyć przede wszystkim pełnego równouprawnienia rolnicwa rodzimego w strukturze gospodarczej, oraz zapewnienia rozwoju samorządności wsi
 - stosunków z ogółem ludzi wierzących, co musi objąć rzeczywiste przekreślenie ich dyskryminacji w sferze swobód religijnych
 - stosunków z bezpartyjnymi obywatelami kraju, co musi objąć uznanie ich równouprawnienia i przedstawienie gwarancji ich autentycznego, współczesnictwa w politycznych, społecznych i gospodarczych decyzjach i działaniach
 - stosunków z inteligencją, światem nauki i kultury, co musi objąć zwłaszcza zasadnicze ograniczenie i ustawowe unormowanie uprawnień cenzury
 - stosunków wewnętrz partyjnych, co wyrażać się musi w istniejącej demokratyzacji, likwidacji przywilejów i wprowadzeniu jawności
- c. uznanie konieczności uregulowania i przebudowy porządku prawnego dla zapewnienia praworządności, równości wobec prawa, autentycznej niezawisłości sądów i społecznej kontroli nad aparatem ścigania
- d. przystąpienia do prac nad reformą systemu przedstawicielskiego w kraju i ordynacji wyborczej, a także deklarację co do kierunku reform w sferze funkcjonowania maszyny państwowej
- e. przystąpienie do prac nad szeroko zakrojono reformą gospodarczą przy dopuszczeniu najszerszych warstw społeczeństwa do swobodnej dyskusji nad jej problemami.

Zarówno z wypowiedzi w ankietach "DiP", jak z obserwacji faktów wynika niedwuznacznie, że kryzys wstrząsający krajem jest przede wszystkim kryzysem zaufania /.../

Wobec faktu, że sytuacja w kraju, a przede wszystkim jego położenie ekonomiczne nie ulegnie w bliskiej przyszłości istotnej poprawie, a zatem może być dalej źródłem napięć i konfliktów, szczególnie ważne jest stworzenie dużej płaszczyzny dialogu władza-społeczeństwo. Bez tego będzie trudno na niezbędne kompromisy, o znalezienie bieżących rozwiązań, a także dróg wyjścia w dalszej perspektywie.

Obecny rozwój sytuacji dowodzi raz jeszcze, że nie ma wyjścia z kryzysu bez podjęcia przez władze zasadniczych decyzji i działań, które zaowocowałyby szansą stworzenia atmosfery zaufania. Zaufanie to musi władze na trwałe popierać i umocnić odpowiednimi gwarancjami, dwukrotnie bowiem - po październiku 1956 i po grudniu 1970 społeczeństwa nasze doznało zawodu i bez takich gwarancji, nie można dziś zapewnić wiarygodności jakichkolwiek oświadczeń. Nadziei, że nie powtórzy się to jeszcze raz, nie da się ugruntować samymi słowami. Wymaga to sprawdzalnych faktów.

Zespół Redakcyjny Konwersatorium
"DOŚWIADCZENIE I PRZYSZŁOŚĆ"

/-/Wojciech Adamiecki, Stefan Bratkowski, Kazimierz Długołęcki, Kazimierz Dzewanowski, Bogdan Gotowski, Jan Górska, Andrzej Krasiński, Jan Malanowski, Andrzej Stelmachowski, Jerzy Stembrowicz, Jan Strzelecki, Jerzy Szacki, Klemens Szaniawski, Lech Tomaszewski, Andrzej Wielowieyski, Andrzej Zakrzewski, Witold Zalewski, Jerzy Zieliński.

Poniżej publikujemy poufne pismo sekretariatu KW PZPR Gdańsk do KC PZPR. W piśmie tym została przedstawiona i przeanalizowana aktualna sytuacja panująca na Wybrzeżu. W obrazie tym widzianym oczami działaczy partyjnych Trójmiasta dominują akcenty dramatycznej bezradności i braku kontaktu wszystkich organizacji ideowo-partyjnych z robotnikami Wybrzeża. Pismo to, skierowane na wczorajsz Plenum KC PZPR jest, w naszym odczuciu, nawoływaniem Towarzyszów Warszawy do rozwagi i jak najszybszego, skuteknego wejścia w porozumienie ze strajkującymi. Tylko podjęcie rzeczowych rozmów, może przynieść w.g.oceny KW PZPR Gdańską, szansę na zakończenie strajku.

Pismo sekretariatu KW PZPR do KC PZPR
podpisane przez Henryka Bartkowskiego z dn. 24.08.80

Sytuacja społ.-polityczna nie uległa zasadniczym zmianom, trwa nadal napięta dezorganizacja życia społ.-gospodarczego. W dalszym ciągu coraz bardziej upowszechnia się pytanie: kto i kiedy zakończy nieodpowiednią sytuację. Dlaczego nie wyciąga się konsekwencji w stosunku do tych, którzy ją spowodowali. Krytykuje się wystąpienie tow. J. Szydlaka na posiedzeniu WRZZ a szczególnie na światlenie przez niego podmiotu i przedmiotu władzy. Zwiększył się na całe województwo zakres dystrybucji benzyny przez MKS. Wszyscy mają coraz większe kłopoty z remontem maszyn rolniczych, coraz bardziej upowszechnia się przekonanie społeczeństwa o potrzebie podjęcia konkretnych rozmów z MKS-m. powstają dalsze Komitety Strajkowe w zakładach pracy. Wzrasta ilość instytucji, które solidaryzują się z postulatami MKS-u. Członkowie MKS-u twierdzą, że odcinają się od hasek politycznych. Zwiększa się ilość zakładów w których zbiera się pieniądze dla strajkujących. Strajkujący robotnicy uważają, że powinny nastąpić zmiany w kierownictwie partii i rządu. Jednocześnie twierdzą oni, że straży powstałe w gospodarce nadrobią w ciągu 2-ch, 3-ch miesięcy, pracując ze zdwojoną energią. W społeczeństwie występuje przekonanie, że mówienie o stratach w ciągu strajku jest zbyt mało mocnym argumentem. Wczoraj, a także dzisiaj, w kluczowych zakładach pracy Gdańskie i Gdyni odbyły się msze święte. Również wczoraj, rozwinięto akcję składania legitymacji związkowych w Stoczni Północnej na wydziałach W-1, W-2, W-4 i W-5. W dalszym ciągu kolportowane są ulotki MKS-u na terenie województwa. Nie przynoszą efektu, w postaci przystąpienia do pracy załóg zakładów strajkujących, rozmowy prowadzone przez zespoły branżowe komisji rządowej. Prace zespołów branżowych zaktywizowały dalsze zakłady pracy, które obecnie przystępują do składania wniosków i postulatów. W dalszym ciągu odbywały się narady aktywu partii, aparatu administracyjnego, zebrania POP, posiedzenia egzekutyw. Prowadzono rozmowy indywidualne przez aktywistów partyjnych, organizacje młodzieżowe oraz związki zawodowe z członkami załóg strajkujących. Kierownictwo KW podjęło próbę wejścia do kluczowych zakładów Trójmiasta, które powiodły się tylko częściowo. Przeprowadzone zostały w dniu wczorajszym rozmowy na terenie zakładów z komitetami strajkowymi, częścią załóg strajkujących Stoczni Północnej, Gdańskiej Stoczni Remontowej, w Unimorze. Nie udało się wejść do Zarządu Portu - Gdańsk, Stoczni NAUTA i innych. Z powodu, jak to określają przedstawiciele komitetów strajkowych, braku zgody MKS-u. Prowadzona działalność wyjaśniająca ze stron aktywu partyjno-administracyjnego na terenie zakładów strajkujących, jest coraz bardziej trudniejsza. Prowadzi to do usuwania za bramę osób zajmujących się tą działalnością, np. usunięto za bramę jednego z kierowników Stoczni Jachtowej. Wg. informacji sekretarza Komitetu Zakładowego Stoczni Komuny Paryskiej w Gdyni, delegat na Zjazd tow. Urbanek złożył swoje postulaty zawarte w dokumencie dołączonym do protokołu VIII Zjazdu w Stoczniowym Komitecie Strajkowym. Coraz bardziej trudniejsza staje się praca polityczna mająca na celu przekonanie załóg o słuszności przerwania strajku, ponieważ rozszerza się solidaryzacja załóg robotników z postulatami MKS-u. Na zebraniach partyjnych, które

USTKA, DN. 24.08.80 R.

KONUNIKAT KOMITETU STRAJKOWEGO
STOCZNI "USTKA"

W DNIU 24.08.80 R. O GODZ. 16.00 NA TERENIE
STOCZNI "USTKA" PRZY ULICY DARBOWSKIEJ (GŁÓWNA BRAMA)
ODGAĘDZIĘ SIĘ UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA.

USTKA, DN. 23.06.1980 R.

O S W I A D C Z E N I E

POSTULATY STRAJKUJACEJ ZALOGI STOCZNIA "USTKA"
MIEJSKAJA MA CELU INGEROWANIA W SPRAWY POLITYCZNE (PODWAZANIE
ZASAD USTROJU SOCJALISTYCZNEGO), A JEDYSTE POPRAWE WARUNKOW
EKONOMICZNO-SOCJALNYCH I SPRAWIEDLIWOSCI SPOŁECZNEJ.

KOMITET STRAJKOWY STOCZNIA "USTKA"

Mieszkańcy Trójmiasta !!!

W związku z masową dezinformacją przedkładamy wam informacje o aktualnej sytuacji strajkowej

Strajki trwają !

Aktualnie strajkuje ok. 400 zakładów Trójmiasta, strajk ten typu okupacyjnego. Został utworzony Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z siedzibą w Gdańskiej Stoczni im. Lenina i on jest naszym jedynym przedstawicielem do rozmów z władzami.

Strajkowo Komitety Zakładowe utrzymują porządek w zakładach pracy.

Jest porządek, nie ma żadnych incydentów, możecie być spokojni o nas.

WYTRZYMAMY !!!

MIEDZYZAKŁADOWY KOMITET
STRAJKOWY

Wielka Gdańskie Stocznia GDYNA

22.000 r.

OREĐDZIE OJCA ŚW. JANA PAWŁA II

DO PRYMASA POLSKI KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO

Najczcigodniejszy i Umiłowany Księże Kardynał Prymasie!

Piszę tych kilka słów, aby zapewnić Waszą Eminencję, że w ciągu ostatnich trudnych dni jestem szczególnie blisko, modlitwą i sercem uczestnicząc w tych doświadczeniach, przez jakie przechodzi raz jeszcze moja Ojczyzna i moi Rodacy.

Wiadomości na te tematy nie schodzą z pierwszych stron prasy i z programów telewizji i radia. Może się, aby Episkopat Polski ze swym Prymasem na czele, zaparzony w tej, która dana jest ku obronie naszego Narodu, mógł również i tym razem dopomóc temu Narodowi w ciężkim zmaganiu się o chleb powszedni, o sprawiedliwość społeczną i zabezpieczenie j go nienaruszalnych praw do własnego życia i rozwoju.

Przekazuję tych kilka zdani odijkstrań po częścią wewnętrzną.

Jestem z Wami u stóp Jasnowórskiej Pani przeciwko troskę, modlitwą i błogosławieństwo.

Z wyrażanymi nadziejęmi i czcią
Jan Paweł

Archiebiskup Stocznia Gd. 18

DO MIEDZYZAKŁADOWEGO KOMITETU STRAJKOWEGO TRÓJMIĘSIĘCIA
DO MIEJSKIEGO KOMITETU STRAJKOWEGO SZCZECINA
DO WSZYSTKICH STRAJKUJĄCYCH ROBOTNIKÓW IOLSKICH

Popicramy Wasze sprawiedliwe żądania. Wpisany jest w nie los i
wszystkich i każdego z osobna. Podziwiamy Waszą stanowczość i godność
z jaką walczycie o swoje i zarazem nasze prawa.

Wasz czyn dowodzi, że jako naród jesteśmy gotowi do działań
gospodarczej, społecznej i politycznej naprawy.

/-/ Ojciec Aleksander Hauke-Ligowski - dominikanin Ojessoriumu Mianowskiego
Kowalczyk - OP Duszpasterz Akademicki w Poznaniu, prof. dr Jarosław
Baciejewski - polonista UAM Poznań, doc. dr Michał Witkowski - polonista
UAM Poznań, doc. dr Zofia Trojanowiczowa - polonista UAM Poznań, dr Józef
Tomasz Pokrzywniak - polonista UAM Poznań, mgr Wiesława Szymańska -
polonista UAM Poznań, mgr Izabela Teresińska - UAM Poznań, mgr Agata
Polakowska - polonista UAM Poznań, dr Anna Barańczykowa - polonista UAM
Poznań, prof. dr Leszek Nowak - filozof UAM Poznań, doc. dr Albertina Łapko
- romanista UAM Poznań, Czesław Michnik - pisarz, dr Stanisław Brzostek
- krytyk literacki, poeta, prof. dr Jerzy Ziomek - polonista, doc. dr Anna
Abrahamowska - polonista UAM Poznań, Egon Neganowski - pisarz, Teatr
Neganowski - historyk, Małgorzata Musierowicz - pisarka, Bolesław
Musierowicz - plastyk, Andrzej Wanat - reżyser, Ryszard Kurylowicz - aktor
Wojciech Wołyński - scenograf, Aniola Łęczyńska - tancerz, Jolanta Ficzyńska
Lech Dymarski - poeta, doc. dr hab. Edward Balcarzan - polonista UAM Poznań
Bogusława Latwiec-Balcarzanowa - poetka, Juri Komolka - pisarz, aktorka
Hanna Józefowa - aktorka, Roman Brandstaetter - pisarz, Rafał Bernadtowicz
Andrzej Woźnicki - adwokat

O S W I A D C Z E N I E

POSTULATY STRAJKUJACYCH W WPX W SŁUPSKU NIE MAJA NA CELU
INTERWENIA W SPRAWY POLITYCZNE/PODWAŻANIE ZASAD USTROJU SOCjalISTYCZNEGO
PRZECIĘ, A JEDYNIE POPRAWE WARUNKOW EKONOMICZNO-BYTOWYCH, ORAZ TRZYSPIEGLEZNE
WSPARCIE RZADU W STRAWE LUDZI PRACY.

JEDNOCZESNIE INFORMUJEMY, IŻ DYSPONUJEMY SAMOCHODAMI CIĘŻAROWYMI
DO PRZEWOZU ZIEMIOPŁODÓW, ORAZ UDOSTEPNIAMY PALIWO DLA SAMOCHODÓW PTHW
INFORMUJEMY RÓWNIEŻ, ŹE PRZYSTAPIMY DO PRACY Z CIWIŁA UZNANIA
PRZEZ RZAD NASZYCH POSTULATÓW ZGŁOSZONYCH W M K S .

STRAJKUJĄCA ZAŁOGA W P X

I
Gdy w usteckiej stoczni zaczął się strajk

I ludzie za bramy weszli

Dyrektor zbladł nie było jak chciał

I ludzie go z fotela znieśli

Ref.

Teraz jest strajk kto strajkuje ten żyje

Ja sprzedam owaniaka Zamistrajka robaka

I z MKS - em się żyję

II

Komitek Strajkowy jest bardzo morowy

I trzyma nas wszystkich w garści

By wszyscy stoczniowcy trzymali się razem

I nikt nie chodził pod gazem

Ref.

Teraz jest strajk

III

Do bramy podchodzi czy stary czy młody

Pomaga nam w każdej sprawie

Roznosi ulotki do wuja i ciotki

I wszyscy są razem z nami

Ref.

Teraz jest strajk

KOMUNIKAT KOMITETU STRAJKOWEGO STOCZNI USTKA

Utworzony u dr. 18.08.80r. Komitet Strajkowy Stoczni Ustka przedstawił w dn. 19.08.80r. na zebraniu całej załogi Stoczni rezultaty przeprowadzonej rozmów z I sekretarzem KW w Szupsku Zbigniewem Głowačkiem. Tego Stocznia uważały rezultaty za niezadowalające. W związku z tym po zebraniach na działach i w wydziałach żałoga Stocznia na zebraniu ogólnym w dn. 19.08.80r. postanowiła kontynuować Strajk. Komitet Strajkowy Stocznii Ustka został poszerzony o nowych członków.

Komitet Strajkowy Stocznii Ustka wchodzi w skład Miedzyzakładowego Komitetu Strajkowego, z siedzibą w Stoczni Gdańskiej.

Od chwili wejścia w skład NKS strajkująca załoga Stocznii Ustka przyłącza się do nadejści strajkujących załóg reprezentowanych przez NKS.

Komitet Strajkowy Stocznii Ustka jest gotów do ponownego poręczenia pertraktacji z kompetentnymi przedstawicielami organów władzy.

Zgodażna załoga Stocznii Ustka po dokonaniu zmian i uzupełnienia wycenionych uprzednio postulatów są następujące:

1. Żądamy zmiany na stanowisku Dyrektora Naczelnego Stocznii Ustka.
2. Równowanie zasiłków rodzinnych i świadczeń socjalnych z wojskiem i MO. Zlikwidowanie sklepów specjalnych (konsumy) oraz sprawiedliwy rozdział wszystkich towarów deficytowych a szczególnie artykułów spożywczych.
3. Żiadamy poawyżek, płac równorzędnej z podwyżką uzyskaną przez pracowników innych Stocznii.
4. Żiadamy równej odpowiedzialności wobec prawa bez względu na zajmowane stanowisko i pełnione funkcje.
5. Rzeczowe i prawdziwe informowanie społeczeństwa o stanie politycznym i gospodarczym kraju średzkim masowego przekazu.
6. Postulujemy powołanie komisji w celu rozpoznania sytuacji mieszkaniowej na terenie miasta Ustki w celu zasiedlenia wolnych mieszkań w blokach wojskowych i innych. Poza istniejącym już w latach 1981 uzbroić tereny pol budownictwa mieszkaniowe.
7. Rozszerzyć skład Prezydium Rady Zakładowej o pracowników z bezpośredniej produkcji do stu 50%

8. Nowym Wojewodą naszego województwa zostać ob. Przedostatni – iż, budownictwa który dotyczył się zapewnić się w Szczecinie sprawami budownictwa. Tak wiemy województwo nasze jest województwem typowo rolniczym, wojewoda wieleni był odpowiedzialny o wykształceniu rolniczemu. W związku z powyższym żądamy zapewnić na stanowisku wójta wody nadmierniąże że jest to typowy przykład rolnictwa i usługi dla mieszkańców to winno być obsadzone przez człowieka związanego z naszym regionem i znajdującego na same problemy i bolączki.
9. W całej Stocznii generalnie zlikwidować nagrody / żarcie z ekspozycją / Nagrody przeznaczyć na fundusz płac lub cele socjalne załogi.
10. Przyjęcie modernizacji Stocznii USTKA ze szczególnym uwzględnieniem spraw socjalno - bytowych poszczególnych Wydziałów.
11. Podniesienie dodatku szkodliwego dla pracowników pracujących w warunkach szkodliwych do 3 - zł. Obecne stawki ustalone były kilkanaście lat temu.
12. Domagamy się rzetelnych okresowych badań lekarskich, zgodnie z obowiązującymi przepisami.
13. Żadamy zmiany kierownictwa działu M.T.
14. Żadamy wyrównania zarobków kierowcom linii M.T.
15. Podanie do wiadomości społeczeństwa o postulatach załogi Stocznii USTKA.
16. Żadamy pisemnego zagwarantowania przez Władze nie stosowania represji wobec uczestników strajku a w szczególności Komitetu Strajkowego.
17. Utrzymujemy w mocy przedstawicieli załogi i działalności do chwili załatwienia postulatów załogi.

Przesłane telemery do Stocznii, podjęte przez I Sekretarza KW w Szupsku Zbigniewa Głowačka o sposoby rzużania niektórych postulatów zostały przyjęte przez Załogę Stocznii do wiadomości.

Ponieważ niektóre z postulatów zostały przez Załogę zmienione lub uzupełnione Załoga żąda spełnienia pozostałych postulatów ze szczególnym uwzględnieniem postulatu 16 - go.

Wynik pertraktacji Komitetu Strajkowego Stocznii USTKA nie ma wpływu na decyzję o zakończeniu strajku, decyzja może być podjęta jedynie przez Miedzyzakładowy Komitet Strajkowy.

Do Komunikatu złącza się następujące dokumenty :

1. " Oświadczenie Miedzyzakładowego Komitetu Strajkowego "
2. " Żądania Strajkujących załóg Zakładek pracy i przedsiębiorstw reprezentowanych przez Miedzyzakładowy Komitet Strajkowy "

Komitet Strajkowy
Stocznii USTKA

Akademii i trój latających związków. Zakłady pracy i przedsiębiorstw reprezentowanych przez Miedzyzakładowy Komitet Strajkowy.

- Miedzyzakładowy Komitet Strajkowy reprezentuje z i tą zakładek i instytucji których funkcjonowanie jest niezbędne społeczeństwu. Wszystko ma na celu prowadzenie rozmów, które spełnią oczekiwania strajkujących załóg.
- Jednym z pierwszych warunków rozpoczęcia rozmów jest odzyskanie wszystkich telefonów. Żądania strajkujących załóg reprezentowane przez MKS są:
1. Akceptacja niosących od partii i pracodawców głosów Związków Zawodowych wynikających z ratyfikacji przez PRL Konferencji "Solidarności" i Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej Wolności związkowej
 2. Zagwarantowanie prawa do strajku oraz bezpieczeństwa strajkujących osób współpracujących.
 3. Przeztranseprzeż zjednoczenia w konferencji PRL mówiąc słowa i druku publikacji a tym samym nie represjonować niezależnych wydawnictw oraz udostępnić środki masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wyznań.
 4. Przywrócić do poprzednich praw:
 - ludzi zwolnionych z pracy po strajkach z 1970 i 1976 roku
 - studentów wydalonych z uczelni za przekonania
 - wolnić wszystkich więźniów politycznych i znieść represje za przekonania MDMUNDA ZADROŻNIEGO, JANA KOZŁOWSKIEGO, MARKA KLEOMSKIEGO.
 5. Podać w środkach masowym przekazu informację o utworzeniu się MKS oraz opublikować jego żądania.
 6. Podjąć realne działania mające na celu wyprowadzenie kraju z sytuacji kryzysowej poprzez:
 - a - podawanie do publicznej wiadomości pełnej informacji o sytuacji społeczno-gospodarczej.
 - b - umożliwienie wszystkim środowiskom i warstwom społecznym uczestniczenia w dyskusji nad programem reformy.
 7. Wypłacić wszystkim pracownikom biorącym udział w strajku wynagrodzenie na okres strajku - jak za urlop wypoczynkowy - z funduszu Centralnej Rady Związków Zawodowych.
 8. Podnieść zasadnicze uposażenie każdego pracownika o 2000 zł na miesiąc jako rekompensatę dotychczasowego wzrostu cen.
 9. Zagwarantować automatyczny wzrost płac równolegle do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza.
 10. Realizować pełne zapatrzenie rynku wewnętrznego w ertykuły żywnościowe a eksportować tylko wyłącznie nadwyżki.
 11. Wprowadzić na mięso i jego przetwory kartki - bony żywnościowe - do czasu opanowania sytuacji na rynku.
 12. Zniesić ceny komercyjne oraz sprzedaż za dewizy w tzw eksportie wewnętrznym.
 13. Wprowadzić zasady określonego doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji a nie przeznaczeń do partii, oraz zniesić przywilej M.O. i Apelu Fartyjnego poprzez:
 - .. zrówne zasiłki rodzinnych
 - .. zlikwidowanie specjalnych sprzedaży itp.
 14. Obniżyć wiek emerytalny dla kobiet do 55 lat, dla mężczyzn do 60 lat - lub przeprowadzone 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn w PRL bez względu na wiek.
 15. Zwiększyć renty i emerytury starego portfela do poziomu aktualnie wypłacanego.
 16. Poprawić warunki działalności Zdrowia /pracy/ co zapewni poprawę opieki medycznej osobom pracującym.
 17. Zapewnić odpowiednią ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci kobiet pracujących.
 18. Wprowadzić urlop macierzyński płatny przez okres 3 lat na wychowanie dzieci.
 19. Skrócić czas oczekiwania na mieszkania.
 20. Podnieść diety z 40 zł do 100 zł i dodatek za rozłąkę.
 21. Wprowadzić wszystkie soboty wolne od pracy, pracownikom w ruchu ciągłym i systemie czterotrygadowym, brak wolnych sobót z rekompensowaniem wymiarem urlopu lub innymi płatnymi dniami wolnymi od pracy.

O S W I A I C Z E N I
MIEDZYZAKŁADOWEGO KOMITETU STRAJKOWEGO

W poniedziałek 18 sierpnia 1980 do MKS dotarły ponad 120 nowych zakładów i przedsiębiorstw. Czternaście MKS reprezentuje 240 zakładów i liczącą ta liczbę warstwę. Kolejny działanie MKS wyszedł już poza terytorium kraju i obejmuje również zakłady przemysłu lotniczego, Stocznia Gdańskiego, Elbląga i Tczewa. We wszystkich prawie zakładach trwa strajk OKUPACYJNY. Wyjątek stanowią te przedsiębiorstwa których funkcjonowanie jest społeczeństwie niezbędne. W szczególności MKS reprezentuje pracowników Sił Zbrojnych, Wodociągów, Gazowni oraz przedsiębiorstw tworzących życie. Koźlęcy Śmiało powiedzieć że jesteśmy pierwszym autentycznym i wolnym przedstawicielstwem rzesz pracownikówcych w naszym kraju. Nakłada to na nas wielką odpowiedzialność obec całego społeczeństwa. Naszym głównym celem jest utworzenie Wolnych Związków Zawodowych niezależnych od PZPR i pracodawców, bo im tylko wówczas prawa i interesy pracowników mogą być skutecznie bronione. Dopóki nie będziemy mieli Wolnych Związków Zawodowych jedyna metoda obrony naszych interesów pozostanie STPAJK a jest to najbardziej kojarzona społeczeństwie forma pertraktacji. Tylko Wolne Związki Zawodowe potrafią zapewnić funkcjonowanie gospodarki narodowej i jednocześnie realizację postulatów pracownikówczy. Pierwszym krokiem do powstania Wolnych Związków Zawodowych jest oficjalne uznanie przez władze Centralne Miedzyzakładowego Komitetu Strajkowego poprzedzające przybycie władz do Stoczni Gdańskiej i podjęcie z nim pertraktacji. Komitet Strajkowy wchodzący w skład MKS się gotowa do podjęcia pertraktacji z dyrekcjami zakładów lub Zjednoczeń w sprawach naprawy warunków pracy i powyżej wynagrodzeń. Podkreślmy że, wynik tych pertraktacji nie ma wpływu na decyzję o założeniu Strajku. Decyzja może być podjęta jedynie przez MKS po przeprowadzeniu rozmów z władzami Centralnymi. W rozmowach tych musi uzyskać gwarancje które na trwałe chronią zdominowane Strajkowe. Oczekujemy więc na przyjazd władz Centralnych. Każdy dzień zwłoki będzie dwudziestem że, władze nie chcą przyznać prawa do autentycznego przedstawicielstwa ludzi pracy w Polsce. W imieniu reprezentowanych załóg oświadczamy że, pregniemy jak najszybciej podjąć pracę, ale jako pełnoprawni obywatele będący rzeczywistymi współgospodarzami zakładów pracy. Każdy dzień zwłoki to miliardowe straty dla naszej gospodarki ogarniętej kryzysem z winy kierownictwa. Wielczymy o szerszą sprawę i zwyciężymy, z każdym dniem jest nas więcej a od władz zależy jedynie wielkość społecznych kosztów.

Apelujemy jeszcze raz o rozwagę i odpowiedzialność.

Miedzyzakładowy Komitet Strajkowy z siedzibą

w Stoczni Gdańskiej

Gdańsk 19 sierpnia 1980r.

Dnia 21.08.80r.niżej podpisani członkowie Oddziału Gdańskiego Związku Literatów Polskich,oraz "Koła Młodych" przy Oddziale Gdańskim ZLP zebrały się celem omówienia sytuacji powstałej w Gdańsku,na Pomorzu Gdańskim i w szeregu miast wzdłuż wybrzeża od Szczecina po Elbląg

Uważamy za swój obywatelski obowiązek,wzmożony odpowiedzialnością moralną pisarza,przedstawić społeczeństwu nasz pogląd na sposoby postępowania celem zapobieżenia fizycznemu wybuchowi wrogości,celem powstrzymania stron od stosowania jakichkolwiek represji teraz i w przyszłości,celem przyspieszenia stopniowego powrotu społeczeństwa do życia w normalnych warunkach i rozwiązywania jego problemów. Z powodu odcięcia telekomunikacyjnego Gdańsk od głębi kraju nie możemy porozumieć się z Zarządem Głównym Związku Literatów Polskich w Warszawie dla wymiany zdań i nakłonienia najwyższej instancji Związku do zabrania głosu,tym bardziej więc odczuwamy ciążący obowiązek publicznego wystąpienia z powszechnym apelem o spokój,ład,nieuciekanie się do siły lub groźby jej użycia przez kogokolwiek.

Z apelem tym zwracamy się do władz politycznych,do strajkujących z Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym na czele,obradującym na terenie Stoczni Gdańskiej,do całego społeczeństwa wyżej wymienionych obszarów.Wyrażamy najgłębsze przeświadczenie,że nie należy nadużywać argumentu wymagań polskiej racji stanu przy rozstrzyganiu bolesnych problemów wewnętrznych kraju,zarazem za jego pomocą chroniąc interesy tych,którzy są odpowiedzialni za obecną sytuację w Polsce.Strajkujący nie wysuwają i - jesteśmy o tym przekonani- nie będą wysuwali żądań zagrażających bezpieczeństwu Polski,jak zmiany w systemie państwowym środkami niedemokratycznymi,osłabienia sojuszu ze Związkiem Radzieckim,umniejszenia obronności Układu Warszawskiego.

Konieczne jest dokonanie głębokich reform w państwie drogą ewolucji zabezpieczonej i kontrolowanej,a zatem rozpoczynanej już,zaraz,z podaniem do publicznej i wiążącej wiadomości wiarygodnych środków gwarantujących jej konsekwentne przeprowadzenie wtedy,gdy niebezpieczeństwo bezpośredniego konfliktu minie. ☺

Takim środkiem jest,w naszym przekonaniu,utworzenie nowych ~~związków zawodowych~~ posiadających samodzielna pozycję wobec instytucji partyjno państwowych,związków,których władze będą wybierane przez pracowników bez jakiegokolwiek nacisku ze strony tych instytucji.

Środkiem takim jest także odnowa całego systemu przedstawicielskiego z Sejmem na czele,polegająca na wyłanianiu przedstawicieli społeczeństwa w drodze prawdziwego wyboru.

Jest nim otwarta odpowiedzialność przed społeczeństwem osób

sprawujących władzę za ich czyny. Zadanie tej odpowiedzialności jest w sposób istotny uzasadnione w tym, że nie została ujawniona prawda o okolicznościach, które doprowadziły do tragedii w grudniu 1970 roku, i o ludziach, którzy wtedy wydawali decyzje.

W tej chwili najważniejsze jest podjęcie przez władze konkretnych rozmów z Miedzyzakładowym Komitetem Strajkowym jako wyraz uszanowania dla moralnej konsolidacji strajkujących. Chodzi o najszysbsze przywrócenie normalnych warunków życia i pracy.

Na czoło, jako pilną sprawę wielkiego znaczenia wysunąć trzeba dwa postulaty:

1. anulowanie dekretu o urzędzie kontroli, prasy, publikacji widowisk i zastąpienie go ustawą sejmową ograniczającą cenzurę do najistotniejszych elementów bezpieczeństwa państwa i jego miejsca w układzie międzynarodowym.
2. pełne przestrzeganie prawa do publikowania dla wszystkich pisarzy, całkowitej swobody poruszania się po kraju i wyjazdu za granicę.

Realizacja tych postulatów będzie miała uzdrawiający wpływ zarówno na kulturę polityczną społeczeństwa, jak też na rozwój twórczości artystycznej, w tym uprawianej przez nas twórczości pisarskiej.

Pełni szacunku dla odwagi robotników zwracamy się do najszerzych kręgów inteligencji polskiej, do literatów, do dziennikarzy, na których teraz spoczywa szczególnie ważny obowiązek rzetelnego informowania społeczeństwa, do artystów, do ludzi nauki i techniki o przyłączenie się do naszego wystąpienia.

podpisali

Lech Bądkowski, Stanisław Załuski, Stanisław Dąbrowski, Zbigniew Jankowski, Mieczysław Czychowski, Kazimierz Nowosielski, Mirosław Stecewicz, Bolesław Fas, Zbigniew Szymański, Teresa Ferenc, z up. Zbigniew Zakiewicz i Maja Boduszyńska-Borowikowa. Członkowie Koła Młodych przy Gdańskim Oddziale ZLP: B.Ptak, G.Boros, S.Rosiek, W.Zawistowski, Z.Joachimiak, M.Bieńkowski, A.Dorniak, z up. M.Terlecki, K.Esden-Tempski, M.Kraiński, A.Jurcewicz, W.Chyliński, L.Kopeć, A.Grzyb, J.H.Kamrowski, K.Kasprzyk, L.Toop, S.Chazbijewicz.

/druk bezpłatny/

K O N W E N C J E

Międzynarodowej Organizacji Pracy

Międzynarodowa Organizacja Pracy zrzesza organizacje pracowników czyli Związki Zawodowe oraz organizacje pracodawców celem regulowania zależności i ustanowienia praw pracowników i pracodawców.

K O N W E N C J A 87

uchwalona 17.08.1948r. w San Francisko
ratyfikowana przez Sejm PRL 14.12.1956r.

Art. 2. Pracownicy i pracodawcy, bez jakiegokolwiek rozróżniania, mają prawo bez uprzedniego zezwolenia utworzyć organizację według własnego uznania jak też przystępować do tych organizacji z jednym tylko zastrzeżeniem stosowania się do ich statutów.

Art. 3.

1. Organizacje pracowników i pracodawców mają prawo opracowywania swych statutów i regulaminów wewnętrznych, swobodnego wybierania swych przedstawicieli i powoływanie swego zarządu, planu działania oraz układania swego programu.

2. Władze powinny powstrzymywać się od wszelkiej interwencji, która ograniczałaby to prawo lub przeszkadzała w jego wykorzystaniu zgodnie z prawem.

Art. 4. Organizacje pracowników i pracodawców nie mogą być rozwijywane lub zawieszane w drodze administracyjnej.

K O N W E N C J A 98

uchwalona 08.06.1949 roku
ratyfikowana przez Sejm PRL 14.12.1956 roku.

Art. 1.

1. Pracownicy powinni korzystać z należytej ochrony przed wszelkimi aktami dyskryminacji, dającymi do naruszenia wolności związkowej w dziedzinie pracy.

2. Taka ochrona powinna się odnosić szczególnie do czynów mających na celu:
a. uzależnienie zatrudnienia pracownika od warunku, że nie przystąpi on do związku zawodowego lub przestanie do niego należeć.
b. Wydalenie pracownika lub krzywdzenie go we wszelki sposób z powodu jego przynależności do Związku Zawodowego lub udziału w działalności związkowej poza godzinami pracy lub za zgodą pracodawcy w godzinach pracy.

Art. 2.

1. Organizacje pracowników i pracodawców powinny korzystać z ochrony przed wszelkimi aktami ingerencji jednych w sprawy drugich bezpośrednio będących przez swych przedstawicieli lub członków jeżeli chodzi o tworzenie tych organizacji, ich działalność i zarządzanie nimi.

2. Będą w szczególności uznawane za akty ingerencji w rozumieniu niniejszego artykułu środki zmierzające do spowodowania utworzenia organizacji pracowników, które byłyby opanowane przez pracodawcę lub przez organizację pracodawców albo do wspierania organizacji pracowników finansowo lub w inny sposób w celu podporządkowania tych organizacji kontroli pracodawcy lub organizacji pracodawców.

Art. 3.

W razie potrzeby należy utworzyć instytucję odpowiadającą warunkom krajowym dla zapewnienia poszanowania prawa organizowania się określonego w poprzednich artykułach.

A P E L

Chwila Obecna może okazać się krytyczna dla naszego kraju. Nikt jednak nie może powiedzieć, że zaskoczył go rozwój wypadków. Nie brakło sygnałów nadchodzącego kryzysu gospodarczego i politycznego. Ignorowano je i kryzys nastąpił. Złożyły się na to lata nie pomyślnych decyzji gospodarczych, zaufanie władz we własną nieomyłość, niedotrzymanych obietnic, tłumienia krytyki, lekceważenie praw obywatelskich. Raz jeszcze okazało się, że polskim narodem nie można rzucić nie słuchając jego głosu. Robotnicy polscy z dojrzałością i determinacją walczą dziś o prawo swoje i nas wszystkich do lepszego i godniejszego życia. W tej walce miejsce całej postępowej inteligencji jest po ich stronie. Taka jest polska tradycja i taki jest nakaz chwili.

Wszystko teraz zależy od tego, jaka zostanie obrana droga wyjścia z obecnej sytuacji. Apelujemy do władz politycznych i do strajkujących robotników, aby była to droga rozmów, aby była to droga kompromisów. Nikomu nie wolno stwarzać na jedną kartę losu kraju ani lekomyślnie zaprzepaszczać nadziei na lepszą przyszłość. Nikomu nie wolno uciekać się do jakochkolwiek aktów bezprawia i przemocy ani do próby sił. Nie wolno doprowadzać do tragedii sprzed 10 lat, nie wolno dopuścić do tego, aby znowu polała się krew. Wymogiem nadzędnym narodowej racji stanu jest dziś natychmiastowe rozpoczęcie przez powołaną Komisję Rządową rozmów z Miedzyzakładowymi Komitetami Strajkowymi przez założgi zakładów pracy w miastach Wybrzeża. Nie wolno sobie pozwolić ani na godzinę zwłoki, która może stworzyć nieodpowiedzialne, groźne fakty. Oprócz rozpatrzenia postulatów materialnych i zagwarantowania bezpieczeństwa wszystkich, którzy biorą udział w strajkach niezbędne jest uznanie prawa zakładu do wyłaniania autentycznych reprezentacji związkowych w drodze wyborów. Swobody zrzeszenia się związkowego, bezingerencji zewnętrznej, jest kardynalnym prawem ludzi pracy, które musi być uszanowane w każdym systemie społecznym.

Zażegnując najgroźniejsze skutki wytwarzanej sytuacji nie można tego odczekać przedstawienie caemu społeczeństwu pełnej informacji o stanie kraju, otwarcie prawdziwej narodowej dyskusji i stworzenia warunków do wspólnego szukania sposobów naprawy.

Wszyscy rządzeni i rządzący kierować się musimy dobrem Polski. W obecnym położeniu powstrzymać się należy od jaatrzenia i dzielenia społeczeństwa przy pomocy nieprzemysłanych słów i fałszywych kwalifikacji. Dość już było za naszej pamięci zniesławiających kampanii nienawiści. Nauczmy się wszyscy wzajemnie szanować swoją godność. W tej trudnej chwili potrzeba umiaru i wyobraźni. Wyjście z dzisiejszego kryzysu wymaga potuczenia schematów każących uznać każdy postulat niezbędnej politycznej reformy za sprzeczny z racją stanu i godzący w podstawy ustroju. Wyjście z kryzysu wymaga również umiaru w słusznej walce społeczeństwa o swoje prawa i lepsze warunki życia. Wymaga zdawania sobie sprawy, z trudnej sytuacji kraju.

Jedynie rozwaga i wyobraźnia mogą dziś doprowadzić do porozumienia w interesach wspólnie ojczyzny. Historia nie wybaczy nikomu, kto sięgnąłby po inne rozwiązanie niż droga takiego porozumienia.

Apelujemy nunc o wejście na tę drogę, apelujemy o rozwagę i wyobraźnię w przekonaniu, że nie ma w tej chwili ważniejszej sprawy dla Polski.

Warszawa dnia 20 sierpnia 1980 r.

Podpisali:

Stefan Amsterdamski - filozof, Nina Asserdobrej - prof. socjologii.

Andrzej Bieńkowski - socjolog, Marian Brandys - pisarz Roman Bruckner - historyk
Edyta Bartoszewski - pisarz, Anatol Brzoza - prof ekonomii członek PAN
Bolesław Cywiński - historyk, Kazimierz Dziewanowski - publicysta, Halina Dziewińska
ekonomista, Jan Karol Falowicz - socjolog, Wacław Gajowski - prof. filozofii
członek PAN, Jan Garewicz - historyk filozofii, Bronisław Geremek - historyk
członek PAN, Michał Głowiński - profesor historii i literatury, Józef Giejsztor - prof.
historii członek PAN, Barbara Grocholska - historyk i publicysta
historii i literatury, Jan górecki - historyk, Barbara Grocholska - historyk i
publicysta, Anna Kochfeldowa - historyk filozofii, Maria Kłosowska - profesor
Artur Majnicz - publicysta, Szymon Jakubowicz - ekonomista, Maria Janicka - historyk
- historyk literatury, Józef Jedlicki - historyk, Anna Kamińska - historyk i profesor
historii literatury, Józef Jedlicki - historyk, Anna Kamińska - historyk i profesor
Kamieś - profesor, Stefan Knieniewicz - profesor historii członek PAN, Tadeusz Kowalczyk - filozof
Andrzej Kijewski - pisarz, Tadeusz Konwicki - pisarz, Tadeusz Kowalczyk - filozof
Anrzej Krasiński - publicysta, Marcin Król - historyk, Waldemar Kulczyński - profesor
historii członek PAN, Jacek Kurczewski - socjolog, Zdzisław Łapiński - historyk
literatury, Tadeusz Lepkowski - profesor historii, Marian Małek - profesor
Tadeusz Mazowiecki - publicysta, red. naczelnik "Więzi", Artur Niemiec - historyk
Błochowici, członek PAN, Wiesław Penitiewicz - socjolog, Jacek Salij - historyk
Stanisław Skórzyński - socjolog, Jan Strzelecki - socjolog, Barbara Stach -
socjolog, Jerzy Szacki - profesor socjolog, Klemens Szaniawski - profesor filozofii
socjolog, Andrzej Świątowski - profesor socjologii, Jan Turowski - profesor
Janek Spiewak - socjolog, Anrzej Święcicki - profesor socjologii, Eugeniusz Wierzbicki - publicysta, Włodzimierz
Józef Wejroch - publicysta, Eugeniusz Wierzbicki - publicysta, Włodzimierz
Zawadzki - profesor fizyki, Józef Zieliński - dziennikarz, Beata Dykuć - red. "Wiadomości
prof. historii, Stefan Ziolkowski - profesor historii literatury, członek PAN
prof. historii, Stefan Ziolkowski - profesor historii literatury, członek PAN
Juliusz Żuławski - pisarz prezes PAN klubu.

Skład:

K O M U N I K A T

KOMITETU STRAJKOWEGO STOCZNI USTKA NR.2.

W wyniku rozmów przeprowadzonych między Komitetem Strajkowym Stoczni "Ustka" w Ustce a I Sekretarzem KW PZPR w Słupsku, tow. Zbigniewem Głowiackim, omówiono 17 postulatów społeczno - ekonomicznych zawartych w poprzedniej komunikacie.

Jednocześnie podano do wiadomości oświadczenie Komitetu Strajkowego w następującym brzmieniu: "Żądania i postulaty strajkujących członków Stoczni "Ustka" nie mają na celuingerowania w sprawy polityczne /podwalinę zasad ustroju socjalistycznego/, a jedynie poprawę warunków społeczno - ekonomicznych ludzi pracy. Uzyskano zapewnienie o przyjęciu do realizacji w trybie natychmiastowym postulatów 1,3,4, 5,6,7,9,10,11,12,13,14,15,16,17. Postulat nr 8 Komitet Strajkowy wycofuje uzając za wystarczające wyjaśnienia I Sekretarza KW PZPR, tow. Głowiackiego. Postulat nr 2 nie został wyjaśniony do końca.

Wchodząc w skład Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego z siedzibą w Stoczni Gdańskiej przyjęliśmy wszystkie jego żądania za swoje w związku z czym przerwanie strajku uzależniamy od jego decyzji.

KOMITET STRAJKOWY
STOCZNI "USTKA".

Branżowi Delegaci , Stoczniowcy, Mieszkańcy Trójmiasta

W związku z coraz częściej napotykana agresją ze strony organów Milicji Obywatelskiej apeluję do Was, abyście wysłali list do Prezesa Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Gd. Wrzeszczu ul. Grunwaldzka oraz do Dyrektora Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej ul Bartnicza z żądaniem interwencji u Władz Wojewódzkich celem zaprzestania jakichkolwiek prowokacji względem pracowników Zakładu Mleczarskiego dojeżdżających do zakładu i dwożących do domów. W dniu dzisiejszym około godz 10³⁰ patrol milicyjny zatrzymał samochód marki "Nysa" wiozący pracowników z Zakładu Mleczarskiego do domu oraz delegację Zakładowego Komitetu Strajkowego. Po sprawdzeniu i spisaniu dokumentów zostaliśmy pod eskortą MO odstawieni na parking przy ul Rzeźniczej , gdzie zarekwirowali nam samochód. Tłumacząc się, że na terenie Trójmiasta przeważnie używa się samochodów do celów antypaństwowych. Wszyscy bardzo dobrze zadujemy sobie sprawę z tego, że walczymy tutaj tylko i wyłącznie o nasze wspólne dobro społeczno-gospodarcze, o naszą wspólną przyszłość. Nadmieniam, że załoga nasza jest oburzona postawą MO, szczególnie w tak trudnym okresie. Zdajemy sobie wszyscy sprawę z tego czym jest mleko dla dziecka, szpitala, przedszkola, żłobka dla nas wszystkich. Prowokacja ta była celowa. Chodzi o wprowadzenie w błąd całego społeczeństwa, że braku w dostawie mleka do domów i sklepów są spowodowane strajkami wielokrotnego braku w dostawie mleka na Wybrzeżu. Nie wierzę w to! My jakomleczarze rozumiemy sposób potrzeby szczególnie w tej trudnej sytuacji. Staramy się wyprodukować taka ilość mleka aby nie zabrakło dla nikogo. W obecnej sytuacji załoga nasza pracuje bardziej wydajnie niż kiedykolwiek. Produkujemy o 10.000l więcej. Zapewniamy Was, że z naszej strony zrobimy wszystko aby produkcja nie została przerwana. Zależy teraz wszystko od tych, którzy próbują zakłócić naszą normalną produkcję , której Wy jesteście odbiorcami. Pragniemy byliśmy , jesteśmy i będziemy razem z Wami.

ZAKŁADOWY KOMITET STRAJKOWY
ZAKŁADU MLECZARSKIEGO
GDANSK MACKOWY

O S W I A D C Z E N I E

MIEDZYZAKŁADOWEGO KOMITETU STRAJKOWEGO /MKS/
z siedzibą w Stoczni Gdańskiej im. Lenina.

W związku z nasilającą się fałszywą i prowokacyjną propagandą prowadzoną przez oficjalne czynniki, MKS uważa za stosowne stwierdzić co następuje:

świat pracy nie jest zaskoczony niegodziwymi metodami walki psychologicznej prowadzonej przez oficjalne czynniki umierzyskujących do wywoływanego fermentu i wprowadzania w błąd opinii publicznej. Kolportowane pisma ulotne o zakłamanej świacie pracy treści są jednoznacznie potępiane przez całe społeczeństwo. Wszyscy wiedzą, że celowo i prowokacyjnie zwleka się z podjęciem rozmów. Poprzez to władze jeszcze raz odkrywają swoje prawdziwe oblicze. Klasa Robotnicza i wszyscy ludzie pracy nigdy nie zawiedli i nigdy nie zawiodą. Dziś dają temu wspaniały dowód poprzez swoją mądrość polityczną, zdyscyplinowanie i gorące pragnienie dobra dla całego narodu. MKS reprezentując wszystkie zakłady jeszcze raz wzywa władze do podjęcia rozmów. Celem spełnienia żądań skierowanych do komisji rządowej, złożonych na piśmie w dniu 18.08.1980r. przez delegacje MKS na ręce Wojewody Gdańskiego prof. Jerzego Kołodziej- skiego. Tylko uczciwy i demokratycznie prowadzony dialog może przekonać strajk. Tylko powiązanie się woli narodu polskiego z pełnieniem żądań wysuniętych przez te masy zapewnić nam normalne życie w naszym kraju. Załogi strajkujące nie rozbijają jedności narodu polskiego i nie działają na szkodę państwa polskiego. Jeżeli władze chcą się o tym przekonać to niech przyjdą do strajkujących załóg, niech zapoznają się z uchwałami MKS które je reprezentuje. Prawdy należy szukać tu, a nie w budynku Wojewódzkiej Rady Narodowej. Załoga Stoczni Gdańskiej, której zakład jest siedzibą MKS gwarantuje pełne bezpieczeństwo delegacji rządowej na soim terenie w czasie rozmów.

Podobne gwarancje składa MKS.

MIEDZYZAKŁADOWY KOMITET STRAJKOWY

/druk bezpłatny/

Druk. dn. 23.08.80r.

O S W I A D C Z E N I E

MIEDZYZAKŁADOWEGO KOMITETU STRAJKUJĄCEGO /składającego się z 608 osób, reprezentującego 304 strajkujące załogi wybrzeża z siedzibą w Stoczni Gdańskiej im.Lenina/.

Pierwszy punkt naszych postulatów ma znaczenie kluczowe bez niezależnych związków zawodowych, wszystkie inne postulaty mogą być przekreślone w przyszłości. Nieraz już tak było w krótkiej historii PRL. Określone związki zawodowe nie tylko nie bronili i nie bronią naszych praw i interesów, ale przejawiają w stosunku do słusznej akcji strajkowej większą wrogość niż czynniki partyjno-rządowe. Na czele o akcji strajkowej wypowiedział się przewodniczący CRZZ tow. Szydlak - ten, który się uważa za rzecznika interesów pracowniczych i reprezentuje instytucję ponoszącą główną winę za stan ostatnich dni w kraju. Jan Szydlak w swoim ostatnim oświadczeniu w spotkaniu z tzw. aktywem woj. Gdańskiego, 14 przedstawicieli rad zakładowych co stanowiło ułamkowy procent istniejących rad, nie uważa za wskazane podać krytyce dotychczasowej postawy CRZZ, zarządów głównych, WRZZ. Nie wykazano nawet tak skromnej samokrytyki jak rzecznicy partii i rządu nasz strajk określił jako przejaw wrogich sił i terroru. Jego słowa są słowami groźby: "Nie oddamy władzy, nie podzielimy się władzą" - mówi Szydlak. Mówiąc to informuje opinie publiczną, że chce być naszym reprezentantem bez naszej zgody. Nasz mandat jest dla niego bez znaczenia.

MKS i strajkujące załogi nie mogą przejść obojętnie wobec takiego oficjalnego stanowiska CRZZ i uważa za konieczne udzielenie na nie odpowiedzi. Taką właśnie odpowiedzią jest decyzja wszystkich delegatów strajkujących załóg skupionych w MKS o wystąpienie z partyjno-rządowych związków zawodowych, podjęta na posiedzeniu w dniu dzisiejszym o godz 10²⁰. Nasz strajk cieszy się poparciem i sympatią całego kraju i przodujących krajów świata, bo żądania przedstawione w 21 punktach są głęboko ludzkie i humanitarne. Czuję to dobrze strajkujące załogi i społeczeństwo i to dodaje im siły, aby wytrwać w słuszym postanowieniu. Robotnicy walczą nie o ochlap dla siebie, ale jak głosi hasło: "o sprawiedliwość dla całej ojczyzny. Musimy przeciwstawić się podejmowanym przez lokalne o resortowe władze próbom rozbicia jedności naszego ruchu strajkowego. Jesteśmy godnymi spadkobiercami słów - człowiek rodzi się i żyje wolnym". Tylko jedność jest naszą siłą. MKS podjął również na posiedzaniu 20 bieżącego miesiąca następującą uchwałę:

Komitety strajkowe poszczególnych zakładów pracy nie powinny prowadzić żadnych rozmów z władzami państwowymi, których przedmiotem byłyby nasze wspólne postulaty.

Do komitetów strajkowych należy utrzymanie porządku i zabezpieczenie swojego zakładu przed ewentualną dewastacją oraz utrzymanie gotowości do podjęcia pracy co nastąpi po spełnieniu naszych żądań i postulatów, o czym wszystkie załogi w odpowiednim czasie powiadomi MKS. Rozmowy w sprawie przekazanych władzom partyjno-rządowym żądań i postulatów ujętych w 21 punktach, w imieniu strajkujących załóg będzie prowadził z pełnomocnikiem rządu PRL Miedzyzakładowy Komitet Strajkowy.

Wzywaliśmy i nadal wzywamy rzecznika rządowego do podjęcia tych rozmów. Opóźnienie chwili podjęcia tych rozmów jest odcinaniem własnych korzeni.

Byliśmy gotowi do podjęcia rozmów już w sobotę 16 b.m. MKS jest jedynym gwarantem spełnienia robotniczych żądań przez rząd PRL.

/druk bezpłatny/

MIEDZYZAKŁADOWY KOMITET STRAJKOWY

Druk dnia 23.08.80r.

Gdański /nie/ krakowiaczek
Krakowiaczek jeden tym się Polscce wsławił
Na koniku jeździż, szabelką się bowiż.
Za to u nas w Gdańsku te nie żadne bajki
sława nasza rośnie bo robimy strajki.
Cała Polska patrzy, cała Polska słucha
Bo nasz Gdańsk prastary podnosi im ducha.
Walczy o te prawa, które nam zabrano
przez lat kilkadziesiąt ciągle nas kijane.
Lecz Gdańsk robotnik ma w porządku w głowie
krzyknął do Warszawy - hola ! stop panowie !
Mamy demokrację, krewią ojców zdobyta
Nie damy ba rzędziż fakaz oraz koryto.
Dziś twarde stojmy byby równość była
By każdy był wolny, nie rzędziła siła.
A że są i tacy, co portkami trzęsą
Przed roboczą siłą i naszym Wałęsą.
Nie bójcie się bardzo, nic was cię nie stanie.
Lecz was wstydu i hanba - na zawsze zostanie.

- Ballada utoczniowca -
Posłuchajcie ludkowie, co was dzisiaj opowiem

Có się u nas w Gdańsku dzieje,
Kto tu płacze ktosię śmieje
Nie mieści się to w głowie.
Zawsze Gdańsk nasz polskim był
Zawsze polskim duchem żył.
Wolność cenił, prawo cenił,
O przyszłości jasnej śnił.
Nadszedł znowu próby czas
Robotniczych Gdańskich mas
Chcą nam zabrać demokrację
Postulują stanu rację
I to już nie pierwszy raz.
Powały znowu Gdańskie lud
Nowa walka nowy trud
Żeby każdy sercem całym
Głosił wolnej Polski chwałę,
Chociaż gnębią nasi- nas!
Smiało robotnicza brać
Przy swych ideałach stać
Dla historii złotej karty
Znaczącjo dzisiaj warty
Co żądacie-muszą dać!

1. "Gdański starzyk"

Już od lat są te metody
Zna je stary zna je młody,
Dużo słów, a sensu brak
Ogólnienia wierny znak
Pyk...pyk...Pyka ględzi
Aż nas w pewnym miejscu świadzi
Ględzi tak przez cały czas
Do roboczych Gdańskie mas
Smieją mu się w nos -to rządzących los!

2. Wzięli Pykę, jest Jagielski

Jego gatki nasz rój sielski
Strajkujący rację mają lecz do pracy
nie wracają

Pyk..Pyk kleśkę czują
Z robotnikiem pertraktują
Dużo mówią-obiecyją
Dziś nas nie wykolegują,

Wielkiej stawki gra-dziś Gdańsk rację ma

3. Zwarta masa robotnicza

Dobry rady nam użycza
Obieconek dosyć mamy
Bez was także radę damy
Pyk..Pyk.. włos siwieje
Co się znowu w Gdańsku dzieje
Znow stoczniowcy mają głos
Smutny jest rządzących los.
Szkoda słów i żez ,
Władzy waszej kres.

List Matki

Jestem matką trzynasto letniego syna, chciałabym w imieniu wszystkich matek samotnych w Polsce przedłożyć nasze żądania kierownictwu PRL.

My Matki PRL prosimy aby nam podwyższyć zasiłek rodzinny do zrównania z pracownikami resortu MSW i WP, aby nasze dzieci mogły korzystać w szczególnych wypadkach z dwóch turnusów kolonji letnich czy zimowych.

Zapytuję Rząd PRL czy matka zarabiająca 2300 zł może dać dziecku to co jest potrzebne do normalnego życia, do normalnej egzystencji. Czy stać nas na to aby kupić adidasy , które kosztują od 300 do 360 zł, a gdzie reszta wyposażenia dziecka do szkoły?

Czy nasze dzieci mają bardziej uodporniony organizm na kaszankę, salceson i ser, czy nie chciałyby zjeść od czasu do czasu kawałek mięsa, przecież są to dzieci i wiadomo każdemu , że ich organizm potrzebuje więcej.

Czy matka samotna przechodząc obok sklepu komercyjnego musi ze łzami w oczach pomyśleć o tym , że jej dziecko też by zjadło.
Pomóżcie nam aby nasze dzieci nie wyróżniały się wyglądem od dzieci rodziców więcej zarabiających.

Podpisano przez matki i Obywatelki Kolejowego szpitala i zapewne przez wszystkie matki w Polsce.

22.08 1980r.

Gdańsk

ROZMOWY Z DELEGACJĄ RZĄDOWĄ

Wczoraj /23 sierpnia/ o godz. 20 do Stoczni Gdańskiej przybyła delegacja rządowa pod przewodnictwem W-ce premiera M.Jagielskiego, w celu przeprowadzenia rozmów z Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym. Rozmowy te mają doprowadzić do osiągnięcia porozumienia w sprawie 21 postulatów wysuniętych przez 388 strajkujących załóg, a tym samym do zakończenia strajku. Obradom przewodniczył Lech Wałęsa, który na wstępie zwrócił się do M.Jagielskiego z propozycją by ten zreferował stanowisko rządu wobec postulatów wysuniętych przez strajkujących. Całość obrad transmitowana była przez zakładowy radiowęzeł, toteż ograniczymy się do wypunktowania najbardziej charakterystycznych cech tego spotkania.

Ponieważ nie został spełniony wstępny warunek pertraktacji/odblokowania wszystkich telefonów/ spotkanie wczorajsze ograniczyło się praktycznie do wystąpienia M.Jagielskiego.

Wystąpienie W-ce premiera rozczarowało słuchaczy ogólnikowością i brakiem konkretnych propozycji.

Omawiając kluczowy postulat "akceptacji" niezależnych od partii wolnych związków zawodowych M.Jagielski uznał słuszność istnienia organizacji skutecznie broniącej interesów pracowników. Ustawa dotychczas obowiązująca/1949/ stula się zdaniem W-ce premiera niewystarczającą, toteż w obecnej sytuacji istnieje konieczność jej zmodyfikowania. Jednak doświadczenia po grudniu jasno wykazały nam, że rozwiązania polegające na wejściu komitetów strajkowych w istniejące struktury związkowe nie zapewniają przekształcenia związków zawodowych w autentyczną organizację pracowników broniącą ich interesów. Wynika z tego, że propozycja M.Jagielskiego polegająca na przeprowadzeniu nowych wyborów do Rad Zakładowych nie jest żadnym rozwiązaniem, a jedynie mową pełną wykrętów próbą uchylenia się oddyskusji nad powołaniem nowych wolnych związków zawodowych.

Z innych postulatów omawianych przez W-ce premiera na uwagę zasługuje umorzywe odmawianie publikacji w środkach masowego przekazu pełnej listy wykroczeń i postulat 5/. Postulat 2 tyczący "zagwarantowania prawa do strajku" wydaje zdaniem premiera długich dyskusji i zastanowienia zaś "bezpieczeństwa strajkujących i osobom wspomagającym" zostało zagwarantowane. Informacje o represjach wobec osób związanych ze strajkiem M.Jagielski przyjął ze zdziwieniem i zobowiązał się do szczegółowego ich wyjaśnienia. Podkreślał z naciskiem raz jeszcze, że W-ce premier M.Jagielski zagwarantował bezpieczeństwo wszystkich strajkujących oraz osobom wspomagającym.

Warto przytoczyć "szczere" przekonanie M.Jagielskiego o istniejącej w Polsce zagwarantowanej konstytucyjne wolności słowa druku i publikacji /postulat 3/ i jedynie zdaniem W-ce premiera należało by "usprawnić" funkcję publicznej cenzury. Dalszą część postulatu 3 o nierepresjonowaniu niezależnych wydawnictw W-ce premier zbył frazesem o antysocjalistycznym charakterze tych wydawnictw i ich szkodliwości społecznej.

Dalsze postulaty dotyczące poprawy ekonomicznej przewodniczący komisji rządowej uznał w "zasadzie" za słusze/wyjątkiem obniżenia wieku emerytalnego natomiast ich realizację w obecnej sytuacji kraju uznał za niemożliwą. Niemożliwość tę zobrazował mnóstwem danych liczbowych. Jednoznacznie wskazując, że natychmiastowe spełnienie przez rząd tych postulatów doprowadziłoby do ruiny gospodarczej. Jedynie więc rozwiązania częściowe są możliwe, ale i one nie zostały jasno sprecyzowane.

W sumie więc wystąpienie przewodniczącego komisji rządowej W-ce premiera M.Jagielskiego zostało odebrane jako ngliste, pełne frazesów, nie proponujące żadnych konkretnych rozwiązań, miejscami nawet nickompotentne. Być może, że było ono jedynie próbą nawiązania kontaktu z MKS przed dzisiejszą, szym plenum KC PZPR i wyrażamy nadzieję, że po nawiązaniu rozmów delegacja rządu poważnie potraktuje podstawowe robotnicze żądanie-utworzenie wolnych związków zawodowych-gdyż tylko spełnienie tego postulatu jest warunkiem zakończenia strajku.

STRAJKOWY BIULETYN INFORMACYJNY

LIST SEKRETARIATU KC PZPR Z Dnia 19 SIERPNIA 1980

Otrzymaliśmy tekst listu wystosowanego przez Sekretariat KC PZPR 19 sierpnia br. do wszystkich członków partii. List ten przedstawia stanek władz partyjnych do ostatnich strajków. Podamy bez komentarza list - nie fragmenty tego listu, bo przerzążą polityczną ślepotą.

...Przerywając pracę w Stoczni im. Komuny Paryskiej i Stoczni im. Lenina elementy antysocjalistyczne, входящие в комитеты стачковых, формулируют постулаты политические, враги хаска и захватчики киевского стачки.

Haska te godzą w istocie w podstawy ośrodkowej Polski Ludowej, godzą w elementarne czynniki naszego bezpieczeństwa i bytu narodowego, godzą w nasze wspólnie dziko i najwyższe dobro - w jedność naszego narodu zbudowanej z takim trudem, w tak ciężkich warunkach, kosztem tak wielu ofiar.

Pocztawne z tych hasek to utworzenie wolnych związków zawodowych, zgodna ordynacji wyborczej /żądanie takiego nie ma - w naszych postulatach - red./ likwidacja kontroli prasy i widowisk oraz uwolnienie więźniów politycznych.

Żądanie te mają jeden cel: stworzenie przeszółków bądź całkowitej awansu dla działalności antysocjalistycznej, wymierzonej w najwybitniejsze interesy klasy robotniczej i państwa.

Postulat utworzenia tzw. "wolnych związków" wysuwany jest przez przeciwników politycznych nie w treści o lopszo reprezentowanie przez nich interesów pracowników, lecz po to, by w ich ramach uzyskać instytucjonalną możliwość antysocjalistycznej, skierowanej przeciwko naszej partii i państwu ludowemu działalności.

Postulat zmiany ordynacji wyborczej jest wymierzony w konstytucyjne zasady naszego państwa, na których opiera się wypróbowane w całym okresie powojennym współdziałanie wszystkich postępowych, demokratycznych i patriotycznych sił politycznych kraju reprezentujących cały naród...

Wycuwanie postulatu zniesienia kontroli prasy, w warunkach już istniejącej szerskiej prasy i skowa na gruncie interesów narodu polskiego, zwiększa wyłącznie do zalegalizowania publikacji i wydawnictw antysocjalistycznych.

Żądanie zwolnienia więźniów politycznych oparte jest na kłamstwie i nieważ w naszym kraju nie na więźniów politycznych...

Twarzyszą temu akty zastraszania i terroru wobec tych, którzy im się przeciwdziwiają i kwestionują skuteczność wysuwnych żądań. Siły antysocjalistyczne dają do zaprowadzenia właściwych porządków w opomówanych przez nich miastach...

Należy sobie musimy uświadomić, że nasze bezpieczeństwo i nasze niezależność nie są nam dane raz na zawsze. Zależą one wyłącznie od nastrojów, przewagi i jedności naszego narodu, od jego pracy i zwartości wokół władzy ludowej. Tymczasem niepokoje w Gdańsku i w Gdyni już ośmieniły zachodniopomorskich odwotowców, którzy nie kryją się z wydawaniami oświadczenie, że wydarzenia w Gdańsku i w innych miastach wybrzeża są wodą na ich rewizjonistyczny ręlyn.:

Trzeba wspierać wszystkich pracowników służb publicznych, pracowników Milicji Obywatelskiej i służb bezpieczeństwa, którzy czuwają nad ładem i porządkiem...

Nasza partia jest partią pracy i walki. Dziś mamy nadal czas pracy, ale wezwani zostaliśmy także do walki. Walkę tę musimy wygrać...

Gdańsk 24.08.80r.

K O M U N I K A T

Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego

Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego odbyło posiedzenie z udziałem zespołu ekspertów. Przedmiotem dyskusji były sprawy ruchu związkowego, którymi zajmuje się punkt 1-szy żądań strajkujących załóg. Zespół ekspertów przedstawił szkicową odpowiedź na pytanie, w jaki sposób stworzyć nowe, niezależne związki zawodowe oraz jakie powinny być spełnione gwarancje zarówno założenia Samorządnych Związków Zawodowych, jak i ich funkcjonowania. Po dyskusji i dodatkowych wyjaśnieniach ekspertów, Prezydium MKS zwróciło się do zespołu ekspertów z prośbą o przygotowanie następnych analiz i materiałów.

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy

Gdańsk dnia 24.08.1980r.

K O M U N I K A T

Skład Komisji Ekspertów przy Międzynarodowym Komitecie Strajkowym w Gdańsku.

Przewodniczący:	redaktor	Tadeusz Mazowiecki
Członkowie:	doc.	Bronisław Geremek
	dr hab.	Jadwiga Staniszewska
	doc.	Tadeusz Kowalik
	dr	Waldemar Kuczyński
	red.	Andrzej Wielowieyski
	dr	Bohdan Cywiński

Wyżej wymienione osoby reprezentują następujące specjalności: prawo i nauki polityczne, ekonomię, socjologię i politykę społeczną. ~~Każdy~~ pozostaje w stałym kontakcie z innymi specjalistami w całym kraju.

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy